

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sroda 22. października 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sołoka 4.— Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. — Administ. 26-77,

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954

Niesłychane wzburzenie wśród Żydów.

Oreędzie do wiernych w sprawie wyborów. -- Nie widać poprawy... - Wielka afera na Wileńszczyźnie
Udusił z litości!

braku gotówki sprzedaje bielskie kam-
garny w najlepszym ga-
prunku zamiast 52 **tylko 24 zł. za metr.** Proszę się
zekonać. **EISENBERG, Bołmów 18.** 5437

Konsul angielski i redaktor „Timesa” we Lwowie.

LWÓW (Pat.) W dniu onegdajszym przy-
byli do Lwowa konsul generalny Wielkiej Bry-
tanji w Polsce mister Frank Severy i redaktor
„Timesów” ms. A. B. Barker. Obaj wymienieni
władają doskonale językiem polskim. W sa-
mym Lwowie zamierzają zabawić około 3 dni,
poczem udadzą się na przeciąg około tygodnia
na teren Małopolski wschodniej, przyczem
zwiądzą Zagłębie naftowe i okolice Podkarpa-
cia. W dniu wczorajszym goście przyjęci byli
na konferencji w Urzędzie wojewódzkim, w
Państw. Okręgowym Urzędzie Ziemijskim i w
Małopolskim Towarzystwie Rolniczem.

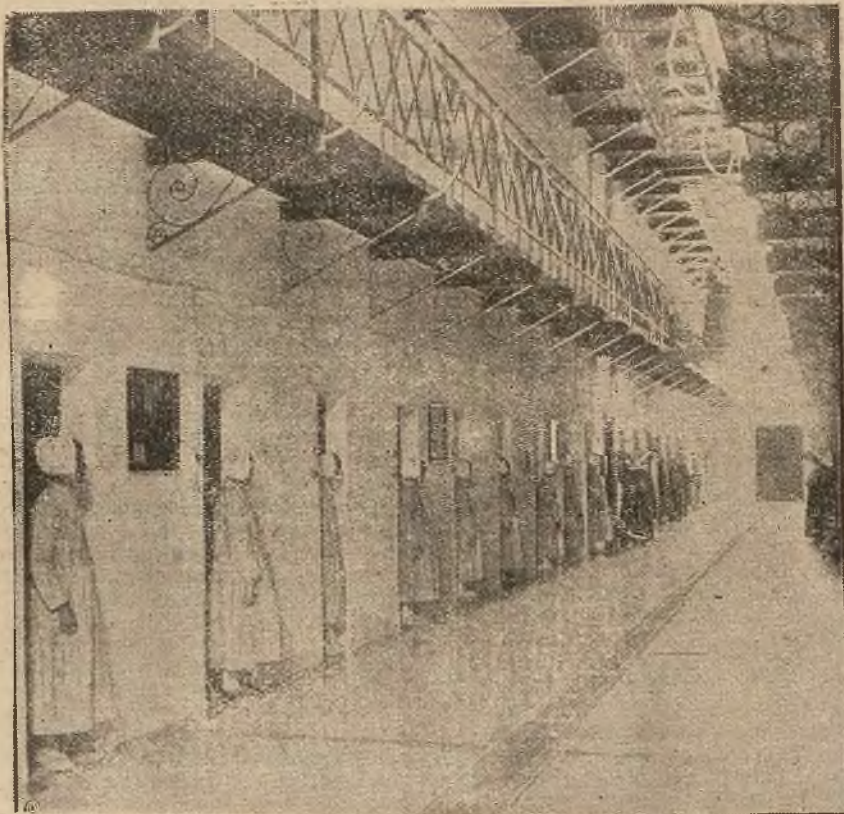
Dr. Weizman rezygnuje z prezesury Wszechświatowej Organizacji Sy- jonistycznej.

Londyn. (PAT.) Biuro Reutersa dowiaduje
się, że dr. Weizman wystosował do ministra
kolonji pismo, zawiadamiające go, iż rezy-
gnuje ze stanowiska prezydenta światowej
organizacji sjonistycznej oraz z przewodni-
czącego Agencji żydowskiej w Palestynie i że
zwołuje on kongres tych dwu organizacyj.

Zamknięcie bukareszteńskiej kon- ferencji agrarnej.

Bukareszt. (PAT.). Druga bukareszteńska
konferencja agrarna została wczoraj popoł-
dniu zamknięta. Dalsze prace przekazane zo-
staną dwu stałym komisjom, z których je-
da będzie miała siedzibę w Bukareszcie, a
druga w Warszawie. Komitet bukareszteński
zajmować się będzie sprawami handlowo-po-
litycznymi, komitet warszawski sprawami ra-
cjonalizacji. Ponadto na propozycję Jugosła-

Największe więzienie dla kobiet w Europie.



(xy) W środku Karpat, na granicy cze-
sko - węgierskiej, leży miejscowość Maria-
nostra, w której znajduje się największe wię-
zienie dla kobiet w Europie. Więzienie to kie-
rowane jest przez zakonnice. Panuje tam st-
rowy rygor i podział pracy.

Rycina nasza przedstawia rewizję cel,
odbywaną każdego rana przez zakonnice.

wji odbędzie się konferencja przedstawicieli
instytutów eksportowych i gospodarki pry-
watnej w Białogrodzie. Konferencja buka-
reszteńska ujawniła w każdym razie jednoś

interesów agrarno-politycznych Rumunji,
Polski, Jugostawji i Węgier, tak, iż nie jest
wykluczone, iż nastąpi ściślejsza współpraca
tych państw.

Fakty i nazwiska.

Wstręt do obrzydliwości. — Niejasności i niepewności. Listy. — Kandydaci.

Ostatnie wydarzenia na terenie politycznej walki wyborczej były istotnie epatujące. Trudno się dziwić, iż Marsz. Piłsudski w swoim wywiadzie udzielonym onegdaj, wołał o nich nie mówić. Komu jest przyjemnie babrać się w takich obrzydliwościach? Sprawa przygotowań do zamachu na osobę Marszałka Piłsudskiego — od jakiej strony podeszlibyśmy do tych wiadomości — przedstawia się obrzydliwie. Wypadek w Częstochowie to objaw jakiejś psychozy, czy tylko jednostkowej a nie zbiorowej! Walki między PPS a t. zw. BBS., czyli sympatyzującą z Marsz. Piłsudskim frakcją, mają charakter starć gwałtownych i niezwykle ostrych. W bojkotach, którymi te partie operują, muszą być prócz ludzi odważnych z przekonaniem i mięt społeczeństwo. I to właśnie nadaje tym starcom charakter obrzydliwy. W Warszawie rozgrywają się one m. i. na tle antagonizmu między dwoma grupami flaczarzy!

Takie i t. p. epizody nie dodają walec wyborczej uroku, skoro się widzi, że w grę tu wchodzi nieczyste siły różnego autoramentu. Dziwnym oddźwiękiem odbiła się też w społeczeństwie sprawa niewyjaśnionego dotąd bez reszty kandydowania czy też niekandydowania uwieczonych w Brześciu posłów. Czy pp. Witos i Libermann chcą kandydować czy nie? — Dlaczego mieliby nie chcieć? Powiada się, iż mógł wchodzić w rachubę wzgląd możliwości unieważnienia listy Centrolewu przez umieszczenie na niej przestępców czy „przestępców“ (Proces to po kaze!). Ale z tem nikt się poważnie nie liczył. To odwraca uwagę obywateli od samego

faktu wyborów ku domysłom, plotkom, intrygom.

Listy są już gotowe. Nie wchodząc tu w krytykę poszczególnych osób ani partyjnych programów, pragniemy zwrócić uwagę na to, co się nasuwa przy układzie list. Utrudnia tę orientację nieco fakt współistnienia 2-ich list, fakt t. zw. asekuracji, charakterystyczny w tem najbardziej moment, że BBS. (frakcja) asekuruje się na liście państwowej BB. (pp. Bobrowski, Malinowski, Smulikowski). Trudno więc ocenić, jakie kto ma szanse, wobec tego, nie nigdy nie wiadomo z góry, z której listy w razie wyboru zejdzie. Pociągającym niewątpliwie jest fakt, że wystawiono na list państwowych 14, gdy w r. 1928 było ich aż 32. Zawsze to lepiej świadczy o konsolidacji wewnętrznej; nie można jednak zapominać, że pod płaszczykiem Centrolewu kryje się stronnictwo 5. W 1928 r. zgłoszono list 34 obecnie zaś tylko 26, z czego 6 odpadło (w tem 5 komunistycznych) ze względów natury formalnej. Do Senatu było przy wyborach ostatnich list 20 a przy obecnych tylko 10.



Jeśli chodzi o charakter personalny list, to najbardziej konserwatywnie przedstawia się lista Centrolewu: przeważnie same stare a po części już zgrane karty, brak dopływu świeżych sił! Wśród stronnictwa narodowego naprzód radykalnie postępujące odmłodzenie. Tylko Trampezyński, stary, ale jary. Dużo młodych czyli Młodych z Obwiespolu. To jest dziś tendencja, przestrzegana w niektórych krajach, podczas gdy np. we Francji wybiera się raczej ludzi starszych i doświadczonych. Dość znaczne zmiany w BB. Przedewszystkiem na czele kroczy Piłsudski. Niema Bartla i Szymańskiego, niema tak samo galicyjskich konserwatystów ze Zd. hr. Tarnowskim na czele. Zresztą przypływ nowych kandydatów nie zwraca uwagi. Wogóle ludzie, jak mogą, tak się od kandydowania wykrecają. —

Sensacyjne rewelacje dziennikarza-detektywa.

Generał Kutiepow porwany i zamordowany na zlecenie G. P. U.

Paryż, w październiku.

„ROSYJSKI KAT“.

Ta sama kawiarnia, do której przychodził ongiś Trecki. Słynna Rotonda, „stolica“ dziel-

nicy Montparnasse. Stolik Treckiego zachował się nietknięty wraz z popielniczką, do której czerwony dyktator strzepywał kiedyś popiół z papierosa. Dziś szkicuje przy nim swe powieści Ilja Ehrenburg, a wieczorem

62
Przedruk wzbroniony.
FILIP MACDONALD.

MIŁOŚĆ DETEKTYWA.

autoryzowany przekład z angielskiego
J. Zydlerowej.

Straszny w tem ubraniu, odział trupa w swe porządne ubranie. Zrobił to starannie, zawiązał mu nawet swój czarny krawat. Pomimo całej grozy, zdumiewał się podobieństwem tego człowieka do siebie. Bo tamten John nie należał do tych, którzy noszą na czole piętno rozwiązłego życia. Potem John, pański John, wybiegł pospiesznie. Przez to okno. Kiedy zsuwał się z okna, usłyszał jak skrzypnęły drzwi gabinetu (które otworzył z klucza). Zajrzał, zobaczył siostrę. Widział jej rękę, przyciskającą się do serca. Widział jak podbiega do ciała, leżącego przed kominkiem i zrozumiał, że siostra wzięła tamtego za swego brata, którego znała, kochała i pieściła. Słyszał jej krzyk. Widział, jak zachwiała się i upadła. Zdrowy rozsadek wrócił na chwilę. Zamyślał wbiec i ratować siostrę, jednak chwycił go za gardło lek, strach przed więzieniem, przed skandalem, przed katem. Wszystko to stanęło przed jego oczyma. I poszedł cicho w ciemną noc. A nazajutrz cały świat dowiedział się o jego śmierci. John Hoode leży w Whitechapel w kaplicy pogrzebowej. Później policja znalazła rąsople, na niej trochę krwi i ślady palców. Aresztowano Traversa za zabicie człowieka, który dotąd żyje. Krew na rąsople nie była krwią zabitego, ani też ślady palców nie były palcami Traversa. Dlaczego tak się stało, długo by trzeba opowiadać, ale wytłumaczę panu wszystko, jeżeli pan chce.

Gethryn przymknął powieki i oparł głowę na poręcz krzesła.

Zapadło milczenie. Przerwał je sir Artur. Zerwał się na równe nogi jeszcze więcej podniecony. Jasno niebieskie oczy płonęły ogniem.

To kłamstwo! — palnął pięścią w stół. — Kłamstwo i tyle! Powiadam panu. Co to? — odwrócił się nagle, patrząc w kąt pokoju.

— Co? — Gethryn wstał z krzesła.

— Nie, nie — zbliżył się do Gethryna. — Co za absurdy pan mi opowiada! Same łgarstwa! Tylko łgarstwa! — podnosił głos z każdym słowem.

Nagle Gethryn krzyknął również.

— To jest prawda! Musi pan w to uwierzyć! Potrzebna mi pańska pomoc! — Przysunął swą szczupłą twarz do jego twarzy. — To prawda! Rozumie pan? Prawda! Ja wiem! Wiem, bo Hoode sam mi to powiedział — dzisiaj! Przyjdzie tutaj! Rozumie pan! Zaraz przyjdzie!

Sir Artur podniósł ręce do góry.

— Kłamstwo! Kłamstwo! Kłamstwo! — W głosie jego były jakieś szorstkie nienaturalne dźwięki. — Same kłamstwa! On już siedzi w pickle! Chrystus zawiódł go już na mękę piekielną! Umarł! Nie żyje! Pan oszalał! Ja wiem najlepiej! Ja! Ja! Pan nie wie!

Miało się wrażenie, jak gdyby ręce jego wznosiły się coraz wyżej z rozczepierzonymi palcami, jakby miały przebić niebiosa.

— Warjat! — wrzasnął znowu. — Nie żyje! Już umarł! Ja wiem, ja! Przecież to ja go zabiłem! Ja! Ja się tu wdrapałem i zabiłem...

Gethryn usiadł na brzegu stołu.

— To już zdaje się wszystko — rzekł.

Portjera alkowy rozsunała się. Wyszło z poza niej trzech mężczyzn. Jeden z nich wysoki, pełen powagi i godności, drugi najwyraźniej naczelny detektyw, trzeci nieokreślonej kondycji, chociaż olówek i notes, trzymane w ręku, tłumaczyły jego stanowisko.

Sir Artur obejrzał się i skulił jak zwierzę tropione, zobaczywszy wchodzących. Na-

gle, w mgnieniu oka odwrócił się i skoczył Gethrynowi do gardła. Gethryn, siedząc na stole, niewiele miał czasu na uniknięcie napadu, ale podniósł szybko kolano. Sir Artur upadł na podłogę, gdzie przez chwilę wił się w bólach.

Naczelný detektyw nachylił się nad nim. Usłyszano szcęk kajdan. Wysoki zbliżył się do stołu.

— Znakomicie, znakomicie — odezwał się. — Wspaniale!

— Dziękuję za uznanie — odrzekł Gethryn. — Przypuszczam, że jesteś zadowolony?

— Nadzwyczaj! — odparł Lucas z uśmiechem.

— No, to wszystko w porządku — odparł poważnie Gethryn.

— A teraz co będzie z Traversem? Wypuścisz go prędko?

Lucas pochylił się do Gethryna.

— Jeżeli chcesz — szepnął — mogę go wypuścić jeszcze dzisiejszej nocy. Nie będzie to legalne, ale pomówię z szefem przez telefon i zrobi się.

Gethryn uśmiechnął się z zadowoleniem.

— Porządný z ciebie chłop! Poślij do Traversa z zawiadomieniem, że jeżeli chce, to zamówię dla niego pokój w swoim hotelu.

— Sam mu o tem powiem. Wiesz, że naprawdę jesteś zadziwiający. Powinieneś otrzymać jakieś naczelné stanowisko. Albo mógłbyś wstąpić na scenę. Wiesz, że sam się przejałem tem okropnem opowiadaniem! A jak to się świetnie wiazało. Właśnie, aby doprowadzić oszołomionego zbrodniarza do wniosku, że zabił nie tego człowieka, co chciał. Aby się zląkł, czy połowa twej powieści nie jest przypadkiem prawdziwa i tylko dalszy ciąg jest błędny.

Lucas parsknął śmiechem na wspomnienie niesłychanej sceny.

— Dobrze się stało w każdym razie, że nikt nie słyszał jakiegoś wchodzili przez okno. Zepsułoby to nam cały plan. Efekty burzy też swoje zrobiły i pomogły doskonałe, prawda?

(C. d. n.).

przysiaduje godzinami, przy historycznym stoliku, elita rosyjskiego towarzystwa i śmie tanka rosyjskiej cyganerii: Irena Niemirowska, mioda, a już sławna literatka, wytworny książę Jussupow, morderca Rasputina, słynny Biesiadowski, komunistyczny Efiatles, Kubickij, najgroźniejszy rywal Szaliapina, no — i Burcew, b. nihilista, zawodowy dziennikarz a z zamiłowania kompozytor melodyjnych „szlagierów“, saksofonista i prywatny detektyw. Dziwna mieszanina talentów, upodobań i zdolności.

Burcew od niedawna dopiero jest stałym gościem przy stoliku Trockiego, w „rosyjskim kocio“ kawiarni Rotonda. Przybył do Paryża przed trzema miesiącami, specjalnie w celu przeprowadzenia na własną rękę śledztwa w sprawie tajemniczego porwania generała Kutiepowa. Burcew zaznaczył wówczas, że właściwie wie o wszystkim, a zamierza jedynie uzupełnić dane, które już miał, szczegółami, zebranymi na miejscu.

SEKRETARZ AMBASADY.

Kawiarnia Rotonda jest jednocześnie wystawą obrazów kubistycznych, futurystycznych i nad-realistycznych, które zarząd kawiarni sprzedaje bezinteresownie, z grzeczności na rachunek gości-malarzy. Burcew jest centralnym punktem zainteresowania nie tylko „rosyjskiego kąta“, ale wszystkich klientów kawiarni. Właśnie siedzi przy szklance czarnej kawy za 2 franki, w gronie rodaków. Ma twarz smagłą, okoloną siwym zarostem i oczy siwe, hipnotyzujące tajemniczym ogniem. Burcew wodzi w zadumie spojrzeniem po rozwieszonych na ścianach obrazach. Zatrzymuje wzrok na typowym obrazie nadrealistycznym, przedstawiającym gmach Wielkiej Opery w Paryżu, uniesiony w środku zielonej łaki, po której błądzi stado kraciastych krów.

Ale wszyscy czekają w napięciu. Burcew, dziennikarz - detektyw, strzepał popiół z papierosa do popielniczki Trockiego, poczem oowiedział obecnym odkryte przez siebie rewelacyjne szczegóły najbardziej sensacyjnej zbrodni politycznej ostatnich kilku lat.

Afera Kutiepowa zainteresował się zaraz z początku. Otóż, po żmudnych wysiłkach i poszukiwaniach, udało mu się doprowadzić do pewnych zwierzeń byłego sekretarza ambasady sowieckiej w Berlinie, Fiknera. Ów Fikner, sprawował jednocześnie funkcje szefa specjalnego Komitetu GPU., którego zadaniem było czuwać nad poruszeniami emigrantów rosyjskich. W tym charakterze, otrzymał Fikner rozkaz z Centralnego Komitetu GPU., by jak najrychlej usunął generała Kutiepowa, którego akcja antysowiecka w kołach cywilnych i militarnych emigracji rosyjskiej obudziła silne zaniepokojenie w Moskwie.

Fikner wywiązał się z poruczonego mu zlecenia w ten sposób, że wysłał do Kutiepowa fikcyjny telegram podpisany przez dyrekcję pewnego Komitetu antysowieckiego w Wiedniu, w którym dyrekcja uprzedzała Kutiepowa, że członkowie Komitetu przyjeżdżają na krótki pobyt do Paryża, a ponieważ są śledzeni przez agentów GPU., pragną spotkać się z Kutiepowem w najściślejszej tajemnicy.

JAK DOKONANO ZAMACHU.

Kutiepowa przywycieczony był do tajnych depesz. Toteż w dniu 26 stycznia opuścił swe mieszkanie o godzinie 10 rano i udał się na wyznaczoną schadzke. U zbiegu ulic Oudinot i Rousselet, czekało na niego auto, które miało go zawiązać na miejsce spotkania. Kutiepowa, wiedząc o tem, że jest nieustannie szpiegowany, nie udał się wprost do taksówki mimo, że czekała ona na niego o 150 metrów od jego mieszkania, lecz pojechał kolejką podziemną w kierunku wprost przeciwnym, poczem dopiero wrócił piechotą do taksówki.

MORD W TAKSÓWCE.

W taksówce czekali na niego jacyś ludzie, wśród których Kutiepowa poznał jednego ze



NAJLEPSZE MYDŁO

DOBY OBECNEJ

TRIUMF MAJOLA

ładnie pachnie
dobrze się pieni
niedrogo kosztuje

swoich znajomych, co oczywiście powiększyło jego zaufanie i dobrą wiarę. Zaledwie taksówka ruszyła z miejsca, towarzyszący Kutiepowowi ludzie rzucili się na niego, by go ubezwzględnić. Kutiepowa bronił się rozpaczliwie. Wtedy jeden z agentów Fiknera przyłożył mu do twarzy maskę z waty, nasiąkniętą chloroformem. Kutiepowa stracił przytomność.

Dopiero w godzinę potem, oprawcy spostrzegli, że wiozą trupa. Był to skutek chloroformu. Kutiepowa, który jako stary żołnierz przeżył Wielką Wojnę, nabawił się podczas kampanji choroby sercowej, a ponieważ był okazałej tuszy i w podaszym wieku, nie wytrzymał silnej dozy chloroformu.

ZWŁOKI GENERAŁA KUTIEPOWA POCHOWANO NIE DALEKO PARYŻA.

Fikner, niestety, nie mógł Burcewowi wskazać dokładnie miejsca, w którym spoczywa przywódca białej Rosji, gdyż porwaniem wprowadził kierował, ale nie brał w niem osobistej udziału.

Mimo to Burcew nie traci nadziei, że uda mu się ostatecznie znaleźć grób Kutiepowa. Wierzy w swoją przenikliwość, dzięki której zdola może zedrzeć ostatnią zasłonę z tej ponurej tajemnicy.

JAK ODSZUKAŁEM KUTIEPOWA.

Burcew przyznaje, że długo nie wierzył w możliwość śmierci Kutiepowa. Zamierzał, po zbadaniu sprawy, opublikować ją w formie sensacyjnego reportażu pt. „Jak odszukałem gen. Kutiepowa?“. Obecnie jednakże będzie musiał przerobić odpowiednio tytuł swej przyszłej książki.

Rozumie się, że jego rewelacje zmieniają zasadniczo tok dochodzeń. Policja paryska, która w ostatnich miesiącach, znużona piętrzącymi się trudnościami, przestała zajmować się tą tajemniczą aferą, wznawia obecnie śledztwo w kierunku wskazanym przez Burcewa.

Stefan Herwil.

Wielkie budowy wodne w Polsce

Basen na 35,000.000 metrów sześć. wody i elektrownia wodna z produkcją 25,000.000 kw. godz. rocznie.

W dziedzinie regulacji rzek i melioracji wodnych prowadzone są w Polsce prace, zakrojone na bardzo szeroką skalę, o których jednak szerszy ogół wie niewiele. Jedną z takich prac jest budowa wielkiej tamy zaporowej na Sole (górny dopływ Wisły w Porąbce).

Rzeka Soła, jak większość naszych rzek górskich w okresie powodziowym, wyrządza duże straty, niszcząc mienie i dobytek okolicznych mieszkańców. Przebieg wody na Sole wynosi normalnie 18 mtr. sześć, na sekundę, przy powodzi zaś wzrasta do 1,300 mtr. na sek. Fala bywa zazwyczaj krótka, ale bardzo wysoka. Zachodziła więc konieczność uregulowania Soły, przede wszystkim dla celów czysto melioracyjnych, w tym też celu postanowiono wybudować olbrzymią tamę zaporową. Miejsce do wzniesienia tamy jest bardzo dogodne, gdyż po obu stronach rzeki są wzgórza, które po wybudowaniu tamy stanowią będą wielki naturalny basen. Tama spiętrzy wodę w tem miejscu na 22 metry wyżej na długości 6—7 km. w górę rzeki. Pojemność basenu wyniesie około 35,000.000 metrów sześć. Przed powodzią, załężnie od wysokości sygnalizowanej fali, basen będzie całkowicie lub częściowo wypłniony i będzie w stanie wstrzymać nawet najwyższą falę przyboru. W tamie znajdują się liczne przegrody, które, w zależności od wysokości nadchodzącej fali, będą odpowie-

dnie przepuszczały wodę i w ten sposób regulowały odpływ wód w czasie powodzi.

Głównym celem wybudowania tamy było zabezpieczenie terenów, położonych nad Solą, od zniszczeń powodziowych.

Dla zamortyzowania kosztów budowy tamy postanowiono wbudować w tamę wielki zakład wodny o sile 12,000 kilowatów, który produkować będzie 25,000.000 kw. (godzin rocznie). Zakład ten będzie zasilał w energię elektryczną dla produkcji siły i światła: pow. bielski, żywiecki i wadowicki. Cała produkcja energii będzie sprzedana, gdyż — jak wynika z przeprowadzonej ankiety — zapotrzebowanie tych trzech powiatów na energię elektryczną wynosi ponad 50,000.000 kw. (godzin rocznie).

Jak wynika z przeprowadzonych kalkulacji i z opracowanego kosztorysu, cena za prąd elektryczny będzie bardzo niska, przyczem zakład wodny zamortyzuje po pewnym czasie całkowicie koszt budowy całej tamy.

Wybudowanie tej tamy, która, jak z powyższego wynika, jest przedsięwzięciem ogromnem, będzie zaradem, oprócz zmniejszenia dużej polaci kraju, również wykonaniem części wielkiego planu elektryfikacyjnego kraju przy użyciu siły wodnej.

Budowę tamy w Porąbce rozpoczęto w r. 1921, przyczem kosztorys wynosił 21,000.000 złotych. Budowa tamy, która powinna być zasadniczo już dawno wykonana, z powodu

Nowy typ samolotu.



(xy) Warsztaty lotnicze Focke - Wulf w Bremen zbudowały nowy typ samolotu, tzw. „kaczki samolotu“. Jeden z tych samolotów nazwany „kaczka“ (nasza rycina) odbył onegdaj próbny lot z Bremen do Berlina. Samo-

lot ten różni się tem od dotychczasowego typu samolotów, że posiada ster nie w ogonie, ale z przodu. Samolot „kaczka“ posiada dwa motory o sile 100 HP.

niewspółmiernie małych kredytów, wyznaczonych w budżetach rocznych na ten cel, stale się przedłuża. Dotychczas prace przy budowie tamy wykonane są w 30—35 proc.

Oprócz wyżej wspomnianych celów, tama w Porąbce spełni jeszcze jedno zadanie, mianowicie olbrzymie zapasy wody, nagromadzone w basenie, na wypadek długotrwałej posuchy będą wypuszczone i w ten sposób

choć częściowo uzyska się podniesienie poziomu wody w górnym biegu Wisły, co będzie miało duże znaczenie dla uregulowania Wisły na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów.

Termin ukończenia budowy nie jest ściśle ustalony, należy się jednak spodziewać, że ukończenie nastąpi w ciągu 3—4 lat.

Niezależnie od wielkiego dzieła, rozpoczę-

Teatry warszawskie w nowym sezonie.

Życie teatralne Warszawy, zawsze bujne i tętniące pracą, nie uległo w nowym sezonie żadnym większym zmianom. Olbrzymia konkurencja kinoteatrów dźwiękowych, które wyrosły jak grzyby po deszczu niemal we wszystkich zakątkach Warszawy, i wielka ilość teatrzyków rewijowych, rywalizujących namiętnie ze sobą, wpłynęły tylko w niezauważalnej mierze na frekwencję publiczności w teatrach. Publiczność warszawska kocha teatry i jest im niezmiennie wierna. — Jest to jeden z najbardziej charakterystycznych objawów życia Warszawy, tego może najbardziej teatralnego miasta na świecie.

Pozostała więc nadal ta sama konfiguracja teatrów, tworzących dwie główne grupy: teatry miejskie i teatry dyr. Szyfmana. W teatrach miejskich, po rewolucji pałacowej, zakończonej ustąpieniem głównego dyrektora Artura Sławińskiego, rządy pozostały w rękach poszczególnych dyrektorów, a kierownikiem literackim jest nadal dr. Władysław Zawistowski. Trzy dotychczasowe teatry, Wielki, Narodowy i Letni, powiększyły się obecnie o nową scenę. Jest nią „Teatr Nowy“ w salach Redutowych, mający za zadanie wskrzeszenie tradycji dawnej „Reduty“ i poświęcony głównie sztukom o nowoczesnych zagadnieniach. Będzie to więc nowa scena „eksperymentalna“ teatrów miejskich. Podwoje swoje otworzy niebawem ten teatr niegrana dotąd w Polsce komedia Bernarda Shawa „Umowa małżeńska“ w reżyserji Ireny Solskiej - Grosserowej.

W Teatrze Narodowym, po „Głupim Jakóbku“ Rittnera z świetnym Frenklem w roli szambelana, wznowiono sztukę Jana Adolfa Hertza „Młody las“. Mimo upływu dużego czasu od chwili napisania sztuki i zmienio-

nych warunków, sztuka nie przestała być aktualna. Tematem jej jest walka o szkołę polską w zaborze rosyjskim. Walkę tę prowadzi z rosyjskim systemem wychowawczym w imię hasła wolności młodzieży („młody las“) porywcza, zapalczywa, nieraz bezmyślna i zła, ale pełna szlachetnych celów i pobudek. Prowadzi zaś ją na dwa fronty: przeciw profesorom Rosjanom, tworzącym galerię różnorodnych typów, i przeciw obojętności i zakostnieniu swoich rodziców. W szeregu wiernie uchwyconych, jakby wprost z życia wyjętych scen, przypominających strukturą nowoczesną formę „faktomontażu“, przesunął autor przed oczyma widzów pyszne figury zarówno profesorów, jak uczniów i dał interesujący obraz ówczesnych stosunków, panujących w szkole rosyjskiej. W tym młodym, pełnym zapału żywiole „młodego lasu“, walczącym o szkołę polską, skupił przytem autor wiele ciepłych promieni szlachetnego buntu i szczytnego idealizmu. Sztuka ta, oddana doskonale przez artystów i starannie wyreżyserowana, zdobyła zasłużone powodzenie i ze względu na swoją tendencję powinna być grana we wszystkich teatrach polskich na kresach. O ile mi wiadomo, gra ją za przykładem Warszawy teatr miejski w Łodzi. Poza tem zapowiada Teatr Narodowy jako najbliższą premierę dramat St. Przybyszewskiej pt. „Sprawa Dantona“.

W Teatrze Polskim grana jest sztuka angielskiego autora Childs - Carpentera „Kawaler — Papa“, która ujrzała światło kinietów po raz pierwszy we Lwowie. Błaha ta komedyjka, obliczona na efekt kilku sytuacji, zdobyła w Warszawie sukces dzięki doskonałej grze artystów i pomysłowej reżyserji Aleksandra Węgierki. Świetny jest w roli sir Bazila Winterbena Kazimierz Juosza Stępowski. Jedynie zbyt surowa maska kłóci się z ujmującą ciepłą jego grą. Amerykan-ka, w znacznie łagodniejszym niż we Lwowie stylu, jest p. Romanówna, której talent rozwija się coraz piękniej. Rasowego amanta zdobył teatr p. Szyfmana w Wesołowskim. Atrakcją sztuki są ciekawe i zręczne pomy-

Nabożeństwo żałobne

za duszę ś. p.

Leopolda Szenderowicza

Dyrektora i Redakt. „Wieku Nowego“

w drugą rocznicę zgonu

odbędzie się w kościele ś. w. Antoniego w środę d. 22 października o godz. 8 mej rano, na które zaprasza

ŻONA.

tęgo w Porąbce, podobne przedsięwzięcia, lecz na większą jeszcze skalę, projektowane są na Sanie i na Dunajcu. Na obu tych rzekach projektuje się wybudowanie zbiorników o pojemności po 100,000,000 metrów sześciennych, wody wraz z zakładami wodnymi, które będą w stanie produkować po 50,000,000 kw/ godz. rocznie każdy. Aczkolwiek nie da się dziś ustalić terminu realizacji tych dwóch ostatnich planów, miejmy jednak nadzieję, że skarb państwa zdobędzie się na ten wysiłek, gdyż zrealizowanie tych planów przyczyni się w olbrzymiej mierze do uprzedysponowania dużej połaci kraju, a co zatem idzie, do podniesienia ogólnego poziomu kultury. (P. A. P.).

Kupuj towary krajowe

ślane dekoracja St. Sławińskiego, szczególnie wewnątrz, fragment Wenecji i efektowny Nowy Jork. Teatr Polski przygotowuje obecnie jako najbliższą premierę dramat Romain Rollanda „Gra miłości i śmierci, (grany przed dwoma laty we Lwowie).

W Teatrze Małym idzie „Wieczne pióro“ Fodora, sztuka grana obecnie również we Lwowie. Dobra gra artystów, szczególnie p. Mili Kamińskiej: (żona adwokata). Następna premiera będzie nowa komedia Antoniego Słonimskiego.

Prawdziwą sensację stanowi „Zemsta“ Fredry w teatrze „Ateneum“, prowadzonym obecnie przez dyr. Jaracza. Wystawiono ją w zupełnie nowej formie, ślnie stylizowanej, zrywającej zupełnie z dotychczasową realistyczną inscenizacją. To uwspółcześnienie „Zemsty“ wywołało kranicowo rozbieżne sądy, zarówno krytyki jak publiczności. Jest to niewątpliwie dowodem oryginalności pomysłu i żywotności nowego kierownictwa teatru, które zdobyło się na ciekawy eksperyment.

Do wzmożenia ruchu teatralnego w Warszawie przyczynia się w wysokim stopniu cenne i pożyteczne wydawnictwa teatrów Szyfmanowskich, miesięcznik „Teatr“, redagowany przez znanego literata Józefa Relczyńskiego. Pismo porusza wszystkie najbardziej żywotne zagadnienia teatru i zamieszcza artykuły polemiczne pióra wybitnych pisarzy i teatrologów. W ostatnim (wrześniowym) zeszyście „Teatru“ zamieścili ciekawe artykuły Arnold Szyfman, Witold Noskowski, Jan Lorentowicz, Dr. Rutte, J. E. Skiński i Wł. Perzyński. Artykuł p. Szyfmana, atakujący atmosferę teatralną Warszawy, wywołał nawet ożywioną polemikę. „Teatr“ jest obecnie najpoważniejszym pismem teatralnym w Warszawie obok „Sceny polskiej“ i zapełnia doskonale lukę, jaką wytwarzał w teatralnej stolicy brak poważnego pisma, poświęconego zagadnieniom sceny.

Kazimierz Bukowski.

Wystawa współczesnej grafiki polskiej w Tokio.

(—) Najstarsza z polskich stowarzyszeń we Lwowie, „Skala“, obchodzi w przyszłym roku 75-lecie swego istnienia i swej działalności, która w dziejach polskiego Lwowa zapisała się chlubnie i zaszczytnie.

„Skała” powstała 19 marca 1856 r. i rozwijając się szybko, już w cztery lata potem kupiła własną realność przy ul. Mickiewicza, która jest do dziś jej siedzibą. Wśród założycieli i opiekunów „Skały” widnieją najznakomitsze w Polsce nazwiska. Olbrzymie zasługi dla tego stowarzyszenia położył ks. Odlekwiewicz, duchowny założyciel i przez szereg lat kierownik „Skały”. Wiele do zawdzięczenia miała „Skała” ks. Leonowi Sapieżowi i jego małżonce, którzy serdecznie opiekowali się tą instytucją, działającą wśród sfer rzemieślniczych.

75-letni jubileusz „Skaly“ stanowi w rocznikach tego stowarzyszenia moment ważny i obchodzone będzie bardzo uroczysto. Nad przygotowaniem uroczystości pracuje już obecny Wydział „Skaly“, pozostający pod prezesurą p. A. Madury, wraz z kuratorami. Ze względu na znaczenie społeczno - narodowe, jakie ma „Skala“, i zasługi, jakie położyła w życiu Lwowa, postanowiono zainteresować jubileuszem najszersze warstwy obywatelskie naszego miasta i zaprosić do komitetu wybitnych przedstawicieli tych sfer.

Głosy młodzieży.

Zarząd Akad. Koła Czortkowiaków ogłosił następującą odezwę:

Do Polskiej Młodzieży Akademickiej!

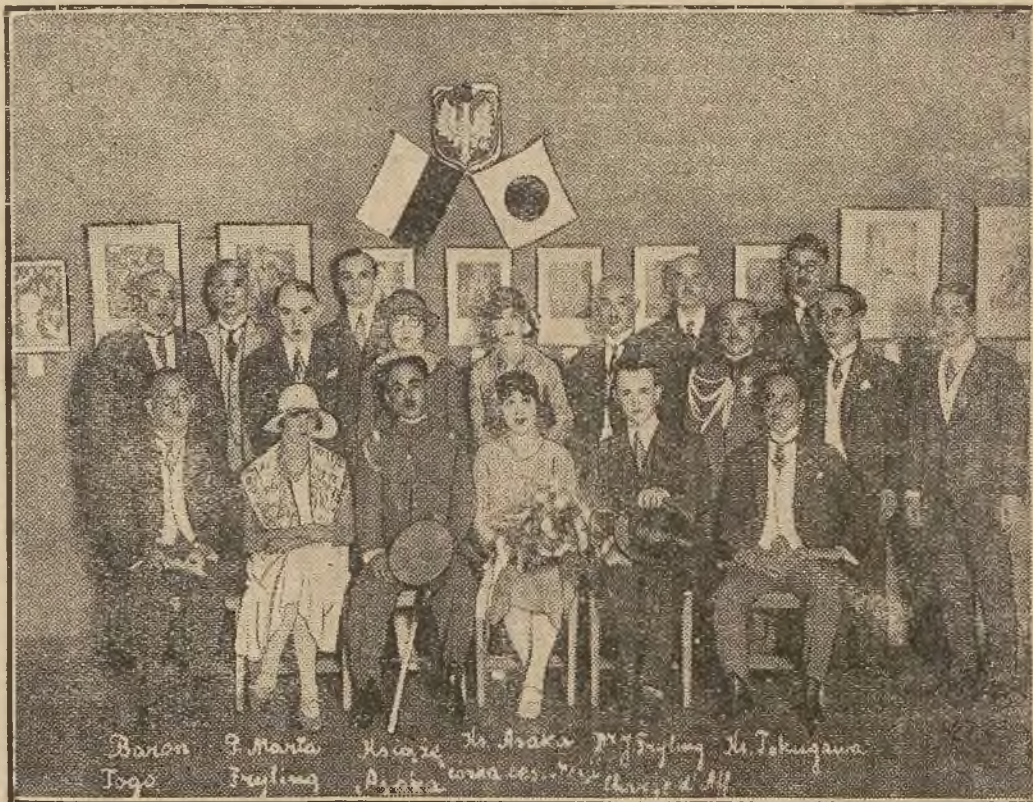
Jako polska młodzież kresowa, świadomi swych obowiązków względem Ojczyzny, — zwracamy się do rozumnych i szczerze patriotycznych polskich akademików z apelem, by w zrozumieniu ważności chwili stanęli do pracy nad narodowo — państwowem uświadomieniem wsi kresowej i jej kulturalnem podniesieniem. Stwierdzamy, że w wieśniaku i robotniku polskim tkwią niespożyte wartości, a te mamy rozwinąć i uszlacheć — my.

Uważamy, że punktem wyjściowym skonsolidowania całej Polski, a kresów wschodn. w szczególności, jest stanowcze zerwanie z metodami uszczęśliwiania Polski przez partje, które już przeżyły się, a które wzajemnie szkalując się, dają młodemu pokoleniu gorszące przykłady. zatruwają życie publiczne. Uznajemy walkę o idee tylko „ucziw”, z poszanowaniem w przeciwniku godności ludzkiej. „Dzisiejsze kierunki polityczne zbankrutowały. Nie zbankrutowała tylko idea ucziwej pracy w organizacjach społeczno - oświatowych; Stąd, wierzymy, wyjdzie zdrowy prąd przyszłości!” Dlatego apelujemy do Polskiej Młodzieży Akademickiej, by wstępowała do organizacji kulturalno-oświatowych, by uzupełniała szeregi pracowników Akadem. Koła T. S. L. (ul. Czarnieckiego 1. 1).

Nie powinien się ani jeden Polak(lka) znaleźć poza ramami tej organizacji Kół Prowincjonalnych, by usilnie wspierały A. K. T. S. L. Ponieważ organizacja ta opiekuje się czytelnikami po wsiach, daje im książki itd. co wielkich wymaga funduszy, Akad. Koło Czortkowiaków ofiarowuje A. K. T. S. L. ze skromnej swej kasy na ten cel 10 zł., wierząc, że znajdzie naśladowców.

Równocześnie Zarząd Akademickiego Koła Czortkowiaków apeluje do p. kuratora Pytlakowskiego, by podległym sobie organom szkolnym polecił zainteresowanie młodzieży zagadnieniami pracy oświatowej, a od ogółu starszego społeczeństwa żądamy zachęty i poparcia dla poczynąń pracowników oświatowych i ich organizacji.

W sprawie zbliżających się wyborów stwierdzić należy, iż zbrodnię wobec Ojczyzny popełni Polak, który nie stanie do urny wyborczej.



W czasie od 12 do 17 września b. r. odbyła w Tokio wystawa współczesnej grafiki polskiej. Wystawa ta, urządzona z inicjatywy Poselstwa R. P. w Tokio, zrealizowana została przy pomocy Towarzystwa Szesczenia Sztuki Polskiej wśród obcych. Nadesłano 94 prace czterestu artystów polskich. (E. Bartłomiejczyk, W. Borowski, M. Duninówna, W. Goryńska, J. Konarska, B. Krasnodebska, T. Kulisiewicz, W. Lam, J. Pankiewicz, F. Siedlecki, W. Skoczylas, W. Wąsowiec, W. Weiss J. Wojnarski). Wystawa mieściła się w galerii Mitsukoshi.

Uroczystego otwarcia dokonał charge d'affaires R. P., dr. Jan Fryling, wraz z prezesem Towarzystwa Polsko - Japońskiego, księciem K. Tokugawa. Na uroczystość przybyli między innymi: książę Asaka wraz z małżonką, córka cesarza Meiji, przedstawiciele sfer rządowych i dworskich, członkowie korpusu dyplomatycznego, reprezentanci kół

politycznych, nauki, sztuki, członkowie Poselstwa Polskiego, towarzystwa polsko - japońskiego etc. Prasa umieściła o wystawie szereg wzmianek i artykułów, pełnych podziwu dla dzieł artystów polskich. Podczas trwania wystawy zwiedziły ją liczne tłumy publiczności (ponad 30 tysięcy osób). Wśród nich sporo młodzieży szkolnej. Katalog wydany w języku angielskim i japońskim, poprzedzony artykułem dr. Tretera o polskiej sztuce graficznej, ułatwiał orientowanie się na wystawie. Znaczna część wystawionych dzieł znalazła nabywców wśród publiczności japońskiej. W październiku ta sama wystawa urządzona zostanie w Osaka.

Po raz pierwszy w Japonii, kraju prastarej, wysokiej kultury artystycznej, odbył się zbiorowy pokaz dzieł sztuki polskiej. Ta skromna próba uwieńczona została pełnym sukcesem, który powinien być zachętą do dalszych w tym kierunku poczyniń.

Uczczenie zwycięstwa nad bolszewikami w 1920 roku.

Akademja Związku Cechów. -- Odczyt gen. Popowicza.

(—) Z okazji 10-tej rocznicy zakończenia walk z najazdem bolszewickim odbyły się, jak wiadomo, we Lwowie obchody pamiątkowe, o których wspominaliśmy już pokrótce w numerze wczorajszym. Sprawozdanie z tych obchodów uzupełniamy dziś relacją z urządzanej w niedzielę Akademii Związku cechów rzemieślniczych i z odczytu generała Popowicza, urządzonego przez lwowskie Koło Towarzystwa Wiedzy Wojskowej.

AKADEMJA W IZBIE RZEMIEŚLNICZEJ

Akademja Związku cechów rzemieślniczych odbyła się w sali Izby Rzemieśniczej w obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Po odegraniu przez orkiestrę Braci Albertynów kilku pieśni, prof. dr. Kazimierz Hartleb w pięknie przemówieniu skreślił dzieje walk z najazdem bolszewickim i znaczenia tego zwycięstwa zarówno dla Polski, jak niemniej dla Europy. W zakończeniu wskazał mowa, że potęga okazała się ówczesna jedność narodu, a składając

hold bohaterem, którzy krwią okupili zwycięstwo podniósł zasługi Naczelnego Wodza, Marsz. Piłsudskiego.

Nastąpiła część artystyczna, na którą złożyły się produkcje chóru Tow. „Bard” pod batutą prof. Kaszy, śpiew A. Wrońskiego, deklamacje A. Wajdy, oraz śpiew p. Puchalskiej przy akompaniamencie p. Mozołowskiej. —

ODCZYT GEN. POPOWICZA.

Uświetnieniem obchodów z okazji rocznicy zwycięstwa nad bolszewikami był odczyt dowódcy OK. VI. we Lwowie, generała Bolesława Popowicza na temat „Rok 1920 — Zwycięska bitwa nad Niemnem“.

Pomimo kłeski, jaką ponieśli bolszewicy w sierpniu 1920 r. pod Warszawą, nieprzyjacieli nie został całkowicie rozgromiony i zdolał wycofać się, z olbrzymimi ok. prawdą stratami, z pola bitwy za Niemem i tam na froncie od Grodna do Brześcia n. B. reorganizował swe armie 3, 15, 16 i 4 i przygotowy-

JAK CZĘSTO NALEŻY MYĆ NOGI?**CODZIENNIE**

5057

W GORĄCEJ WODZIE, DODAJĄC 2 ŁYŻKI**SOLI DO NÓG JANA**

Kąpiel taka usuwa zgrubienia skóry, powstrzymuje nadmierne wydzielanie się potu, oraz usuwa **WSZELKIE DOLEGLIWOŚCI NÓG.**

wał się do rozpoczęcia powtórnej ofensywy na Warszawę, broniąc dużymi siłami przyczółki mostowe po zachodniej stronie Niemna.

Przeciw tym siłom nieprzyjaciela Wódz Naczelny zebrał dwie armie 2-gą i 4-tą, postanawiając uprzędzić ofensywę nieprzyjaciela uderzeniem własnym, rozbić go i zmusić do zawarcia pokoju. Plan ten wykonały wojska nasze, mimo bardzo ciężkiej walki, wzorowo.

Walki o przyczółki mostowe trwały pięć dni z niesłychaną zaciętością z obu stron. — Pod Brzostowicą Wielką i Małą huraganowy ogień artylerji dochodził do potęgi ognia artylerji na froncie zachodnim wojny światowej. W jednym tylko dniu nieprzyjacieli nacierali na Brzostowicę 14 razy, a wszystkie te natarcia kończyły się walka na bagnety. Na odcinku 4 armji szczególnie zażarte boje rozwinęły się pod Kobryniem, Prużanami i Wołkowyskiem.

Opór nieprzyjaciela został jednak przełamany i po 5 dnach walk o przedpole Niem-

na zostały one zdobyte a Niemem sforsowany. Nieprzyjacieli rozpoczął szybki odwrot, ale wtedy wstąpiły już do akcji nasze oddziały oskrzydłujące i nastąpił pogrom armji bolszewickiej. Większa część jej dostała się tu do niewoli. Pod samą Lidą wzięto około 10.000 jeńców, niezliczoną ilość taboru i innego sprzętu wojennego. Podobny los spotkał 4 armję sowiecką, zniszczoną przez naszą 4 armję.

Wogóle w całej bitwie nad Niemnem stracił nieprzyjacieli kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy wziętych do niewoli, kilkadziesiąt dział i kilkadziesiąt ciężkich karabinów maszynowych, oraz inny bardzo liczny sprzęt wojenny i tabor kolejowy.

Po ostatecznym zwycięstwie pod Lidą zarządził Naczelny Wódz energiczny pościg za nieprzyjaciela. W pościgu 4 armja nasza zajęła Stołpce, Nieśwież, a 2 armja Mołodeczno, dochodząc pod Mińsk. W ten sposób rozgromiony nieprzyjacieli, zmuszony był zgodzić się na rozejm i zawrzeć pokój w Rydze.

Plan bitwy Naczelnego Wodza nad Niemnem i wykonanie go przez dowódców i oddziały, zaliczyć można do najpiękniejszych przykładów naszej historii wojennej. Zwycięstwo oręża polskiego przed 10 laty — zakończył swój odczyt gen. Popowicz — było z jednej strony emanacją geniusza Naczelnego Wodza i jego niezłomnej woli zwycięstwa, z drugiej zaś strony czynem żołnierza polskiego, pełnego wiary w swego Wodza, miłości dla Ojczyzny i poświęcenia się dla niej bezgranicznego.

Pod młotkiem licytacyjnym.**Coraz więcej nieruchomości idzie na sprzedaż.**

(—) Na barometrze życia ekonomicznego kraju ważnym wskaźnikiem są licytacje. Z ich liczby i rozmiarów ocenić można stan warunków gospodarczych. Licytacje, to dowód, że ludziom brak pieniędzy, tak, iż nie mogą poddać ciężarom i zobowiązaniom, oddają pod młotek licytacyjny swój majątek.

Jakie rozmiary przybrały u nas licytacje nieruchomości w ostatnich czasach skutkiem depresji ekonomicznej, pocięta o tem jeden z ostatnich numerów urzędowego „Monitora Polskiego”. Podano tam mianowicie na 38 stronicach szczegółowy wykaz nieruchomości, podlegających licytacji w ciągu listopada i grudnia roku bieżącego.

Tylko w pięciu okręgach kresowych, obejmujących

okregi Wilno, Łuck, Białystok, Równe i Pińsk, zadłużenie nieruchomości miejskiej sięga półtora miliona złotych, a ziemskiej przekracza pięć milionów. Te globalne cyfry nie obejmują jednak wielkich należności Skarbu Państwa i samorządów z tytułu podatków, które sięgają co najmniej 25 proc. tej sumy. Nie wzięto również pod uwagę innych jeszcze obciążeń hipotecznych, które poza wymienionymi sięgają sumy około 7 milionów.

Gdy przestudjować głębiej wartość każdej nieruchomości i jej passywa, to dochodzi się do przekonania, że poważny ich szereg ma dużo wyższe passywa, niż aktywa. A to grozi ruiną.

Usiłowano zdemolować „Dom Robotniczy”**w Drohobyczu.****Drohobycz, w październiku.**

(hl). Do Drohobycza przybyli onegdaj z Borysławia jacyś osobnicy w liczbie kilkudziesięciu osób z zamiarem zdemolowania biura Domu robotniczego, mieszczącego się przy ul. Mickiewicza.

O zamierzeniach tych zostały powiadomione poufnie władze tutejsze, które wskutek tego rozpoczęły opiekę nad budynkiem. Wyśłani zostali funkcjonariusze Wydziału śled-

czego oraz posterunkowi, którzy budynek otoczyli dookoła, niedopuszczając nikogo do wnętrza. Ze swej strony bojówka socjalistyczna przygotowała się do ewentualnego starcia. Nie doszło jednak do żadnych awantur, gdyż przybyli osobnicy na widok policji rozeszli się w spokoju.

Budynek „Domu robotniczego” otoczony był przez policję do późnej godziny w nocy.

Porwanie córki milionera.**BANDYTA ZAMIERZA WYLUDZIĆ WYSOKI OKUP.**

(xy) Dzienniki amerykańskie donoszą z Greenfeld w stanie Missouri (St. Zjedn.), że bandyci uprowadzili tam córkę znanego magnata naftowego Bentona Wilsona. Nieznany bandyta, bardzo niepokojąco wyglądający, wtargnął zamaskowany, z wyciągniętym rewolwerem, do pałacu milionera w jego posiadłości ziemskiej na wsi, gdzie przebywała żona milionera z zamężną córką, panią Anną Wilson — Mc Kinley. Zażądał on od obu

kobiet, aby oddały mu natychmiast wszystkie pieniądze, a gdy kobiety oświadczyły, że w domu niema żadnych pieniędzy, rzekł: „W takim razie młoda pani uda się ze mną!” Potem przywiązał przerażoną matkę do krzesła, zakneblował jej usta w brutalny sposób i zmusił córkę, aby wsiadła do samochodu ojca, stojącego w podwórzu. Wsiadłszy następnie sam do samochodu, odjechał szybko. — silne oddziały policyjne przeszukują obecnie

całą okolicę, ale nie udało się im dotąd wpaść na trop bandyty, który zamierza prawdopodobnie wyludzić od rodziny wysoki okup. Ponieważ do ścigających bandytę przyłączyła się liczna służba miljonera, los schwytanego bandyty będzie bardzo smutny, gdyż nie uniknie on lynczu.

Zjazd zrzeszeń technicznych we Lwowie.

W dniach 25 i 26 października odbędzie się we Lwowie XII. Zjazd delegatów polskich zrzeszeń technicznych, mających siedzibę w większych miastach i ośrodkach przemysłowych Polski. Przedmiotem obrad będzie m. i. sprawa mieszkaniowa, sprawa węglowa, uregulowanie ruchu samochodowego, utworzenie izb inżynierskich itd.

W programie jest przewidziane zwiedzenie osiedli m. i. Lwowa, przyjęcie u prezydenta miasta, wycieczka do Mościsk dla zwiedzenia Państwowej Fabryki Związków Azotowych. Otwarcie Zjazdu w sobotę 25-go bm. o godz. 10.30.

Członkowie Pol. Towarzystwa Politechnicznego, którzy zamierzają wziąć udział w wycieczce do Mościsk lub wspólnej kolacji mają swoje uczestnictwo (ewent. z rodziną) zgłosić w biurze Towarzystwa (ul. Zimorowicza 9) między godz. 17—19 najpóźniej do dnia 23 października. Wyjazd do Mościsk jest projektowany w niedzielę 26 bm., powrót 28 października.

Sprawy emigracyjne.**Ostrzeżenie dla emigrantów.**

Niesumieśni pokatni agencji i pośrednicy emigracyjni stracili pole do grubych zysków, ciągniętych z kieszeni emigrantów. Wszyscy emigranci, mający zamiar wyjechać zagranicę zwracają się do biur Syndykatu Emigracyjnego, który udziela bezpłatnie wszelkiej pomocy przy wyrabianiu dokumentów na wyjazd, dostarcza karty, okretowe itp.

Agenci nielegalni, widząc stale wzrastające zaufanie emigrantów do Syndykatu Emigracyjnego, wynaleźli nowy sposób wyzysku emigrantów: tłumaczą, że za opłatą wyrobnią emigrantom protekcję w Syndykacie. Przed kilku dniami zdarzył się wypadek wyzysku emigrantki Glikierji Gierasiniuk z Podhacia, gm. Miedwieże na Wołyniu przez agenta nielegalnego Ch. Wirnika, zam. w Łucku, który za skierowanie emigrantki do Syndykatu pobrał 35 złotych. Syndykat Emigracyjny skierował sprawę do władz administracyjnych celem odebrania pieniędzy od agenta i zwrócenia ich emigrantce. Przestrzegamy emigrantów przed tego rodzaju wyzyskiem. Syndykat Emigracyjny udziela wszelkich informacji i porad oraz wyrabia dokumenty podróży zupełnie bezpłatnie.

Informacje dla emigrantów w wieku pobo-**rowym.**

Wobec tego, że paszporty emigracyjne mogą być wydawane emigrantom, podlegającym obowiązkowi wojskowemu jedynie po okazaniu zaświadczenia, stwierdzającego konieczność wyjazdu, Syndykat Emigracyjny informuje, iż na podstawie porozumienia Min. Spraw Wojskowych i Min. Spr. Wewnętrznych bezwzględna konieczność emigracji może być udowodniona zaświadczeniem Urzędu Emigracyjnego lub Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, a także może być stwierdzona w drodze dochodzenia policyjnego. W sprawach powyższych Min. Spr. Wewn. wydało okólnik, w którym prosi wojewodów o udzielenie podległym władzom szczegółowych instrukcji w tym przedmiocie oraz pozostawienie władzom administracji ogólnej swobodnej oceny warunków w każdym indywidualnym wypadku wyjazdu zagranicę w celach zarobkowych, jednakże pod kątem widzenia żywotnych interesów ludności.

Po wszelkie informacje w sprawach po-

wyższych należy zwracać się do Syndykatu Emigracyjnego, Warszawa, Marszałkowska 124 lub do Oddziałów i Agentur na prowincji, gdzie udziela się bezpłatnie wszelkiej pomocy oraz wyrabia wszystkie dokumenty potrzebne do wyjazdu.

Również wydano rozporządzenie ułatwiające reemigrantom stosunek do władz wojskowych, a mianowicie: reemigranci, którzy w czasie poboru przebywali legalnie zagranicą na emigracji czasowej po powrocie do kraju nie mogą być uważani za uchylających się od służby wojskowej, w szczególności

ści nie można względem nich stosować żadnych sankcyj karnych.

Emigracja do Francji.

Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości źródeł urzędowych, że na miesiąc październik zgłoszone zostało zapotrzebowanie na 1375 robotników do Francji, w tem: 305 robotników do kopalń węgla, 100 robotników do kopalń rudy, 370 robotników do przemysłu, 150 robotników do rolnictwa, oraz 450 kobiet. — Kandydatów na wyjazd rejestrują Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy.

„Propaganda Es” we Lwowie.

Oszukańcze wydawnictwo. -- Urzędniczka i jej 300 zł. -- Księżna także przystąpiła do interesu. -- Rewizja na Łyczakowie. -- Oszustka pod kluczem.

(d.). Przez kilka dni Wydział śledczy we Lwowie rozpatrywał sprawę karną niejakej Antoniny Schopperowej, liczącej 57 lat, wdowy po nauczycielu, urodzonej w Mattsee pod Salzburgiem. Mianowicie Schopperowa pod pozorem fikcyjnego wydawnictwa ekonomicznego pt.: „Propaganda Es”, naciągała na większe i mniejsze sumy rozmaite osoby, które zawierały wymownym jej wywodom na temat bardzo pomyślnej koniunktury wspomnianego wydawnictwa.

Pierwsza, która uwierzyła „redaktorce”, była Anna Rimża, urzędniczka prywatna, zamieszkała przy ulicy Kopernika 39, ostatnio pozostająca bez posady. Uartym zwyczajem pomieściła ona anons w pismach i za wyrobień posady obiecała niścić 300 zł. wynagrodzenia. Zaraz zgłosiła się do niej Schopperowa i udzieliła jej posady w swym wydawnictwie, pobrała od niej 200 zł., a resztę miała ściągnąć z pierwszej pensji nowoprzyjętej do fikcyjnego przedsiębiorstwa współ-

pracowniczką. Schopperowa polewała dalej za anonsami, a gdy wyczytała, że pewna osoba zamierza przystąpić do rentującego się przedsiębiorstwa, udała się pod wskazanym adresem do zamieszkałej przy ul. Dekerta 6. ks. Światopolk Czetwertyńskiej. Omotała ją uludnymi słowami, tak, że księżna przystąpiła do wydawnictwa „Propaganda Es”, a nawet zgłosiła się u władz z zawiadomieniem o wydawnictwie, którego pierwszy numer miał się niebawem ukazać.

Policja przeprowadziła w dniu wczorajszym rewizję w mieszkaniu Schopperowej, przy ulicy Łyczakowskiej 100, gdzie znalazła druki firmowe oraz korespondencje, jaką prowadziła Schopperowa w sprawie posad i poparcia wydawnictwa z szeregiem osób w Gdyni, Gdańsku, Warszawie, Poznaniu, Krakowie itp., a nawet w Sztokholmie, Mediolanie, Paryżu i innych miastach.

Po rewizji Schopperową aresztowano i oddawiono do sądu.

Z SALI SĄDOWEJ.

Tragiczny koniec sporu o grunt. Podwójny morderca przed przysięgłymi.

(d.). W dalszym ciągu podanej już przez nas wczorajszej rozprawy, przesłuchano oskarżonego Pawła Seniową, który podobnie jak w śledztwie, przyznaje się do czynu, ale tłumaczy się stanem podpitym oraz tem, że sp. brat i bratowa napadli go.

Świadkowie zeznali różnie. Jedni obciążali Pawła, drudzy odciniali, jak np. siostrzeniec jego Adam Seniów, który w śledztwie wujka sypał, a obecnie próbował go ra-

townąć, a zapytany dlaczego zmienił zeznania, otwarcie oświadczył, iż poprzednio kłamał.

Na żądanie prokuratora Adama Seniową oddano do aresztu. Odpowie za fałszywe zeznania.

Dziś przesłuchani zostaną dalsi świadkowie. Wyrok spodziewany w godzinach popołudniowych.

Znów sprawa Laszczowera.

(K. D.). W swoim czasie przez tut. Sąd Okr. karny skazany został na 7 miesięcy ciężkiego więzienia Łazar Laszczower, właściciel hurtowni towarów kolonialnych, uznany winnym oszustwa przez to, że odebrał bez wotórnik kolejowego transport towarów na szkodę firmy Goldsteina z Warszawy, która wobec tego zaskarżyła skarb kolejowy.

Skazany Laszczower odwołał się do sądu Najwyższego i uzyskał zniesienie skazującego wyroku. Sąd Najwyższy przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia tutejszemu sądowi.

Wczoraj rozpoczął się ten drugi proces. Przewodniczy nadr. Będaszewski. Oskarża prok. dr. Kuhn, broni adw. dr. Heilpern.

Wyrok zapadnie dziś.

Wyrabiacze posad kolejowych.

(K. D.). Wczoraj zakończyła się odroczone niedawno rozprawa przeciw kolejarzom Marcinowi Krawczyńskiemu i Janowi Słepickiemu, którzy chętnie się wpływami u

czynników miarodajnych, wyłudziła od poszukujących pracy Stefana Radonia i Bazylego Zazuli większą gotówkę tytułem honorarium za niedosłże wyrobień im posad. Krawczyńskiego skazano na miesiąc, a Słepickiego na dwa miesiące aresztu, z zawieszeniem wykonania kary.

Przewodniczył nadr. Laskowski, oskarżał prok. Tournelle, bronili adwokaci dr. Sz. Weiss i dr. Żywicki.

OKULISTA-OPERATOR RADCA

Dr. Teodor BAŁŁABAN

przeniósł ordynację na UL. AKADEMICKĄ L. 7
(Nowy Gmach Sprechera). 40948

Morderstwo pod Lwowem.

(d.). Lwowski Urząd śledczy zawiadomiono, że dnia wczorajszego o godzinie 8 rano zamordowany został w Bilce szlacheckiej pod Lwowem Stanisław Wilczyński, liczący 26 lat, który przebywał w ostatnim czasie na ćwiczeniach wojskowych jako kapral rezerwy i bawił w Bilce chwilowo za przepustką.

UWAGA!

Chcesz mieć zdrowe i białe zęby — czyść je rano i wieczór białą, nie-farbowaną pastą

CHLORODONT.

Najważniejszą zaletą

CHLORODONTU

jest to, że nie zawiera mydła i dlatego się nie pieni.

5410

Czynu zbrodniczego dokonał Stanisław Sekowski, powodowany zemstą osobistą. Sprawa została aresztowany.

Samobójstwa we Lwowie.

(d.). Dnia wczorajszego znowu wydarzyły się we Lwowie aż trzy zamachy samobójcze. Najpierw na Persenkówce pozbawiła się życia 34-letnia Emilia Mazur. Samobójstwa dokonała przez podejście sobie gardła brzytwą. Powodem rozpaczliwego kroku nieuleczalna choroba.

Następnie przy ul. Pod Dębem 1. 4 usiłowała otruci się kwasem solnym 18-letnia córka dozorca, Walerja Szwec. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

Wreszcie około godziny 10 wieczór w ogrodzie im. Kościuszki padł strzał. Przechodząc pospieszli w kierunku tegoż i na jednej z ławek zastał broczącego krwią Romana Puchniaka, ucznia, liczącego 17 lat. Strzelił on do siebie w celu samobójczym. Pogotowie ratunkowe Puchniaka przewiozło do szpitala powszechnego. Stan jego życia jest beznadziejny.

Krwawe pobicie kobiety na ulicy Karaickiej.

(d.). Dnia wczorajszego około godziny 9-tej w ulicy Karaickiej wynikała bójka Mianowicie bracia Józef i Stanisław Wasinczyńscy, zamieszkał przy ul. Karaickiej 9, napadli na mieszkającą w tej samej realności Franciszkę Kielarską, która doznała ciężkich obrażeń, a mianowicie załamania czaszki, wybitcia zębów oraz licznych ran na całym ciele. Sprawy, po dokonaniu tego czynu, zbiegli. W toku przeprowadzonych dochodzeń przytrzymał Józefa Wasinczyńskiego i oddano go do aresztu policyjnych. Za Stanisławem zarządzono poszukiwania. Pobita Kielarską przewiozła karetka Pogotowia ratunkowego w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

Pięć milionów z dymem.

Według statystyki Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń wzajemnych, na terenie całego państwa we wrześniu r. b. zanotowano 960 pożarów obiektów, objętych przymusowym ubezpieczeniem.

Liczba pożarów nieruchomości wyniosła 2.280, wysokość szkód 5.000.000 zł.

FUTRA ODZIEŻ I MATERJE farbuje i czyści chemicznie

za pomocą najnowszych urządzeń technicznych — **J. WANDEL** Fabryka: Lwów, ul. Króla Le-
szczyńskiego 9, telefon 62-13. —

Własne filje: Plac Bernardyński 15, tel. 88-07, Pasaż Andriollego (Rynek 29) i Rutow-
skiego 12. — Filja Rynek 29 przyjmuje też bieliznę, kołnierze i mankiety. 5497

Walka z terrorem U. O. W.

Dalsze aresztowania i rewizje. — Zamach morderczy na wójta.

W POWIECIE LWOWSKIM.

Mostki. W związku z akcją przeciwsabotażową przeprowadzone zostały rewizje w Mostkach, w pow. lwowskim, tudzież w najbliższej okolicy. W mieszkaniu Mirosława Klucznika znaleziono uciętą karabin austriacki wraz z nabojami. Klucznik wyjaśnił, że broń znalazł w lesie i zatrzymał ją dla własnej obrony.

W mieszkaniu Teodora Czyczkiewicza w Malinówce ad Mostki znaleziono strzelbę. Obaj wymienieni podejrzani są o należenie do U. O. W., zostali tedy przytrzymani i odstawieni do sądu. Zakwestjonowano dalej karabin francuski z nabojami w mieszkaniu Józefa Szeremety. U Jana Pankiewicza znaleziono rewolwer, u Stefana Duliby karabin austriacki i rewolwer, u Hryńka Petrýszyna dubeltówkę.

„WYSZKOLENIE” WOJSKOWE.

Przemysł. Przeprowadzoną została rewizja w lokalu bursy dla młodzieży rzemieślniczej przy ulicy Migórskiego d. 10, dalej u Iwana Turczyna, u którego znaleziono referat w sprawie wyszkolenia wojskowego. Turczyn został aresztowany na żądanie wydziału śled-

czego w Złoczowie, jako podejrzany o akcję sabotażową w powiecie złoczowskim.

ZA EKSMISJĘ „PROŚWITY”.

Bóbrka. (Tel. wł.) Przewczorajszej nocy nieznany sprawca rzucił w kierunku okna domu mieszkalnego naczelnika gminy w Wierzbicy, Dronia granat, który odbił się od ściany i eksplodował na podwórzu, nie wyrządzając żadnej szkody. Dron, jako naczelnik gminy, eksmitował w ostatnich dniach z lokalu gminnego „Proświtę” i kooperatywę i ztem jego zarządzeniem związany był niewątpliwie zamach na jego życie, wykonany przez wywrotowców, którzy od trzech miesięcy wnoszą w ten powiat niepokój.

ARESztOWANIE ADWOKATA.

Radziechów. Aresztowano tu adw. dra Jarosława Selezinkę i żonę jego Mine, których przewieziono do więzienia w Złoczowie.

DZIŚ

5485

Godz. 22:00

W RADJO

(Dnia 22. października br.)



Rewja z Teatru „Morskie Oko”.

Sprzęty współczesne.

Ostatnio urządziło Miejskie Muzeum Przemysłu Artystycznego dwa interesujące pokazy nowoczesnych wnętrz. Frekwencja na tego rodzaju wystawach świadczy, że publiczność zajmuje się najnowszymi zdcieczami poczynionymi w tej dziedzinie.

Pierwsza wystawa meblowa w bieżącym sezonie objęła sprzęty wykonane według projektów inż. arch. Zygmunta Sperberga. A więc widzieliśmy tam: jadalnię z orzecha kaukaskiego; pokój pani domu z ptasiego oka i szarego satynu, pokój pana z róży afrykańskiej i gruszki czarnej, jadalnię z orzecha węgierskiego i kaukaskiego oraz z zebrano pokój mieszkalny z zebrano i pełnego orzecha amerykańskiego i przedpokój (lakier szlifowany).

Wszystkie sprzęty owego pokazu ujęte w zwartą formę architektoniczną, masywne, konstrukcyjne, przystosowane zostały w zupełności do potrzeb dzisiejszego człowieka.

Przyściągła była tylko jadalnia (za masywną w podstawach), zaś pokój pani mógł także nie przemawiać do upodobań każdego widza, kombinacją dwukolorowego drzewa, zestawianego w pasy, przypominające storę. Ale to już rzecz gustu!

Druga wystawa objęła sprzęty warsztatów meblarskich „Lamusa”. Zarówno o projektach, jak też i o wykonaniu technicznym można mówić tylko w superlatywach.

Wszystkie wnętrza (5) celowe, konstrukcyjne, oparte na tendencji do praktyczności i wygody, budzą powszechny zachwyt. Pięknem kształtów i dekoracyjnością fornierów wyróżniają się: sypialnia (drzewo cytrynowe i zebrano) oraz jadalnia drzewo z róży sjamskiej). W pokoju pana zwraca uwagę pomyślowe biurko-biblioteka (orzech kaukaski). Dziwnie tylko odbiega od całości salonik w stylu Heplewhite, który sam dla siebie piękny, gaśnie na tle innych ultranowoczesnych wnętrz.

Meble „Lamusa” jak już na drugim zkolęji pokazuje udowodniono, stoją na dużej wyżynie sztuki w tej dziedzinie i nie ustępują w niczem nowościom zagranicy.

Z działu „sprzęty oddzielne” wyróżnia się tapczan kombinowany ze szafką (orzech indyjski) projektu p. inż. arch. Z. Spergera; stół do kart z podwójną płytą (drzewo z róży sjamskiej) i stolicek kredensowy z tacą do wyjmowania.

Na specjalne podkreślenie zasługuje wielka staranność w urządzeniu obu omawianych pokazów. Piękne artystyczne kilimy wytwórni p. Marji Englender-Atlasowej, najnowsze firanki i zasłony, tabletki modne oraz kwiaty, kaktusy i figurynki stworzyły z zespołu wystawianych sprzętów — miłe, dające pełnię estetycznych wrażeń wnętrza.

— M. K.

OŚWIADCZENIE DR. SCHACHTA.

Berlin (PAT). Z N. Jorku donoszą, że b. prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht odbył w sobotę dłuższą konferencję z sekretarzem stanu Stimsonem. W czasie rozmowy obecny był charge d'Affaires niemieckiej ambasady w Waszyngtonie. Po konferencji dr. Schacht oświadczył przedstawicielom prasy amerykańskiej, że Niemcy pokonają wszelkie trudności w polityce wewnętrznej i zagranicznej bez uciekania się do aktu przemocy.

NOCNE ĆWICZENIA KOMUNISTÓW.

Berlin (PAT). Prezydium policji drezdeńskiej donosi, że w wyniku dłuższej obserwacji udało się stwierdzić akcję anti-faszyistowską Ligi zmierzającej do stałego urządzania w okolicy miasta nocnych ćwiczeń polowych. Ubiegłej nocy policja aresztowała bojówkę komunistyczną odbywającą na peryferiach Drezna nocne ćwiczenia.

MANEWRY STAHLHELMU.

Berlin (PAT). W Kłensburgu regencji szweswickiej odbywały się onegdaj i wczoraj manewry Stahlhelmu. W czasie tych ma-

Wszystkim, którzy oddali ostat-
nemu mężowi i ojcu śp. Rothäuslerowi
Janowi, a zwłaszcza chórowi i muzyce
kolejowej, WPP. werkmistrzom i współ-
pracownikom, składamy tą drogą ser-
deczne „Bóg zapłać”.

42682

Żona, córki i zięć.

Nowy angielski minister lotnictwa.



(xy) Następcą angielskiego ministra lot-
nictwa, lorda Thompsona, który zginął w ka-
tastrofie sterowca „R 101” został mianowany
lord Amulree (nasza rycina). Lord Amulree
jest adwokatem i nigdy nie miał nie wspól-
nego z lotnictwem.

newrów przywódca Stahlhelmu Seldt wygło-
sił przemówienie, w którym między innymi
zapowiedział, że Stahlhelm w najbliższym
czasie wystąpi z żądaniem ogłoszenia plebi-
scytu w sprawie rozwiązania sejmu pruskie-
go. Pod koniec zgromadzenia uchwalono re-
zolucję domagającą się rewizji granicy nie-
miecko-duńskiej.

KRÓL ALBAŃSKI ACHMED ZOGU
UMIERAJĄCY.

Wiedeń. (PAT). „Sonn- und Montags-
zeitung” donosi, że koła albańskie we Wied-
niu otrzymały z Tirany wiadomość, jakoby
król albański Achmed Zogu był umierający.
Król cierpi podobno na raka krtani i cu-
krzyce.

Italia trzymać ma w pogotowiu oddziały
wojskowe, które mają wkroczyć do Albanii
w razie niepowodzeń.

P. Devey o Polsce.

„Polska w dziesięciu latach tyle zdziałała, że przyszłość jej zapowiada się obiecująco“.

Warszawa. (j. telef.). Wychodzący w Detroit dziennik polski „Rekord Codzienny” zamieścił bardzo interesujący wywiad z p. Deveyem, który jak wiadomo bawił ostatnio w Stanach Zjednoczonych.

Wywiad zatytułowany „P. Charles Devey pełen ufności w dobrą przyszłość Polski“, dotyczy naszej sytuacji gospodarczej.

Po wstępie, w którym redaktor „Rekordu Codziennego“ z wielkim uznaniem podkreśla gruntowną znajomość stosunków polskich p. Deveya i jego jasność rozumowania, następuje szereg pytań i odpowiedzi:

— Jak jest ogólne położenie gospodarki Polski w tej chwili?

— Na ogół dobre — odpowiada p. Devey. — Oczywiście brać to trzeba w zestawieniu z gospodarką położeniem w całej Europie. Polska jest w 60% krajem rolniczym. Niskie ceny ziemiopłodów muszą wpływać na obniżenie siły nabywczej. Jednak ten stan rzeczy nie jest bez poważnej korzyści. Oto owych 60% ludności, nie znajdując zachęcającego rynku na swoje potrzeby, woli swe produkty sama spożyć, niż trudzić się małożywnym odwożeniem ich na rynek zbytu. W rezultacie ludność wiejska lepiej się odżywia i można śmiało powiedzieć, że oddawna nie była odżywiana, tak, jak właśnie teraz.

Co do przemysłu, stosunki są znośne, bo Polska ma stosunkowo niewielki procent bezrobotnych. W porównaniu z ludnością 30 milionów, ilość bezrobotnych 175.000 szczególnie w porównaniu z innymi krajami jest niewielka.

— Czy przemysł nie jest krepowany zbyt wysoką stopą procentową? Opowiadają bowiem, że pewne banki ofiarują za wkładki 12 do 15%, co oznaczałoby, że przemysł musiałby opłacać ogromne procenty.

— Ani 12, ani 15% żaden bank nie płaci. Urzędowa stopa Banku Polskiego jest 65%. (Wywiad miał miejsce przed ostatnią podwyżką stopy dyskontowej w Banku Polskim o 1%). Po tej stopie zakłady przemysłowe mogą mieć tyle dyskonta ile im potrzeba. Oczywiście tak jak wszędzie, stopa procentowa zależna jest od odpowiedzialności dłużnika.

— Czy zechciałby pan jako członek Rady Banku Polskiego wytłumaczyć fakt, że bank ten jako państwowy płacił w roku ubiegłym 20% dywidendy?

— Jest to rzecz zupełnie naturalna. Bank Polski ma olbrzymie wkłady, oszczędności i depozyty. Wielką część pieniędzy skarbowych składa się w tym banku, tak, że zysk z oprocentowania wielu setek milionów skupia się na drobnych stosunkowo kapitałach akcyjnych, pozwalając na wysoką dywidendę zupełnie logicznie.

— A czy jest czemkolwiek realnem uzasadniony niski kurs papierów polskich na giełdzie?

— Te cyfry są mi dobrze wiadome. Tu nie decyduje tak bardzo rzeczywisty stan wartości, jak moment psychologiczny.

— Proszę sobie przedstawić agenta, który zaleca inwestycje. Uczyliśmy się w szkołach o Italji i Grecji. Polska wtedy nie istniała na mapie. Agent oferuje swemu klientowi takie obligi, do których jego umysł przywykł, więc Drezno, Wiedeń. A teraz agent powiada: „Mam bardzo dobre obligi polskie i warszawskie — tanie“. Dopiero musi tłumaczyć, że Polska dawniej istniała, że została trzy razy dzielona, że w roku 1795 znikła z mapy Europy.

Proszę sobie wyobrazić pracę umysłową i psychologiczną owego inwestora.

Niskie kursy papierów polskich nie odzwierciedlają wartości rzeczywistej, tylko nastroj psychologiczny rynku inwestycyjnego. Jeżeli obcy zobaczą, co Polska zdziałała,

opinia urobi się sprawiedliwa. Ale trzeba na to cierpliwości.

Polska w dziesięciu latach tyle zdziałała, że przyszłość jej zapowiada się obiecująco. Jeżeli się pomyśli, że Polska przechodziła wojnę przez 6 lat, że po wojnie pozostała krajem ogołoconym niemal ze wszystkiego, a zobaczymy dzisiaj jej szkoły, koleje, gościnie itd., to musimy zdumieć się nad energią i sprawnością tego narodu.

To przejdzie do wiadomości inwestorów i wpłynie w przyszłości na to, że Polska stanie w kursie swych papierów na równi z innymi państwami. Z czasem znajdzie w głębszą świadomość inwestorów nie tylko sprawność Polaków, ale i większe zrozumienie geografii

znego położenia Polski, która przez Gdańsk i Gdynię ofiaruje najbliższą drogę transportową do centralnej i wschodniej Europy, a w łączności z kolejami rumuńskimi do Czarnego Morza.

Na zapytanie czy czynny bilans eksportowy Polski jest naturalny, czy robiony i czy polega na wywozie nadwyżki, czy na wywozie majątku narodowego, p. Devey odpowiedział:

Polska jest jednym z niewielu krajów europejskich, mających zbilansowany budżet. Wywóz jest naturalny, jest to wywóz nadwyżki: węgiel, drzewo...

— Właśnie: drzewo?

— Wywóz drzewa surowego nie jest w tym wypadku wywozem majątku, tylko wywozem przyrostu. Polska ma bardzo surowe ustawy leśne, które nie pozwalają na wyrąb większy niż 1/80-tej części lasów. W ciągu 80 lat najtwardsze rodzaje drzew dochodzą do rębności, a zatem 1/80-ta nie zmniejsza stanu lasów państwowych.

Oredzie do wiernych.

Na kogo poleca głosować biskup Łukomski.

Warszawa. (j. — telef.) Biskup łomżyński ks. Łukomski, wydał oredzie do wiernych swej diecezji w sprawie wyborów. Na wstępie podkreśla, że

od oddania głosu wyborczego nie wolno się nikomu uchylać, dalej zaś występuje przeciwko „Wyzwoleniu“, PPS. i Stronnictwu Chłopskiemu.

O „Wyzwoleniu“ list pasterski powiada, że usiłowało ono oderwać całe wsie od Kościoła katolickiego i urządziło najazdy na świątynie i cmentarze grzebalne katolickie w celu zabrania ich katolikom. Stronnictwu Chłopskiemu oredzie zarzuca, że już po wyborach w r. 1928 wniosło do Sejmu o zerwanie konkordatu ze Stolicą świętą zawartego.

Socjaliści, poparci przez Wyzwolenie i Stronnictwo Chłopskie, wnieśli do sejmu o zniesienie rozporządzenia o nauce religii w szkołach.

Oredzie kończy się wezwaniem do pójścia w dniu wyborów do urny wyborczej.

Pod grzechem ciężkim nie wolno oddawać swego głosu na kandydatów i na listy

stronnictw wrogich Kościołowi chrystusowemu.

Co do innych list wyborczych powinien każdy wyborca katolik dokładnie zbadać, czy nie zawiera pomiędzy kandydatami poselskimi innowierców lub katolików niezasługujących na zaufanie. Katolicy nie powinni wybierać innowierców, gdyż posłowie innowiercy przy obronie zasad katolickich mogą zawieść.

Do katolików niezasługujących na zaufanie, należy zaliczyć przede wszystkim: 1) osoby prowadzące życie gorsze, 2) gwałcieli zasady wiary katolickiej, np. oszczepieńców kościoła lub szukających rozvodu małżeńskiego u innowierców, 3) takich, którzy w poprzednich sejmach lub przy innej sposobności działali na szkodę wiary, kościoła lub religijnego wychowania młodzieży. Wyborcy powinni przeto dokładnie zbadać, czy takie osoby nie stoją na liście wyborczej katolikom zalecanej. Jeśliby tak było, to należy zasięgnąć dokładnych wiadomości u osób znanych i wiarygodnych, a wówczas na taką listę głosować nie należy, chociażby do tego nakłaniano obietnicami lub groźbami.

Odezwa wyborcza

Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S.

Warszawa. (j. telef.). Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S. wydał odezwę wyborczą, w której oświadcza, że czas ostatni przełamać dyktaturę sanacji moralnej, czas ostatni skierować kraj na drogi wielkich reform społecznych, bez których Polska zginie.

Następnie odezwa wymienia cały szereg hasel wyborczych, a mianowicie: Zwycięstwo demokracji to kontrola nad produkcją, to sprawiedliwa reforma rolna, to ubezpieczenie na starość i od inwalidztwa, to skuteczna walka z bezrobociem, to reforma systemu podatkowego i sprawiedliwy rozdział podatków, to zaprowadzenie w całej Polsce demo-

kratycznego samorządu, to rzeczywista ochrona pracy i rzeczywista pomoc dla drobnego rolnictwa, to popieranie spółdzielczości i odpowiednie rozwiązanie sprawy narodowościowej, to budżet Państwa oszczędny i podległy stałej kontroli przedstawicielstwa narodu, to podniesienie poziomu płac robotniczych i pracowniczych, to państwowa polityka gospodarcza, zależna od potrzeb istotnych kraju, a nie od spekulacji grup kapitalistycznych, to wreszcie polityka pokojowa Rzeczypospolitej w stosunku do wszystkich innych państw.

Przed wyborami.

Co pisze „Robotnik“. — Uchwały delegatów organizacji urzędniczych.

Warszawa. (j. — telef.) „Robotnik“ donosi, że w Grodnie zarządzenia policyjne uniemożliwiły złożenie listy „Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu“. Lista miała być złożona 17 bm. przed południem, tymczasem tegoż dnia od wczesnego rana rozpoczęły się rewizje u członków PPS., przyczem 9 osób zatrzymano w wydziale śledczym, w tej liczbie pełnomocnika listy (zastępcę pełnomocnika, — członek Stron. Chłopskiego — opuścił w tym dniu Grodno na skutek wezwania. Zatrzymanych zwolniono po zakończeniu urzędowania przez okręgową komisję wyborczą.

Pełnomocnika listy po długich naleganiach zwolniono wprawdzie na 20 min. przed ostatecznym terminem złożenia listy, lecz nie zdążył on już tego zrobić osobiście na czas, wobec czego lista została przesłana pocztą. Okręgowa komisja wyborcza była w dniu 17 bm. przez cały czas urzędowania dosłownie obstawiona przez wywiadowców policyjnych, którzy zatrzymywali przechodzące osoby, uniemożliwiając składanie „niewygodnych“ list.

Warszawa. (j. — telef.) Z Katowic donoszą bardzo ciekawy szczegół wyborczy, a mian.

na wiecach, jakie odbyły się na Śląsku, delegacji urzędników uchwalili jednomyślnie iść gremjalnie do urny wyborczej

i głosować na listy prorządowe, a kartki do urny wyborczej składać w sposób manifestacyjny.

Nie widać poprawy ani na rynkach światowych, ani w Polsce.

WARSZAWA (j. telef.) Wczoraj pod przewodnictwem p. Czesława Klarnera odbyło się zebranie plenarne Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie. Na wstępie p. Klarner wygłosił przemówienie charakteryzujące sytuację gospodarczą w chwili obecnej, dając zarys sytuacji przemysłu i handlu w trzecim kwartale roku bieżącego na terenie Izby warszawskiej. Zdaniem mowcy w okresie sprawozdawczym nastąpiło pewne ożywienie produkcji i spadek bezrobocia, poprawa ta jednak niema głębszych podstaw. Kryzys światowy i kryzys polski nie straciły na swoim napięciu i nie widać pierwiastków poprawy ani na rynkach światowych, ani w Polsce, zwłaszcza wobec ciężkiej u nas sytuacji konsumenta wiejskiego.

Charakterystyczną cechą obecnego kryzysu jest

znaczną rozpiętość między cenami na wyroby przemysłowe a cenami na produkty rolne.

Jako środki zaradcze mowca wskazuje:

racjonalizację przemysłu i handlu, przystosowanie budżetu do zdolności płatniczych obywateli, reformę podatkową, wreszcie pacyfikację stosunków wewnętrznych.

Nad mową p. Klarnera rozwinęła się obszerna dyskusja. W czasie dyskusji prezes Rady Państwowego Instytutu Eksportowego domagał się intensywnego popierania eksportu.

Wielka afeta na Wileńszczyźnie.

Litewski szpieg w roli inżyniera wyłudził kilkaset tysięcy złotych i zbiegł do Kowna.

Warszawa. (j. — telef.) Przed niedawnym czasem znany w Polsce oszust, podający się za inż. Stanisława Jaworskiego, rozwinął niezwykle intensywną akcję wśród społeczeństwa na Wileńszczyźnie, usiłując pod pozorem utworzenia uniwersalnego towarzystwa akc. wyłudzić od znanych osobistości większe sumy pieniężne, jako udziały w tem towarzystwie. Rozesłał on formularze zaproszeń, a dla przynęty otworzył, nie mając grosza w kieszeni, wielkie biuro pod nazwą „Motor-Bud“, mające zmotoryzować całe Kresy Wschodnie. Zaangażował do biura kilku ludzi, których opłacał z pieniędzy pożyczanych u jednego z nich. Biuro umeblował wystawnie na kredyt. Przy wszystkich jego transakcjach pomagała mu jego piękna żona, p. Tala. Wynikiem na szeroką skalę zakrojonej akcji było to, że projektowanemu towarzystwem zainteresowały się nawet sfery półurzędowe, przyrzekając swój udział i poparcie.

Zdołał także uzyskać kilka większych zamówień z urzędów państw. M. in. Fabryka samochodów w Oświęcimiu dała się też nabrać, przysyłając mu wóz ciężarowy. Jaworski zdołał w ciągu krótkiego czasu wyłudzić od różnych osób i ponaciagać szereg firm na kilkaset tysięcy złotych. Gdy począł mu się palić grunt pod nogami, uciekł z żoną do Warszawy, gdzie zamieszkał w hotelu „Bristol“, któremu później został winien przeszło 2.000 złotych. Jaworski następnie uciekł z żoną na Litwę. Obecnie — jak krąży pogłoski — Jaworski podobno jest szpiegiem litewskim. Jaworscy uciekając z Wilna, pozostawili troje dzieci, które obecnie oddane zostały do przytulku. Osoba Jaworskiego znana jest jeszcze z roku 1929, gdy jako rzekomy delegat Min. poczt i tel. w Krakowie, podjął w bankach 54.000 złotych.

Zmiana polskiej reprezentacji piłkarskiej.

Warszawa. (j. — telef.) W składzie reprezentacji polskiej na mecze międzypaństwowe w dniu 26 bm. w Pradze i w Warszawie zajdą duże zmiany. Wczoraj rano „Wisła“ zawiadomiła PZPN, że gracze jej Pychowski i bracia Kotlarezykowie nie mogą przybyć do stolicy, aby walczyć przeciwko Łotwie ze względu na przeszłości zawodowe. Dalej lewoskrzydłowy „Wisła“ Balcer i Pazurek z „Garbarni“ nie mogą brać udziału w zawodach z powodu odniesionych w czasie ostatnich meczów ligowych kontuzji. Dwaj gracze „Cracovii“ Sperling i Chruściński, którzy wyznaczeni zostali do Pragi, mogą ze względów zawodowych grać jedynie przeciwko Łotwie w Warszawie.

Z tego wynika, że składy będą musiały ulec gruntownej zmianie. Zamiast Ziemiana grać będzie Bułanow, miejsce drugiego pomocnika zajmie Michowski z „Warty“. Na lewym skrzydle grać będzie prawdopodobnie Staliński, na prawym łączniku Kisieliński z „Wisły“ względnie Herbstreich z ŁTSG. albo Kosok. W drużynie przeciwko Łotwie w obrobie grać będą Iglieki z ŁKS. i Jerzeński, w pomocy Szaller. Chruściński i Stepiak, a w napadzie Sperling, Herbstreich albo Kosok, Nawrot i Adamek.

Brzytwą zarznął żonę i siebie.

Nowy Jork. (Pat.) Zdarzyła się tu tragedia rodzinna na tle prohibicji. Emiljano Diaz, Włoch, posadzając żonę o oskarżenie go przed policją, iż wyrabia w domu wódkę

zarznął ją brzytwą, poczem podciął sobie gardło i zmarł po przewiezieniu go do szpitala.

W chwili gdy Diaz rzucił się z brzytwą w rękę na żonę, trzymała ona niemowlę, które w przerażeniu opuściła na posadzkę kamienią przedsiönka domu, wskutek czego doznało ono pęknięcia czaszki.

Nowy prezydent Naj. Sądu Wojsk.

Warszawa. (j. — telef.) General Mecnerowski mianowany został prezydentem Najwyższego Sądu Wojskowego na miejsce gen. Krzemieńskiego, powołanego na stanowisko prezesa Najwyższego Izby Kontroli Państwa.

Zarządzenia Sowjetów.

MOSKWA. (PAT) Tass. Rada komisarzy ludowych poleciła komisariatowi handlu przedsięwziąć następujące zarządzenia wobec krajów, wprowadzających do stosunków handlowych z ZSRR, system specjalnych ograniczeń, nie rozciągających się na inne kraje i to w drodze stosowania specjalnych środków ustawowych i administracyjnych, uniemożliwiających normalny import towarów sowieckich do tych krajów: 1) całkowite wstrzymanie lub ograniczenie do minimum zamówień w tych krajach; 2) wstrzymanie się od korzystania z okretów tych krajów, 3) opracowanie w porozumieniu z komisariatem komunikacji specjalnych ograniczeń dla towarów pochodzących z tych krajów. 4) przedsięwzięcie środków w celu całkowitego powstrzymania się lub ograniczenia do minimum korzystania z portów, dróg, baz morskich i komuni-

kacji tranzytowej przez te kraje, dla wszelkich operacji handlowych, reeksportu lub tranzytu.

Śmierć 650 osób w płomieniach.

Nowy Jork. (PAT.). Jak donoszą z Kantonu w dzielnicy Dju Czou, gdzie mieszczą się przeważnie kawiarnie i restauracje, wybuchł pożar w czasie którego 650 osób spaliło się żywcem.

Aresztowanie b. senatora Tatomira.

Lwów. (PAT.). Dnia 17 bm. na polecenie prokuratora sądu okręgowego w Samborze aresztowany został i osadzony w areszcie w Samborze b. senator ks. Tatomir. Polecenie aresztowania opiera się na art. 58 i 65 u. k.

Wybuch w fabryce.

Bratisława (PAT) We fabryce naboїв nastąpił wybuch, wskutek którego 7 kobiet odniosło ciężkie rany. Jedna z nich zmarła w szpitalu. Pożar spowodowany wybuchem został niebawem uniejęscowiony, tak iż szkody materialne są nieznaczne.

NOWY KOMISARZ KASY CHORYCH W CZĘSTOCHOWIE.

Częstochowa. (PAT.). Do Częstochowy nadeszła nominacja na komisarza Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie p. Władysława Matuli, majora wojsk lotniczych w stanie spoczynku, dotychczasowego sekretarza częstochowskiej Kasy Chorych.

ODŚLONIECIE POMNIKA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W STRYJU.

Stanisławów. (PAT.) Dnia 19 bm. odbyła się w Stryju uroczystość odsłonięcia pomnika I. marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, w koszarach 1 p. artylerji górskiej.

WALASIEWICZÓWNA POWRÓCIŁA DO NOWEGO JORKU.

Nowy Jork. (PAT.). Stanisława Walasiewiczówna, znana biegaczka, po triumfach sportowych w Polsce i Czechosłowacji powróciła do Nowego Jorku na parowcu „Majestic“, powitana na przystani przez delegację związków lekkoatletycznych z Nowego Jorku i Cleveland, oraz przez konsula dra Chelmickiego.

KRWAWA ZEMSTA PO 30 LATACH.

Budapeszt. (PAT.). W gminie Bolvok wydarzył się niezwykle wypadek krwawej vendetty. Mianowicie sędzia wiejski Jan Csatho zabił przed 30 laty ojca rolnika Zoltana Bolyki, który był wówczas jeszcze dwuletnim dzieckiem. Bolyka poprzysiął zemstę, którą wykonał obecnie, zabijając Csatho 22 uderzeniami noża.

ARESZTOWANIA.

Warszawa (j. — telef.) W Osiu, na Pomorzu, aresztowany został na wiecu Zbigniew Łukaczyński, redaktor „Ziemi Toruńskiej“ i kandydat na posła z listy państwowej Stronnictwa Narodowego. Łukaczyński stoi pod zarzutem, że w przemówieniu swoim zohydzał urządzenia państwowe. W Wieluniu aresztowano b. posła Piotra Chwalińskiego z „Piasta“ za nieposzanowanie władzy oraz działacza „Stronnictwa Chłopskiego“, Mendla, pod zarzutem dokonania przestępstw przeciw czystości wyborów.

Włamanie do hurtowni tytoniowej.

Stryj, w październiku.

(r.) W nocy na 18. października nieznani na razie włamywacze włamali się do hurtowni tytoniowej p. Sołtysikowej w Skolem. Złodzieje skradli tytoń, papierosy i cygara. Ogólna szkoda wynosi zwyż 6000 zł. Zawiadomiona o wypadku policja wdrożyła dochodzenia i jest już na tropie włamywaczy.

Wzburzenie wśród Żydów z powodu deklaracji rządu brytyjskiego w sprawie Palestyny.

Warszawa. (j. — telef.) Według doniesień z Londynu w kołach żydowskich wywołało wielkie wrażenie oświadczenie rządu w sprawie przyszłej polityki angielskiej w Palestynie. Rząd brytyjski ogłosił deklarację polityczną, przedstawiającą w sposób jasny zamiar rządu administrowania Palestyny zgodnie z treścią mandatu, udzielonego przez Ligę Narodów. Deklaracja zaznacza między innymi: Niecelowem jest, aby przywódcy żydowscy nalegali na rząd brytyjski, by dostosował swoją politykę w sprawie emigracji i osadnictwa do tendencji najbardziej nieprzejednanego odłamu syjonistów. Bezcelowe jest również podtrzymywanie przez przywódców arabskich ich żądań, dotyczących konstytucji, która postawiłaby rząd brytyjski wobec niemożliwości sprostanie podwójnym zobowiązaniom, a mianowicie wobec Żydów i nieżydów, podczas gdy celem rządu jest obrona interesów zarówno jednej, jak i drugiej strony, zgodnie z zobowiązaniami wynikającymi z mandatu.

Rząd brytyjski — głosi deklaracja — zamierza stworzyć radę ustawodawczą, stosownie do oświadczenia Churchilla z roku 1922. W skład tej Rady ma wejść Wysoki Komisarz, 10 członków urzędowych i 12 członków nieurzędowych.

Jedynym metodycznym rozwój rolnictwa przyczynić się może do ożywienia osadnictwa żydowskiego. Natomiast trudno jest przewidzieć, kiedy będą mogły być ograniczone wydatki na cele obrony.

Stosunki w Palestynie doszły do punktu krytycznego i jedynie najściślejsza współpraca między rządem a przywódcami żydowskimi i arabskimi może zapobiec sytuacji, która postawiłaby obie strony wobec niebezpieczeństwa. Rząd wzywa Arabów, aby uznali istniejące partie, Żydów zaś, aby pogodzili się z koniecznością czynienia ustępstw w zakresie programu niezależnych separatystów, dotyczącego siedziby żydowskiej.

Londyn (PAT.) Ogłoszona w dniu wczorajszym jako dodatek do raportu palestyńskiego Simpsona deklaracja rządu brytyjskiego idzie w negacji praw Żydów do Palestyny dalej, aniżeli raport, wywołując wśród Żydów niebываłe wzburzenie. Deklaracja ta przekreśla deklarację Balfoura, nie uznając wogóle praw Żydów jako odrębnej narodowości i wysuwając nieużywany dotychczas termin łączny „inhabitants” (mieszkańcy), oraz stwierdzając, że rząd zmierza do obrony interesów zarówno Żydów jak i Arabów. Tem samym Żydzi zepchnięci zostają do sytuacji indywidualnych mieszkańców z uprzywilejowanego dotychczas stanowiska zespołu o specjalnych prawach do odbudowy historycznej ojczyzny narodowej.

Emigracja Żydów traktowana była dotychczas jako przywilej specjalny, nie mający bezpośredniej łączności z sytuacją ludności arabskiej. Obecnie zaś traktowana będzie w płaszczyźnie ogólnych interesów Palestyny, przyczem brana będzie pod uwagę pojemność kolonizacyjna Palestyny w związku z kwestią bezrobocia zarówno wśród Żydów jak i Arabów.

Emigracja żydowska zależna więc będzie od stanu bezrobocia wśród Arabów. Zatrudnienie emigrantów Żydów uzależnione jest od inwestycji kapitałów żydowskich, stale dotychczas wprowadzanych do Palestyny. Arabowie bowiem niezdolni są do podobnych inwestycji. Wycofanie przez Żydów kapitałów kolonizacyjnych wpłynie na wzrost bezrobocia wśród Arabów, którzy w toku intensywnej kolonizacji żydowskiej znajdowali pracę.

Wytworzona obecnie sytuacja jest dla emigracji żydowskiej beznadziejna. Również zapowiedziana w deklaracji rada ustawodawcza, mająca się składać z 22 członków, 10 mianowanych i 12 wybieranych z kompetencją ustalania kwoty emigracyjnej, skierowana jest wyraźnie przeciwko Żydom.

nego zbiegli się domownicy, oraz kilkudziesięciu mieszkańców wsi. Zorientowawszy się, o co chodzi,

wieśniacy usiłowali obu zbrodniarzy zyczoować.

Nie doszło jednak do tego, gdyż ranny posterunkowy ostatnim wysiłkiem prosił wzburzonych wieśniaków o zaniechanie samosądu i przytrzymanie zbrodniarzy.

Obaj napastnicy zostali skrepowani sznurami i oddani w ręce nadbiegłych posterunkowych, którzy odstawili ich do miejscowego posterunku.

W międzyczasie przywołano z Medenic lekarza dra Eisenberga, który rannemu pomógł z pierwszą pomocą. Następnie po zaopatrzeniu ran, T. w groźnym stanie życia przewieziono do szpitala powszechnego w Drohobycz.

Do szpitala udał się natychmiast starszy przodownik Wydziału śledczego z Drohobycza Jurkiewicz w towarzystwie posterunkowych i przesłuchiwał tam rannego Trębeckiego, sporządzając

protokół krwawego zajścia.

Według jego zeznań, osobnicy ci widziani byli we wsi Königsau już od kilkunastu dni. Waleśali się po ulicach, przyczem jeden z nich stale nosił zwiniaćko z piłką i linką żelazną. Poza to zeznania jego pokrywają się z podanymi powyżej szczegółami.

Rzeczy tych u sprawców nie znaleziono. Musieli je ukryć prawdopodobnie w pobliskim lesie. Szczegóły wskazują na to, że osobnicy ci są prawdopodobnie sprawcami niedawno zamachu na życie drohobyckiego starosty Porembalskiego, o czym „Wiek Nowy” pierwszy podał do wiadomości czytelnikom swoim. (W poprzek drogi Stryj—Drohobycz rozciągnięto linie stolarza wskutek czego auto firmy „Petrolea” uległo uszkodzeniu, zaś dwie osoby zostały ranne. Starosta Porembalski uniknął zamachu, gdyż przejeżdżał tą drogą znacznie później, aniżeli było przewidziane).

Stan posterunkowego Trębeckiego jest bardzo groźny.

Według opinii lekarzy, T. otrzymał rane postrzałową w prawą pierś i głowę, ranę tłuczono na górnej wardze, dwie rany cięte na prawej ręce, oraz doznał ogólnego potłuczenia ciała.

Obaj sprawcy zostali natychmiast przesłuchani na posterunku w Königsau. Jak się okazało, sprawcy zuchwałego napadu nazywają się: Jerzy Ileczo, pochodzący z powiatu jaworowskiego i Włodzimierz Zydek z Żółkwi. Z Drohobycza wyjechali tam natychmiast nadkomisarz Kruppa i st. przodownik śl. śledczej Jurkiewicz, którzy osobiście rozpoczęli energiczne dochodzenia.

To napadu oraz istotny cel pobytu obu zbrodniarzy w Königsau narazie nieznany. Po ukończeniu dochodzeń, podamy dalsze szczegóły w tej sprawie, która wywołała tak w Königsau, jakoteż w Drohobyczu olbrzymie wrażenie.

Z OSTATNIEJ CHWILI. Korpus Wysłużonych Wojskow.

we Lwowie, ul. Ochronek L. 1. zaprasza wszystkie Związki i Stowarzyszenia celem łaskawego wzięcia udziału w odprowadzeniu zwłok ś. p. Mieczysława PAWŁOWSKIEGO prezesa Korpusu Wysłużonych Wojskowych na cmentarz Obronców Lwowa, w dniu 21. października (wtorek) o godzinie 4-tej popołudniu.

Pogrzeb odbędzie się z krypty kościoła O. O. Bernadynów. Obecność członków Korp. obowiązkowa.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 21. października.
Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 899 zł.

Szczegóły zuchwałego napadu na posterunkowego pod Drohobyczem.

Bandyci w roli żebraków. -- 3 strzały rewolwerowe i ciosy sztylętą.
Co zeznaje posterunkowy Trębecki.

(Od własnego korespondenta)

Drohobycz, w październiku.

(hl.) Jak już „Wiek Nowy” pisał, w powiecie drohobyckim dokonano zuchwałego napadu na starszego posterunkowego Józefa Trębeckiego, który odniósł szereg niebezpiecznych ran, zadanych mu zbrodniczymi rękami dwóch opryszków.

Korespondent Wasz zebrał w Wydziale śledczym w Drohobyczu szczegóły krwawego wypadku, które przedstawiają się następująco:

Starszy posterunkowy Józef Trębecki, mający swój przydział służbowy na posterunku policji we wsi Medenice, pow. drohobyckiego, ukończywszy służbę, udał się w niedzielę przedpołudniem do szwagra swego Jakóba Schwartza, mieszkającego w pobliskiej wsi Königsau. Trębecki pozostał tam na obiedzie, który spożył w towarzystwie szwagra oraz siostry swej, a żony Schwartza. Po obiedzie w czasie pogawędki zjawiała się w izbie córeczka Schwartza, oznajmiając, że w sieniach czekają ją dwaj przybyli przed chwilą osobnicy,

podając się za żebraków.

Z zamiarem udzielenia przybyłym jałmużny post. Trębecki wyszedł z izby. Zobaczywszy ich, T. zrazu powziął podejrzenie co do właściwego celu przybycia „żebraków” i chociaż ze-

wnętrzny wygląd przybyłych, podarte ubrania i zarosty na twarzach, wskazywały na to, że są biedakami, postanowił ich wybać. To też wezwał ich do okazania legitymacji, gdy w tem jeden z „żebraków, niższego wzrostu,

nagle wyjął z kieszeni marynarki rewolwer, oddając w kierunku Trębeckiego dwa szybko po sobie następujące strzały. Jedna kula ugodziła T. w prawą pierś. T. mimo szalonego bólu i spływającej z rany krwi, nie stracił przytomności, chwycił zbrodniarza za rękę w okolicy przegubu, usiłując wyrwać mu broń. W tym momencie drugi napastnik, wysokiego wzrostu

z otwartym nożem rzucił się na posterunkowego, wywiązała się rozpaczliwa walka na śmierć i życie,

w której dzielny posterunkowy, mimo przewagi napastników, wytrwał do ostatniej chwili. Ów drugi osobnik zadał T. kilka ciętych ran nożem, a następnie osobnik z rewolwerem, mając już wolną rękę, oddał trzeci strzał,

który również ugodził ofiarę.

W momencie tym posterunkowy, ociekając krwią, padł na ziemię,

wolając rozpaczliwie o pomoc. Na krzyki ran-

Udusił z litości!

Marzenia o sławie wampira z Düsseldorfu.

Skazanie uwodziciela i mordercy.

Warszawa. (j. — telef.). Wczoraj Sąd Okr. w Warszawie rozwał sprawę 25-letniego Stanisława Gurdala, który dokonał obydne- go morderstwa na osobie służącej śp. Heleny Milewskiej, zamieszkałej u państwa Cukiermanów przy ul. Ceglanej.

Gurdala, z zawodu stolarz, w ostatnich czasach odbywał służbę wojskową, a po zwolnieniu, nie mając na razie zajęcia, mieszkał u brata. Posiadał on eleganckie ubranie i snując plany na przyszłość.

zamierzał stworzyć sobie egzystencję uwodziciela.

Przesiadywał on w ogrodach publicznych i nawiązywał przygodne znajomości ze służącymi i niankami w celu wyzyskania ich pod względem materialnym. Gurdala wyznał, iż marzył o sławie wampira z Düsseldorfu. Znalaziono przy nim listę wielu mieszkań warszawskich z nazwiskami służących, które zamierzał uwieść.

W sprawie morderstwa, dokonanego na służącej Milewskiej, Gurdala zeznał co następuje: Poznałem Milewską w Saskim Ogrodzie, gdzie siedziała obok mnie na ławce. Czytała gazetę, którą potem odłożyła. Poprosiłem, by mi pozwoliła ją przejrzeć. Wziąłem owo pismo i po jakimś czasie zwróciłem. Wówczas Milewska spytała, czy zawsze tak przedko czytam gazety i wyraziła zdziwienie, że nie zwróciłem uwagi na romans drukowany na środku strony. Odpowiedziałem jej, romansami się nie zajmuję. Milewska powiedziała na to: „Te źle, życie jest krótkie i trzeba sobie stworzyć rozrywkę“. W ten sposób nawiązałem z Milewską znajomość. Spotykałem się z nią później i kiedyś byłem u niej na ul. Ceglanej, gdy nie było jej państwa.

Poraz drugi udałem się do niej następnego dnia, gdyż mieliśmy wybrać się gdzieś razem wieczorem. Korzystając z tego, że niko- go prócz niej w mieszkaniu nie było, zaczą-

łem się jej oświadczać i zacząłem ją całować, przyczem liczyłem na to, że coś skorzystam. Milewska broniła się jednak. Wów- czas

ścisnąłem ją za gardło i trzymałem tak parę chwil, a że jeszcze się ruszała, więc z litości zadusiłem ją rękami. Następnie, korzystając z okazji, przy pomocy siekiery podważyłem szuflady w biurku i zabrałem niektóre rzeczy.

Główny świadek, p. Cukierman, mówił, że, gdy na szyi ofiary ujrzał ślady zadrapań, natychmiast skojarzył je w myśli z tym czło- wiekiem, którego widział z Milewską. Był to właśnie oskarżony Gurdala.

Wywiadowcy policyjni, przesłuchani w charakterze świadków, wyjaśnili, w jaki sposób natrafili na ślady Gurdala. Do osoby oskarżonego trafiono dzięki koleżance Milewskiej, Natalii Blochownej, która znała z widzenia osobnika przesiadującego w ogrodzie ze służącą państwa Cukiermanów.

Blochówna przez parę dni spacerowała razem z wywiadowcami policji po ogro- dach i skwerach i wreszcie w Alejach Ujazdowskich spotkała Gurdala, którego aresztowano.

W chwili aresztowania Gurdala ubrany był w jasne rekawiczki i palił cygaro zrabowane u pana Cukiermana.

Przesłuchany przez policję, Gurdala przyznał się do morderstwa. Po zamknięciu roz- prawy sędzia Lewandowski ogłosił wyrok, skazujący oskarżonego

na karę więzienia bezterminowego.

Gurdala przyjął wyrok z kamiennym spoko- jem, albowiem groziła mu kara śmierci przez powieszenie. Prokurator zapowiedział apela- cję, uważając, że w tym procesie sąd nie może okazać żadnej litości i że należy wymierzyć najwyższą karę — karę śmierci.

Awantura na odczycie Tomasza Manna.

Poeta niemiecki Arnolt Bronnen usunięty przez policję.

(xy) W sali Beethovena w Berlinie do- szło onegdaj do skandalicznych scen w czasie odczytu, wygłoszonego przez znanego pisarza niemieckiego Tomasza Manna. — W odczycie swoim p. t. „Apel Niemiec“ wzywał Tomasz Mann do powrotu do rozsądku i zgody. Oświadczył on, że w czasach brutalnej przemocy grozi niebezpieczeństwo zagłady ducha. Odczyt zwracał się przeciwko rozwydrzeniom narodo- wych socjalistów, operujących szowinistyczne- mi hasłami, mącącymi wewnętrzny spokój Nie- miec i grożącymi wywołaniem nowej wojny. Mann apelował do postępowego mieszczaństwa, aby stanęło po stronie socjalnych demokra- tów, którzy nietylko w teorii, ale również w praktyce okazali się strażnikami kulturalnego dobra Niemiec. Mann wskazał na to, że zmarły Stresemann zawdzięczał swoje sukcesy polityczne na terenie polityki zagranicznej jedy-

nie pomocy socjalnych demokratów. W końcu wzywał do zgody z Francją, bo jedynie na podłożu niemiecko-francuskiej przyjaźni może być ugruntowany pokój Europy.

Te ostatnie słowa posłużyły obecnym na sali narodowym socjalistom do wywołania ol- brzymiej wrzawy, która zmusiła policję do in- terwencji. Policja usunęła z sali awanturują- cych się demonstrantów. Wśród nich znajdo- wał się znany poeta niemiecki Arnolt Bronnen (recte Arnold Bronner). Obrzucił on Manna obelgami i wyzwiskami. Usunęła go wkońcu policja. Bronnen jest obecnie dramaturgiem berlińskiej radiostacji i przeszedł niedawno na stronę narodowych socjalistów.

Po usunięciu demonstrantów obecni zgo- towali Tomaszowi Mannowi gorącą owację. Wśród obecnych znajdowała się elita umysło- wa Berlina.

terjału budowlanego we Francji. Rząd jugo- sławiański rozważa obecnie tę ofertę.

LITERAT FRANCUSKI U METROPO- LITY SZEPTYCKIEGO.

Lwów. (PAT.) Dnia 19 bm. opuścił Lwów znany literat francuski p. Oudar, autor dwu doskonałych dzieł, poświęconych Polsce. — P. Oudar w czasie swego pobytu we Lwowie przyjęty był na konferencji w Urzędzie wojewódzkim, przyjęty był też na posłuchaniu u gr.-kat. metropolity Szeptyckiego

Ś. † P.

Z LEWICKICH

MARJA ZARZYCKA

wdowa po doktorze chemji i właśc. apteki, po długich i ciężkich cierpieniach, — zaopatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 19 paździer- nika 1930 r. w 87. roku życia.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek d. 21 paździer- nika br. o g. 3. popołudniu z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, na który to obrzęd zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążone **Córka, Synowa i Zięć.**

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane
Lwów, d. 20 października 1930 r. 5498

NOWY REKORD LOTNICZY.

N. Jork. (PAT.). Kapitan Frane Hawks, jeden z najwybitniejszych lotników amery- kańskich, zdobył nowy rekord, przelatując z Filadelfiji do Nowego Jorku 90 mil angiel- skich (145 km.) w 20 minut, czyli szybował szybkością 270 mil (435 km.) na godzinę.

Kronika bieżąca.

22	ŚRODA
PAŹDZIERN.	rz. kat.: Korduli; gr. kat.: 9 Jakowa ap.

Temperatura w dniu 21 października o godz. 8-mej rano: + 11°C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wrotek, g. 7:30: „Domek trzech dziewcząt“ operetka.

Środa, g. 7:30: „Wyzwolony“ i „Megae“, opery.

TEATR MAŁY.

Codziennie, aż do odwołania, godz. 7:30: „Wieczne pióro“, komedia.

TEATR „ROZMAITOŚCI“.

(Gmach Domu Narodn. — ul. Rutowskiego 22).

Codziennie, aż do odwołania, g. 7:30: Dziel- ny wojak Szwejk.

KINOTEATRY.

CHIMERA: Ulubienica załogi.
FATAMORGANA: Po zachodzie słońca.
OAZA: Simba, król puszczy, oraz Przy- gody jeńca wojennego.

PAN: Sen o miłości, oraz chór rosyjski.
SPLENDIT: 5 dni strachu.

STYLOWY: Arcyzłodziej z Damaszku, oraz Przygoda jednej nocy.

UCIECHA: Ulica grzechu (Emil Jan- nings).

KINOTEATRY DŹWIEKOWE.

APOLLO: Tancerka Cilly.
CASINO: Lokomotywa 2323.

GRAŻYNA: Wesele w Hollywood.
KOPEKNIK: Atlantic.

LEW: Król żebraków.
MARYSIENKA: Atlantic.

PALACE: Pod dachami Paryża.
PASAZ: Śpiewający błazen.

RAJ: „Parada miłości“ Maurice Chawa- lier.

W TEATRZE WIELKIM po raz 9-ty „Do- mek trzech dziewcząt“, stylowa operetka Schu- berta. W środę „Wyzwolony“ i „Megae“, ope- ry Wieniawskiego, w wykonaniu czołowych sił śpiewających z Ozarneckim i Zaleskim w partjach głównych.

W TEATRZE NOWOŚCI „Dzielny wojak Szwejk“ grany będzie jeszcze cały bieżący ty- dzień.

W TEATRZE MAŁYM codziennie „Wiecz- ne pióro“, najnowsza komedia Fodora, któr. z takim uznaniem przyjęła cała krytyka lwowska.

POŻYCZKA KOLEJOWA DLA JU- GOSŁAWJI.

Wiedeń. (PAT.). Dzienniki donoszą z Bia- łogrodu, że wielkie konsorcjum francuskie, na którego czele stoi Credit Lionalis, Banque de France, et Pays Bas, firma Schnieder, Creuzot i Louchet, ofiarowała Jugosławji pożyczkę w wysokości półtora miliona fr. francuskich celem budowy kolei w Jugosła- wji. Warunki są nader korzystne. Kurs emisji nie ma być niższy od 95, stopa procentowa ma wynosić 5,5 procent. Jugosławja musi się jednak zobowiązać do zakupienia całego ma-

PIERWSZY TENOR OPERY CHICA-GOWSKIEJ M. Laurence, występujący obecnie gość, z olbrzymim sukcesem w Wielkiej Operze paryskiej, przybędzie do Lwowa na 3 gościnne występy. M. Laurence wystąpi we Lwowie po raz pierwszy w czwartek w „Trubadurze”, następnie w „Żydówce” i w „Pajacach”.

PRAWDZIWA REWELACJA, zarówno w dziedzinie reżyserji, jak i nowoczesnej techniki teatralnej, będzie najnowszą, nie grana dotąd nigdzie w Polsce, operetka Emeryka Kalmanna „Fijolek z Montmartre”. Dyrekcja teatrów miejskich nie szczędzi wydatków, aby efektem wystawy zaćmić nawet scenę wiekańską, gdzie „Fijolek z Montmartre” od przeszło pół roku stanowi prawdziwą sensację repertuarową. Premjera odbędzie się w ostatnich dniach bieżącego miesiąca w teatrze Wielkim.

ZARZĄD LWOW. WOJSK. WIEGO oddziału Pol. Tow. Emigracyjnego zawiadamia swych członków, że doroczne walne zebranie tutejszego oddziału odbędzie się w sobotę, 25 bm. o g. 18:30 w sali sesyjnej „Wielku Nowego”, przy ul. Sokoła 4. II. p.

KURS PRACY SPOŁECZNEJ prowadzony przez Referat wychowania obywatelskiego Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet we Lwowie, istnieje już trzeci rok. Dotychczas wydano 50 dyplomów. Kurs ma na celu uzupełnić teoretycznie i praktycznie wykształcenie, zarówno czynnych pracowników społecznych, jak i kandydatów na tychże. Trwa on 8 miesięcy, od 1 października do 1. czerwca i obejmuje wykłady z różnych dziedzin. Przy Kursie istnieje do użytku słuchaczy czytelnia i biblioteka, obejmująca 500 tomów z dziedziny najnowszej literatury społecznej. Wykłady odbywają się cztery tygodniowo w godz. od 6—8 wieczorem. Prócz wykładów Konserwatorja i Seminarja oraz wycieczki. Zapisy przyjmuje Sekretariat Kursów, Lwów, ul. Sakramentek 7, Gmach Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w godz. od 12 do 1 przed południem. Oplata roczna za kurs 100 zł. Słuchaczami mogą być osoby obojga płci z wykształceniem średnim.

WYSTAWA DRUKÓW I REKOPISÓW Z OKRESU POWSTANIA LISTOPADOWEGO. Przy Komitecie Obywatelskim wystawy zabytków urzędzonej ku uczczeniu powstania listopadowego we Lwowie, powstała sekcja wystawy archiwaliów i druków, łączących się z powstaniem listopadowym. Sekcja, przygotowująca wystawę, która mieć się będzie w salach Muzeum Przemysłowego, zwraca się z gorącą prośbą do P. T. posiadaczy aktualnych broszur lub dokumentów rękopiśmiennych, map, planów, nut, klepsydr pogrzebowych itd., o składanie ich na ręce przewodniczącego sekcji kustosa W. T. Wislockiego w Ossolineum, między godziną 12—14 do końca bieżącego miesiąca. Komitet poręcza całość i bezpieczeństwo eksponatów, tudzież zwrot po zamknięciu wystawy w stanie, w jakim zostały złożone.

ZEBRANIE INFORMACYJNE Biblioteki Słuchaczy Prawa U. J. K. W sobotę 11 bm. odbyło się w uniwersytecie zebranie informacyjne urządzone staraniem Biblioteki Słuchaczy Prawa. Zebranie otworzył p. Mr. Korzeniowski, witając imieniem prezydium T-wa zebranych. Słowo wstępne wygłosił prof. L. Ehrlich charakteryzując ogólnie studjum prawnicze oraz wskazując w końcu swego przemówienia, jaką rolę na wydziale prawa odgrywa Biblioteka Słuch. Prawa jako koło naukowo-samopomocowe młodzi prawniczej. W zastępstwie p. Pelczarskiego obszerny referat „Pierwszy rok studjum prawniczego” wygłosił Mr. Jorkasch-Koch, omawiając po kolei przedmioty I. roku odnośnie przepisy studiowania oraz egzaminów, wreszcie potrzebne wiadomości dla nowostępujących. W końcu p. Macieliński przedstawiając organizację życia akademickiego, podkreślił rolę kół naukowych w pracy naukowej młodzieży akademickiej. Zebranie ścisłe bardzo wielu kolegów i to nie tylko z pierwszego roku, tak, że sala Kasprowicza, gdzie miało się odbyć, nie mogła pomieścić zebranych, wobec czego musiano odbyć zebranie w sali Kopernika.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 22 października...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 22 PAŹDZIERNIKA

jest obdarzony wyobraźnią i okazuje zamiłowania literackie.

Wywiera on wpływ fascynujący na innych i jest niezwykle przebiegły i bystry, lecz nie jest wolnym również od różnych słabości i wad charakteru.

Potrąfi całkowiec poświęcić się dla jakiejś sprawy i jest entuzjastą społecznym, przejmującym się swymi idejami i projektami. Nierzadko wykazuje przymet jakieś dążenia reformatorskie i z wielką gorliwością pracuje dla dobra społeczeństwa.

Literatura wywiera nań wpływ przyciągający. Chociaż jego wyobraźnia jest bardzo rozwinięta, potrafi być również dobrym analitykiem. Jest zwolennikiem przyrody.

Pelen godności, doskonale orientuje się w charakterach ludzkich, a jego sympatie i antypatie wyrażają się w życiu bardzo silnie. Chociaż jest zazwyczaj bardzo uprzejmy i przyjazny, ale potrafi także w razie potrzeby zaciekle bronić swych praw.

AKADEMICKIE KOŁO T. S. L. zawiadamia, że „Kursa Sanitarne”, urządzone staraniem koleżanek z A. K. T. S. L. przy Czerwonym Krzyżu, rozpoczyna się w pierwszych dniach listopada br. Kursu urządzi się dla studentek-Polek, studiujących na wszystkich wyższych uczelniach Lwowa. Kursu będą obejmowały część teoretyczną i część praktyczną sanatorium Czerwonego Krzyża. — Termin zgłoszeń upływa z dniem 20 bm. — Zgłaszać się należy w godz. 19—20 w lokalu A. K. T. S. L. ul. Czarnieckiego 1 (Dom Oświatowy). Kursu są bezpłatne.

ZJAZD WALNY ODZIAŁU LWOWSK. Związek Harcerstwa Polskiego odbędzie się dnia 26 października 1930 we Lwowie, w Sali posiedzeń Rady Miejskiej — Ratusz. Pierwszy termin otwarcia Zjazdu 9.30 — drugi termin 10.30. W myśl par. 18. Statutu Oddz. Lwowskiego termin składania wniosków mija dnia 18 października 1930.

PROF. LEOPOLD CARO ogłosił obecnie książkę p. t. „Solidaryzm”, w objętości 423 str. dużej 8-ki. Książka ta zawiera następujące rozdziały: I. Istota solidaryzmu. II. Zdzierżenie myśli solidarystycznej. III. Suwerenność ekonomiki a etyka. IV. Logika metody i widnokrąg neoliberalizmu. V. Błędność teorii materializmu dziejowego. VI. Problem nowoczesnego państwa a solidaryzm. VII. Rola państwa solidarystycznego w sprawach gospodarczych. VIII. Przez spółdzielczość do solidaryzmu. IX. Nowoczesne życie gospodarcze a idea solidaryzmu. X. Wielki przemysł polski a kapitał zagraniczny a) brak kapitałów w Polsce a kartele, b) konferencja genewska — Cassel i Qualid, c) nieodzowność kontroli kartel, d) ustawodawstwo kartelowe zagranicą, e) wnioski de lege ferenda. XI. Przyszła rola gospodarcza w Polsce. XII. Solidaryzm idea przewodnia Polski: a) postulaty liberalizmu odnośnie do Polski, b) libera-

lizm i nacjonalizm, d) idea sprawiedliwości w stosunkach narodowych, d) gospodarczych, e) społecznych.

Jest to zwolennik użycia i zbytku i w tych kierunkach może łatwo przebrać miarę. Okazuje jednakże w stosunkach z innymi ludźmi również i wspaniałomyślność oraz szczodrość.

Większe powodzenie może osiągnąć jako kierownik lub zarządzający, aniżeli przez pracę ręczną lub osobiste wysiłki. Wymaga posłuszeństwa od swych podwładnych, ale sam również potrafi poddawać się rozkazom swych przełożonych.

Powinien dążyć do tego, aby na życie patrzeć nie tylko wyłącznie z własnego punktu widzenia, ale również umieć ocenić zasady i poglądy innych.

Gdy przezwycięży swe niższe instynkty, staje się wówczas kochającym ojcem i wier-

nym towarzyszem.

Wady. Jest przewrażliwiony i niecierpliwy, a dzięki temu niepotrzebnie rozprasza swą siłę życiową.

Często też żyje bez planu, ulegając zbyt- nio wpływom postronnym, fatalizmowi lub inercji.

Uspokobienie jego okazuje czasem pewne tendencje melancholijne. Pragnąłby prowadzić życie spokojne, poświęcone pracy umysłowej.

Co mu grozi? Zdrada ze strony osób bliskich. Jego zdolności niezawsze znajdują w życiu odpowiednie zastosowanie.

Dnia 22 października urodzili się: Sarah Bernhard znana aktorka francuska, Franciszek Liszt, kompozytor, orientalista Ch. Lassen, Karl Muck, dyrygent, Maksymilian Harden, publicysta niemiecki i ambasador francuski de Panafieu.

Jan Starża Dzierżbiński.

lizm i nacjonalizm, d) idea sprawiedliwości w stosunkach narodowych, d) gospodarczych, e) społecznych.

Książka zawiera ponadto szczegółowy spis rzeczy na 14 stronach petiowych, co ogromnie ułatwia pogląd na całość. Wydana została z zasiłku funduszu kultury narodowej. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena 20 zł.

TOW. METAFIZYCZNE im. A. Cieszkowskiego zaprasza osoby, interesujące się filozofją i tajemną wiedzą, na wieczory dyskusyjne w każdy piątek o 7 wiecz. w lokalu przy ul. Hoffmana 5, II. p. str. lewa.

ZARZĄD BIBLIOTEKI CENTRALNEGO OGNISKA MŁODZIEŻY REKODZIELNICZEJ we Lwowie zawiadamia, że z dniem 18 października 1930 r. podobnie jak w roku ubiegłym została otwarta biblioteka dla uczniów rzemieślników, którzy mogą korzystać z wypożyczalni bezpłatnie jedynie za złożeniem jako kaucji kwoty 5.— zł. na książeczkę oszczędnościową Centralnej Kasy Rekodzielniczej, przyczem każdy otrzymuje skarbonkę, gdzie może składać dalsze swe oszczędności. Biblioteka mieści się w gmachu Związku Cechów rzemieślniczych (Izba Rekodzielnicza) przy ul. Kościelnej 8, II. p. gdzie wypożycza się książki w każdą sobotę od godziny 5—8 wieczorem.

KURS RYBACKI WE LWOWIE. Staraniem lwowskiego Oddziału Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego urządzony będzie w czasie od 27 do 30 bm. we Lwowie systematyczny 4-dniowy Kurs rybacki, obejmujący całość hodowli ryb i gospodarstwa rybnego, w którym to kursie będą mogli wziąć udział wszyscy interesujący się chowem ryb i gospodarstwem rybnym. Wykłady odbywać się będą w sali Instytutu Zoologicznego Politechniki lwowskiej, ul. Nabielaka 22, parter.

z udziałem wybitnych profesorów i fachowców. Uczestnictwo w kursie zgłaszać należy do 25 października pisemnie lub ustnie w Sekcji rybackiej Małopolskiego Tow. Rolniczego we Lwowie, ul. Kopernika 20, II p., drzwi 11. Oplata za udział w kursie wynosi 20 zł., od której to opłaty będą mogli być zwolnieni matorolni i studenci wyższych zakładów naukowych. — Karty uczestnictwa w kursie wraz ze szczegółowym programem wykładów wydawane będą w dniu 27 bm. w sali wykładowej kursu od godziny 7.30.

(d.) **ARESztOWANIE RABUSIÓW.** Zofia Fronecka, zamieszkała przy ul. Kochanowskiego 1. 3, przechodziła wczoraj przez ogród miejski im. Kościuszki. W czasie tym dwaj starsi chłopcy wyrwali jej z rąk torebkę i usiłowali zbiec. Zostali jednak przytrzymany i oddani do aresztów policyjnych. Są to: 71-letni Roman Pońko i 16-letni Izak Seidel false Feldman.

(d.) **WYSZEDŁ I NIE WRÓCIŁ.** Franciszek Sidor, zamieszkały w Bogdanówce, doniósł wczoraj do policji, że syn jego Wawrzyniec, jeszcze dnia 14 bm. wyszedł z domu i do tej pory nie wrócił. Policja zarządziła za nim poszukiwania.

(d.) **POBICIE.** Na ulicy Rejtana Stanisław Stokłos (Batorówka Nr. 317) i Tadeusz Mej (ul. Zamarstynowska 1. 11) pobili łaskami po głowie Kazimierę Kocur, prostytutkę. Posterunkowy obu wymienionych sprawdził do piątego komisariatu przy ul. Jachowicza. Tam spisano z nimi protokół, poczem pozostawiono ich na wolnej stopie.

(d.) **ZNALEZIONO.** Katarzyna Falik (ul. Zborowskich 1. 12) zdeponowała w trzecim komisariacie policyjnym przy ul. Balonowej kartę tramwajową na nazwisko Mieczysława Janiszewskiego, znaną na ulicy św. Marcina.

(d.) **AWANTURA W RESTAURACJI.** Do restauracji „Grot” przy ul. Szajnoch przyjeżdżali: Mieczysław Durbajło (ul. Ormiańska 1. 29), Tadeusz Ciastoń (ul. Józefata 1. 12) i Józef Reguła (ul. Szeptyckich 1. 34). Wywołali oni tam awanturę i wybili szyby w gablotce, wyrządzając szkodę na 100 zł. Sprawdzonych do policji po spisaniu protokołu pozostawiono na wolnej stopie.

(d.) **MOTOCYKL POTRACIŁ KANONIERA.** Niejaki Neuberger, zam. przy ul. Gródeckiej 53, jadąc motocyklem ul. Gródecką, potracił stojącego na brzegu chodnika kanoniera Br. Janczyna z 5 P. A. P., który upadł na chodnik i doznał poranienia prawej nogi i głowy. Pogotowie wojskowe odwiozło Janczyna do szpitala wojskowego.

PRZEPISKNE MODELE OBUWIA sportowego dla P. T. Pań, Panów i dzieci nadeszły do magazynu obuwia 5377

R. REICH, Lwów, Piekarska 1. Telef. 51-99.

(d.) **GWAŁTY PUBLICZNE.** Wczoraj zostali aresztowani dwaj bracia, Stefan Goron, zam. przy ul. Mikołaja Reja 10 i Michał Goron miesz. przy ul. Szpitalnej 65, za gwałt publiczny. Mianowicie jeden z nich uderzył interweniującego posterunkowego deską po głowie, tak, że ten odniósł ranę tłuczoną. Tak samo czynnie na posterunkowego targnęli się bracia Wilhelm Jaremczuk, lat 20, lakiernik i Władysław Jaremczuk, lat 18, pomocnik malarski, obaj z Bogdanówki. Za to obaj również zostali aresztowani.

(d.) **ARESztOWANIA.** Wczoraj do aresztu policyjnych dostali się: Maks Korman, pośrednik handlowy (ul. Podzamcze 4) za oszustwo; Zofia Zajac, prostytutka z Zamarstynowa, za opilstwo i awanturę; Stefan Pasternak, liczący 24 lata, za uchylanie się od służby wojskowej; Janina Leszczuk, Eugenia Lasota, Kornela Zdziałko i Salecia Sandman (ul. Skarbkowska 43) prostytutki, za waleśanie się po ulicach zakazanych; oraz Iwan Kuszniir, bez stałego miejsca zamieszkania, za opilstwo.

(d.) **CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH?** W czasie od 13 do 16 bm. włącznie w wozach tramwajowych znaleziono różne przedmioty, zapomniane przez jadących pasażerów. W biurze inspektoratu ruchu tram-

wajowego przy ul. Wólczej 4 są do odebrania: świder, dwie parasolki, teczka, dwie portmonetki, linja, bibuła, rękawiczka, dwie pary rękawiczek, zeszyt, torebka, chustka, słoi i kluczyk wertheimowski.

(d.) **POŻAR MIESZKANIOWY.** W rzeczywistości przy ul. Kollataja 6 w mieszkaniu Hermana Friedmana wybuch wskutek nieostrożności domowników pożar mieszkaniowy. Wzwała straż pożarna wkrótce ogień ugasiła.

(d.) **POKASANA PRZEZ PSA.** Wczoraj Józef Spiesbach, zam. przy ul. Lwowskich Dzieci 6, doniósł policji, że pies, stanowiący własność Anny Laskowskiej (ul. Leona Sapiehy 87) ukąsił w prawą rękę córkę jego 8-letnią Marię.

(d.) **KOŚCI LUDZKIE** Przy robotach ziemnych koło kościoła św. Marji Magdaleny natrafili wczoraj robotnicy na kości ludzkie. Skąd pochodzą te kości, dotychczas nie ustalono.

(o) **NIESFORNE ZACHOWANIE SIĘ.** Mieszkańcy rzeczywistości przy ul. św. Zofii 42, a w szczególności lokatorka z parteru tej rzeczywistości, uskarża się na niesforne zachowanie się kilku młodych akademików, mieszkających w tej samej kamienicy, i tą drogą narazie bezimiennie, apeluje pod ich adresem o opamiętanie się. Jeśli apel ten nie nieuspokoji ich, zawiadomie wówczas opiekę policyjną i władz akademickich, oraz nie omissza opublikować nazwiska niesfornych i dokuczliwych młodzieńców.

Sport.

ZAWODY O MISTRZOSTWO AUSTRII.

W zawodach o mistrzostwo piłki nożnej w Austrii odbyły się dziś następujące spotkania:

Admira — Nicholson 3:1 (1:0)

Rapid — Wacker 2:1 (0:0).

Vienna — Austria 3:1 (1:0).

Fac — Slovan 5:2 (1:1).

Wac — Sportklub 4:2 (3:2).

Definicja sportowca - amatora. Polski komitet olimpijski komunikuje oficjalny tekst definicji sportowca - amatora, przyjętej na kongresie międzynarodowym w Berlinie:

Dla Igrzysk olimpijskich amatorami są ci zawodnicy, którzy podług statutów i przepisów ich federacji za takich uchodzą, pod warunkiem, że ta kwalifikacja odpowiada rezolucji, powziętej w Prawdzie w r. 1925 przez kongres międzynarodowego komitetu olimpijskiego, t. zn. że do udziału w igrzyskach nie może być dopuszczony:

1) kto w danym lub innym sporcie jest lub był zawodowcem — i

2) kto otrzymał zwrot utraconych zarobków.

Urlop płatny nie będzie uważany za równoznaczny ze zwrotem utraconych zarobków, o ile opłata uskuteczniła jest przez pracodawcę, i o ile ten pracodawca nie otrzymuje ekwiwalentu od Federacji, Związku państwowego lub klubu.

MAKKABI KRAKOWSKA bawiła przez dwa dni w Warszawie. W sobotę przegrała z Polonią 8:1, a w niedzielę zremisowała z Makkabi warszawską 2:2.

W **DNIU 9 LISTOPADA** odbędzie się prawdopodobnie we Lwowie zawody ligowe **Czarni — Warta**, gdyż poznających nie mogą do Lwowa przyjechać w dniu wyborów 16. VI. **Warszawianka** zgodziła się rozegrać zawody z Czarnymi (z 9. XI) w czasie późniejszym.

LEKKA ATLETYKA.

Wyniki kobiecych mistrzostw lekkoatletycznych. Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski już się zakończyły. Jeżeli wyniki zawodniczek poszczególnych klubów ocenić w punktach, to okazuje się, iż tegoroczna punktacja kobiecych mistrzostw Polski jest następująca: Grażyna 191 pkt., AZS. 157, Stadjon 99, Legja i AZS. pozn. po 26, Sokół Pabjanice 25, Roździeń 21, Makkabi Wilno, ŁKS. Polonja po 13, Warta 12, Makkabi warsz. 10, Sokół Bydgoszcz i Kolej. P. W. po 8, AZS. Lwów 6 pkt.

Punktacja po czterech latach walk o „Diana” (w roku przyszłym rozstrzygnięcie) jest następująca: AZS warsz. 588 pkt., Grażyna 565, Cracovia 326, Roździeń 167, Legja 142, Stadjon 99, AZS. pozn. 91, Makkabi krak. 75, Warta 71, Kolej. P. W. 70, SKLA. 48, Sokół Pabjanice 46, Makkabi Wilno 42, ŁKS. 40, Polonja 33, Warszawianka 32, TKS. 26, Makkabi warsz. 17, 06 Katowice 11, Kauscha-Ender i Sokół Bydgoszcz po 8, AZS. Lwów 6, Wisła 4, Sokół Poznań 1 pkt.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W PRZEMYŚLU.

III-cie ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne o puchar „Czuwaju” zakończyły się walesem zwycięstwem Sokola-Macierzy, który 2-krotnego zdobywcę pucharu AZS. pokonał różnicą 9 pkt. Najlepsze wyniki: 100 m. Nowosad 10'8", 200 m. Nowosad 23'8, 800 m. Kowal 2'12", 3000 m. Szostak 10'41, kula Kaniak 11'66 m, dysk Kaniak 36.10, młot Pepkowski 26.42 m, oszczep Medycki 50.03 m., wzwzys Nowosad 171 cm., wdał Nowosad 646 cm., tyczka Kluk 292 cm., 800+400+200+100 m. AZS. 3.479. Punktacja: 1) Sokół-M. 36 pkt., 2) AZS. 27 pkt., 3) Polonja 30 pkt.

W **Białymstoku** rozegrano chód 50 km. o mistrzostwo Polski, przy udziale 13 zawodników. Wygrał Strzałkowski (42 pp. w czasie 5 godzin 4 min. przed Ptaszyckim (AZS) 5 godz. 13 min. Na siódmym miejscu Legat (AKS.).

W **Wilnie** odbył się mecz koszykówki o mistrzostwo Polski pomiędzy warszawską Polonią a miejscowym Ogniskiem. Zwyciężyła drużyna warszawska 37:13.

Włamanie i kradzieże we Lwowie.

(d.) Wczoraj wieczorem nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Cecylii Kiklin przy ul. Rappaporta 1. 8 z którego zabrali telefon i biżuterję, łącznej wartości 1200 zł. — Inni włamywacze z mieszkania Stefani Albert przy ul. Zborowskich 1. 26 zabrali walizkę, zawierającą 250 dolarów, a z mieszkania Stefani Kurtiak przy ul. Kochanowskiego 1. 78 zabrali płaszcz czarny damski z kołnierzem futrzanym, sweter damski, łańcuszek srebrny z Matką Boską, oraz sznur korali.

Z niezamkniętego mieszkania Zygmunta Bojarskiego przy ul. Zielonej bocznej 1.93a skradziono ubranie, łańcuszek złoty z dewizką, różne dokumenty i portfel, zawierający 45 dolarów i 30 zł.

Poza tym wczoraj zostali aresztowani: Zigmunt Sekner, znany złodziej, zamieszkały przy ul. Pod Dębem 1. 18, za kradzież kurtki z dorożki; Bronisława Fabiańczuk, bez zajęcia, za kradzież płaszcza damskiego Paulinie Kłoczko przy ul. Peltewnej 1. 43a; oraz Karol Marszałek i Piotr Kaszczyszyn, obaj bez zajęcia, a także Józef Żuliński, woźnica, zam. przy ul. Janowskiej 1. 105, za kradzież garderoby, bielizny i mandoliny.

Zapiski.

Eugenjusz Bielenin: „ZIELONA GRANICA”. Powieść sensacyjna. „Renaissance”. Warszawa — Stanisławów.

Powieść, w której jak w kalejdoskopie, przewija się miłość, szpiegostwo i przemyślnictwo jako gra hazardowa ludzkich namiętności. Osnuła na tle wojny polsko - bolszewickiej.

Leo Belmont: „SPRAWA PRZY DZWIACH ZAMKNIĘTYCH”. Powieść osnuta na tle konfliktu między sprawiedliwością a sumieniem.

Leo Belmont: „POMIEDZY SADEM A SUMIENIEM”. Powieść, osnuta na tle omyłki sądowej z prawdziwego zdarzenia, stanowi rozwiązanie powieści „Sprawa przy drzwiach zamkniętych”. Obie te powieści tworzą całość interesującego cyklu pt. „Mord sprawiedliwości”.

WIEK KOBIECY

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 8803 „WIEKU NOWEGO“

Czy kobiety potrafią milczeć?

Jedna z najbardziej poczytnych gazet londyńskich rozpisała niedawno temu ankietę na temat: czy kobiety potrafią milczeć? Obecnie gazeta ta drukuje odpowiedzi, których nadeszło mnóstwo.

Jedną z najbardziej znamiennych odpowiedzi, którą nadesłała członkini parlamentu angielskiego Mrs. Wilkinson, warto tu przytoczyć.

Pisze ona, że wybrana została do parlamentu w roku 1924 i współpracowała już zraz w pierwszym czasie w komisji, która obradowała nad sprawami, wymagającymi ścisłej tajemnicy. Okazało się po pewnym czasie, że coś z tych tajemnych obrad przetrzymało się do wiadomości publicznej, co wywołało sensację. W Komitecie chcieli koniecznie wiedzieć, kto się tutaj wygadał. I tak musiał jeden z członków tego komitetu, przyparto do muru, wyznać, że zwierzył się żonie, a żona wypaplała tajemnicę.

Mrs. Wilkenson przyznaje, że kobiety nie umieją utrzymać tajemnicy, zawierzonej im przez mężczyzn, zwłaszcza kochanki tych mężczyzn lub ich żony. Są to kobiety, jak ona mówi, rozumnych mężczyzn, ale same głupie. Takie kobiety mężczyźni rozpieszają i w słabości swej dla nich powierzają im właśnie tajemnice, które powinni zatrzymać dla siebie.

Natomiast nowoczesna kobieta, traktująca życie serio, zdana zawsze na siebie, rozumie znaczenie tajemnicy zawodowej lub urzędowej i z pewnością jej nie zdradzi. Wiedzą o tym rozumni politycy, że kobieta tego pokroju potrafi trzymać język za zębami. — Wszakże Lloyd George, Bonar Law, Stanley Baldwin i Mac Donald mieli i mają w dalszym ciągu sekretarki, którym powierzyli więcej tajemnic, niż któremukolwiek z mężczyzn ich otoczenia. Poznali oni, że mężczyzna nie zawsze potrafi przemilczeć tajemnicę mu powierzona, że legenda jest „enota“ mężczyzny, iż tylko oni są zdolni do zachowania sekretu.

Mrs. Wilkenson zapewnia, że żadnej dyplomateczki nie zdarzyło się, aby wygadała się z powierzonych jej tajemnic, tak, jak to nieraz czynią dyplomaci. To właśnie mężczyźni lubią się wygadać przed swoimi kobietami. Często wygada się dyplomata przed tymi, którzy należą do tej samej grupy politycznej. Taką kobietą nie jest. Ona drugiej kobiecie nie powierzy tajemnicy, która wydaje się jej ważną. Nie zdradzi u której krawczyńki się ubiera, jakich używa kosmetyków, jakie ma „defekty“. Owszem, ona milczy doskonale, gdy się przekona, że to milczenie wyjdzie jej na korzyść. Dlatego też kobieta umie utrzymać tajemnice swojego szefa, tajemnice przedsiębiorstwa, w którym pracuje.

W Anglii np. chętniej teraz przyjmuje się sekretarki aniżeli sekretarzy. Wiedza o tem bowiem mężczyźni, że kobieta umie milczeć, gdy chce. Może są oni tylko tak przebiegli, aby kobietom zalety tej nie przyznać.

RADY PRAKTYCZNE.

Czyszczenie luster. Lustro należy wytrzeć najpierw z tyłu na wilgotno, ramy przetrzeć irychową skórą, a szkło czyścić tak, jak szyby okienne, aby lustro miało połysk, należy je natrzeć kredą, rozrobioną spirytusem, a gdy przeschnie, wytrzeć papierem gazetowym. Ślady much czyści się również spirytusem, już bez kredy i przemywa następnie lustro letnią wodą, poczem wyciera na sucho.

Przybory toaletowe myje się w rozwarze salsmiaku (1 łyżka na pół litra wody) poczem płóce się je wodą letnią. Szczotki, gąbki, grzebienie przy wysuszeniu stawiać trze-

ba odwrotną stroną na dół. Przy czyszczeniu szczotek uważać, aby rączek nie zamoczyć, aby nie straciły połysku, natrzeć woskiem i przeczyszczyć na sucho flanelką.

Drzwi nie należy myć mydłem, gdyż tracą przez to połysk. Myjąc białe drzwi, dodać należy na 1 litr wody łyżkę salsmiaku.

Przy drzwiach ciemnych należy użyć otąb, (na 1 litr wrzącej wody dodaje się 10 kłg. otąb, przelewa przez sito, rozrabia następnie z 1 litrem zimnej wody i letniem tym płynem zmywać drzwi wełnianą szmatką, poczem drugą szmatką wyciera się je do suchości.

Dywany czyścić należy codziennie mokrą miotłą, lub też posypać wilgotnymi liśćmi z herbaty i wyszczotkować. Raz na tydzień wytrzeć je i wyczyścić po obu stronach na powietrzu. Dywany odświeża się doskonale przez wytarcie ich śniegiem lub kiszoną kapustą.

Chce Pani być piękną?

Proszę używać do pielęgnowania i upiększenia cery i rąk

KREM LEODOR

Nadaje się wyśmienicie jako podkład pod puder. Kup Pani jeszcze dzisiaj tubkę LEODORU. Do nabycia tylko w pierwszorzędnym perfumeryach i droguerjach. 4957

OBIADY NA CAŁY TYDZIEŃ.

Niedziela. Zupa pomidorowa z ryżem, kotlety cielece z kapustą i kartofle, kremowe ciasto.

Poniedziałek. Zupa grzybowa z łazankami, gołąbki z ryżem, kruche ciasto z jabłkami.

Wtorek. Barszcz zabieleny, sznycelki cielece, marchewka, kartofle, omlet z konfiturami.

Środa. Zupa jarzynowa, pieczeń wieprzowa, kartofla, czerwona kapusta, kompot mieszan.

Czwartek. Zupa fasolowa, bitki wołowe w sosie, kasza, buraczki, rogalki z makiem.

Piątek. Kapuśniak, ryba smażona, kartofla, chrzan, naleśniki ze serem.

Sobota. Rosół, sztuka mięsa z ogórkami, tort.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

„Emi“. Przedewszystkiem myć twarz gorącą wodą, dla rozmiękania wody dodać łyżeczkę boraksu. Zamiast mydła używać obardzonych otrąbek. Poza to dwa razy w tygodniu parówka, to i wagi z czasem znikną. Jeżeli chodzi o książkę z przepisami kosmetycznymi, nie możemy robić reklamy dla tego lub owego wydawnictwa. Zresztą z teorii nie zrozumiemy pani wszystkiego należyte i jeszcze sprawę pogorszy przez nieumiejętne stosowanie zabiegów. Może pani natomiast przy sposobności pobytu we Lwowie — odwiedzić zakład kosmetyczny i po kilkurazowym odbyciu masażu nauczy się pani, jak dane zabiegi stosować.

„Nela“. Objawy, o których pani pisze, wskazują na chorobę paznokci. Trzeba je leczyć u lekarza chorób skórnych.

S. S. Owszem. Niech pani twarz podda masażom. Nie znam lepszej książki w dziale kosmetycznym nad tą, o jakiej pani wspomina.

„Zmartwiona“. Doskonale pani robi częsta kąpiel, dosyć ciepła, przyczem używać

należy dobrego mydła. Po kąpieeli skórę natrzeć wazeliną i przypudrować.

„Bezradna“. Prosi pani przepis na salatkę śledziową. A więc: Ugotowane żółtko utrzeć dobrze z łyżką jadalnej oliwy, dodać łyżkę soku cytrynowego, trochę utartej cebuli surowej i wymieszać. Tym sosem podlać drobno posiekany śledź. (Obrany ze skóry i wymoczony!). Można dodać tartę jabłko kwaśne lub kiszony, drobno pokrajany ogórek.

Młoda mężatka“. Fryzury pąziowskie, jak również krótko ucięte włosy, odpowiadające ówczesnej formie głowy, są znowu modne. Tak zwana fryzura „ala garconne“ nie wychodzi wcale z mody, pomimo, że do sukien wieczorowych przypina się loczki. Jeżeli pani chce, aby włosy podrosły, by mogły tworzyć loki, trzeba być przygotowaną na to, że fryzura wyglądać będzie czas jakiś zaniedbana. Potrzeba to 2—4 miesięcy, zależnie od tego, czy pani włosy szybko rosną, czy też powoli.

„Stała czytelniczka“. Suknię z crepe de chiny można uprać w następującym roztworze: Na 2 lt. wody dodać pół szklanki żółci (dostanie w rzeźni) rozgotować to, przedcedzić, a gdy woda będzie letnia, przeprać w tem materjał sukni, ale już rozpróteję. Kilka razy przepłukać w letniej wodzie z octem, następnie prasować na wilgotno przez szmatkę.

Weneda. Proszę stanowczo pójść do lekarza, bo to anemia i z tego powodu żołądek również nie trawi.

Biedna uczenica. Podamy odezwę w „Wiek Nowy“, może ktoś złoży dla pani potrzebne książki.

Numer 20-ty dwutygodnika „KOBIECI W ŚWIECIE I W DOMU“ przynosi następujące artykuły: „To i owo o modzie“, „Juniper króluje“, „Jak zużytkować skrawki futerka?“, „Serweta do podwieczorku“, „Saszetka do chusteczek“, „Jarzyny“, „Co zrobimy na obiad?“, (jadłospis na dwa tygodnie), „Z myślą o jutrze“, (prace w ogrodzie), „Wracamy do kuchni“, „Kobiecego w interpretacji trzech malarzy“, „Kajakiem i łodzią“, „Polskie automobilistki“, „Ta druga“ (nowela) L. Krzemienieckiej, „Jesteśmy młodzi“ (wiersz) P. Półpawskiej. Ciekawy dział „Między nami“ oraz liczne modele i ilustracje uzupełniają wytworny numer.

Najnowszy 20 numer ilustrowanego dwutygodnika lwowskiego „ŚWIAT KOBIECY“ z dnia 15 października zawiera zarówno bogaty i ciekawy materiał beletrystyczny i rzeczowy, jak też zbiór cennych uwag praktycznych, niezbędnych współczesnej kobiecie. Kazimierz Brończyk w artykule p. t. „Powieści pacyfistyczne“ polemizuje z pisarzami, propagującymi kosmopolityczne braterstwo wszechludzkie. Outsider omawia rolę kobiety w średnim szkolnictwie męskim. Lynx porusza ciekawy temat kobiecych „Kaprysów i fochów“. Z dziedziny sztuki znajdujemy barwny szkic Kazimierza Alberti „Malarstwo Pii Górskiej“. Tym. Terleckiego „Inauguracja teatru Schillera we Lwowie“ i Stanisława Machniewicza „Lalki Janiny Petry-Przybylskiej. Świat egzotyczny reprezentują interesujące obrazki Anny Wyłężyńskiej „Z duszą twoją na ramieniu“ (Listy z Hiszpanii), Zygmunta Lityńskiego „Listy z Paryża“ i M. Patkaniowskiej „Na preriach Kanady“. Dopełniają treści numeru: dowcipna humoreska „Moja Święta Kucharka“, „Z bigieny i kultury ciała“, „Plotezki w modzie“ Cailler-Sobańskiej, M. Ankiewiczowej „Gospodarcze organizacje u nas a za granicą“, Z. Kulczyckiej „Kacik praktyczny“, modele mód, roboty ręczne i t. d.

Salon mody „Antonina”

ul. Sienkiewicza (HOTEL „GEORGE'A”) poleca w wielkim wyborze kapelusze damskie wedł. najnowsz. fasonów paryskich po cenach reklamowych.

Z dziedziny mody.

W sezonie dancinowym.



Nasze ubranie i nasze stroje są zwierciadłem epoki, w której żyjemy. Są wyrazem uczuć i nastrojów danej epoki, wyrażają to, co nawet jeszcze nieświadomione, nas opamiętuje.

Ci, którzy tworzą modę, nastroje te odzwierciedlają i dają im wyraz.

Obecna moda zapewne że nie jest stylową, ale doskonale maluje epokę. Dzisiejsza kobieta chce wyglądać młodziej, rozumie co znaczy piękna, wytworna linia, nie chce robić wrażenia „wystrojonej”, chce być „dobrze ubrana”.



Zbliża się pora dancinów. Nasze młode dziewczęta mają więcej sposobności, aniżeli ich matki miały, aby tańczyć. A taniec nie

jest już więcej sportem, jak był przed dwoma, trzema laty, kiedy to chodziło o to, aby zeszczupić. Tańce nadchodzącego zimowego sezonu odpowiadają powiewnym sukniom tiu-



lowym i falistym spódnicom. Przedewszystkiem tańczyć się będzie tej zimy posuwistego walcu. Będzie to walc angielski, bo z Anglii przychodzi. Obok walcu królować będzie tango i boston, ale jeden i drugi ten taniec będzie miał nowe zupełnie warjanty. Prostu stare tańce zostaną zupełnie zmodernizowane.

A do tańca najważniejszą rzeczą, aby być dobrze ubraną. Wszakże tańczy się nie tylko dla siebie. Na sali balowej - dancinowej są wszakże widzowie. Tańcząca para ma robić

wrażenie estetyczne. To też suknia do tańca jest inaczej uszyta, aniżeli reprezentatywna. Spódnica będzie więc fałdzista, o płynnej linii, ale nie śmie fruwać za każdym poruszeniem.

W sezonie 1930-31 suknia czy to wizytowa, czy wieczorowa nie może być krótka. „Fruwaki” są już niemożliwe; treny nie nadają się również do tańca. Modna suknia do tańca jest długa aż do kostek, musi dodawać postaci dużo gracji, a objętość jej u dołu nie może być zbyt przesadna.

Na śluby wypożyczam suknie ślubne, suknie balowe, najmodniejsze płaszcze białe i ubrania smokingowe po niskich cenach. 5275 C. BRIEFWECHSLER, pl. Teodora 4, II. p., tel. 80-99

Największą modą dla wszystkich sukien dancinowych czy balowych, będą wolanty. Czy to z tafty, czy z tiulu, krótsze lub dłuższe, widzieć się je będzie u wszystkich tych sukien, nie braknie także tak zwanych „stylowych” sukien dancinowych.

Do fryzury w loki nadaje się taka suknia doskonale. A więc będą to suknie albo w stylu empire, albo Biedermeyer. Dla podłotków znów suknia stylowa uzupełniona będzie przez kołnierz pelerynkowy i bufkami zamiast rękawów. Do przybrania używać się będzie koronek w kolorze jedwabiu lub gazy z której suknia jest uszyta. Georgeta, aksamit, tafta, tiul, crep de chine wszystko to może być użyte do sukni dancinowej, ale materiały te muszą być w jednym kolorze, a nie wzorzyste, przeważają zaś pastelowe kolory. Do sukni dancinowej należeć będą długie rękawiczki, nosić się je będzie w innym kolorze, co wyglądać będzie znacznie szykowniej.

Objaśnienia do rycin.

Pierwsza suknia z różowej crep de chine, na dole szeroka plisa z tiulu lub koronki w tym samym kolorze.

Druga suknia z tafty w kolorze pastelowym, wolanty i krótka pelerynka z tego samego materiału.

Trzecia suknia z tafty w drobne kwiatki, kołnierz koronkowy ecri zamiast rękawów krótkie bufki.

Czwarta suknia, na różowym jedwabnym spodzie, różowa tiulowa suknia przybrana rüszkami.

GINNASTYKA zdrowotno - rytmiczna dla Pań i dzieci (Syst. Mensendick) rozpoczął się 15 b. m. Inform. tel. 59-37. E. SCHLOISSNIGG. 41861

Nočna koszula z bufkami.

Rycina nasza przynosi nowy typ koszuli nocnej, która wygląda jak suknia; zamiast rękawów krótkie bufki. Koszulę taką robi się z wzorzystego jedwabiu lub batystu.

Suknie sportowe przybiera się kołnierzami, których różnorodność staje się wprost zadziwiająca. Ostatnia nasza rycina przedstawia cztery rozmaite kołnierze o formie niezwyczajnie fantazyjnej.

DO NASZYCH CZYTELNICZEK!

Sierota, uczeszczająca na trzeci kurs seminaryjny potrzebuje książek do nauki, a kupić ich nie jest w stanie. Apeluje więc za naszym pośrednictwem do koleżanek, które książki takie mają, by zechciały je ofiarować. Oto spis:

Chrzanowski. Historia literatury niepodległej Polski.

Szoher. Podręcznik do nauki gram. polsk. część III.

Chełmiński. Fizyka.

Duchowicz. Wiadomości z chemii.

Nanke. Wypisy histor. do hist. nowoż.

Wl. Wojtowicz. Geometria elementarna.

Książki te prosimy złożyć w Administr. „Wieku Nowego” „dla biednej seminarzystki”.

Nr. 41-szy „BLUSZCZU” przynosi następujące prace: H. Naglerowa „Powszechna służba obywatelska kobiet”, Zienkiewiczowa „Jaskółka”, J. Korczakowska „Ostatnia partja”, J. Krawczyńska „Gospodarstwo kobiety pracującej zawodowo”, „Reorganizujmy nasze ognisko domowe”, „Jesień a cera”, Dr. Z. Rostworowska, Pani Elżbieta „Kuchnia włoska”, M. Ulanicka „Remont jesienny kuchni”.

Numer uzupełniający sprawozdania z wystaw i teatrów, dodatek mód i robót, powieści oraz „Nasza Mównica”.

Kącik humorystyczny.



— I to ma się nazywać „łabędzi skok”!

POCIESZYŁ.

Doktor do pacjenta: — Może pan być spokojny, z takim sercem pożyje pan 70 lat.

Pocjent (zmarłszy): — Wczoraj akurat skończyłem lat siedemdziesiąt.

TRUDNA RADA.

— Jutro muszę być na ślubie... Strasznie tego nie lubię...
— To nie chodź!
— Łatwo ci mówić: to mój własny ślub.

MA RACJE.

Mąż. — Co? nawet gotować nie umiesz? I to ma być anioł, za którego cię uważałem?
Żona. — Wybac, mój drogi, ale czy widziałeś kiedy gotującego anioła?

KŁOPOTY LEKARZA.

— Dlaczego pan jest taki smutny, panie doktorze?
— Straciłem swego najlepszego pacjenta.
— Czyżby umarł?
— Nie, ale wyzdrowiał!

PANNA DO WSZYSTKIEGO.

— Marysiu, daj buzi...
— Niech panicz tak nie żartuje, bo się poskarżę pani.
— Widzicie ją, poskarży się... Przecież zgodzona byłaś do wszystkiego.

Program radjokonzertów.

WTOREK, 21 PAŹDZIERNIKA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert z płyt gramof. (Utwory symfoniczne); — 15.50 Odczyt; — 16.15 Koncert z płyt gramofon.; — 17.15 „Dniestrem do ujścia Zbrucza”; — 17.45 Koncert popularny symf.; — 18.15 Odczyt wiceministra skarbu Starzyńskiego; — 19.00 Rozmaitości; 19.15 Feljeton; — 19.30 Koncert z płyt gramof.; — 19.35 Prasowy dziennik radiowy; — 19.55 Transmisja opery „Aida” Verdi’ego z Teatru Wielkiego w Warszawie. — Po operze komunikaty, oraz — w miarę możliwości — retransmisje ze stacji zagranicznych.

ŚRODA, 22 PAŹDZIERNIKA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert z płyt gramof. (Muzyka słowiańska); — 15.50 Odczyt „Skrupul bez skrupułów”; — 16.15 1) Kwadrans dla najmłodszych: a) „O Madrali Lali”, b) „O Dziesięciu braciach”; — opowie p. Julian Krzewiński. 2) Program dla dzieci starszych: „Listy od dzieci” — omówi p. Wanda Tatarkiewicz; — 16.45 Koncert z płyt gramof.; — 17.15 Odczyt pt. „Nowoczesny ogród zoologiczny”; — 17.45 Koncert chóru rosyjskiego: 1) S. Pokras: Huzarzy, 2) Nikitin: Mniech, 3) Sołowjew: Jesienny deszcz, 4) Sołowjew: Trójka, 5) Jurjew: Kazbek, 6) XXX: Biedka, 7) Lebedew: Czarne oczy, 8) Jurjew: Zeszedł księżyc złoty, 9) XXX: Spij dziecino, 10) Gorłow: Śnieżycy, 11) Tarnowski: Cyganie, dzieci pola, 12) Nikitin: Dzwoneczek, 13) Feldman: Jak bursztyn wino świeci; — 18.45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof.; — 19.35 Prasowy dziennik radiowy; — 19.55 Dalszy ciąg rozmaitości; — 20.00 Felj. pt. „Gdy ziemia drży w posadach”; — 20.15 Odczyt pt. „Indeterminizm we fizyce współczesnej”; — 20.30 Koncert solistów: 1) Al. Michałowski: a) Preludjum b-moll b) 2 mazurki (a-moll i as-dur), c) Gawot b-moll; — 2) a) K. Liszowski: „Idzie na pola”, b) St. Niewiadomski: „Niańka króla Heroda”, c) F. Szopski: Zwierciadło; — 3) S. Rachmaninow: a) Preludjum gis-moll, b) Polka; — 4) a) Cl. Debussy: Romans, b) C. Franck: Nokturn; — 21.20 Kwadrans literacki; — 21.35 Dalszy ciąg koncertu: 5) Fr. Chopin: Sonata fortepianowa b-moll: a) Crave, b) Scherzo, c) Marsz żałobny, d) Presto — odegra prof. Smidowicz; — 22.00 Rawia z „Mor skiego Oka” pt. „Parada Gwiazd”.

Naczelnym redaktorem:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.

Odpowiedzialnym redaktorem:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEN:

1 wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1.20
1 " " " " " w tekście	0.80
1 " " " " " za tekstem	0.20
Ogłoszenia drobne za słowo	0.10
" " matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	0.20
" " dla poszukujących pracy — słowo	0.05

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	zł. 1.00
w niedzielę najmniej	1.50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50 procent wyższe. Za miejsca zastrzeżone dolicza się 25 procent. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

KTO SZYBKO

pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast w

WIEKU

NOWYM

najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

SOWICIE

WYNAGRADZA

wydatki uczynione na ogłoszenia.

Wolne posady

STENOGRAFA (fki) z maturą gimnazjalną poszukuje Biblioteka Słuchaczów Prawa. Zgłoszenia pisemne Mickiewicza 5a. 42762;

POSŁUGACZKA potrzebna ul. Modrzejskiej 3; parter na lewo. 42763.

DOBRA służąca do wszystkiego poszukiwana, Zyblikiewicza 35, I. piętro na lewo. 42772

POTRZEBNA dochodząca na cały dzień; — Birkenmajer, Domagaliczów 2. 42781;

PODRĘCZNA i chłopca, ewentualnie dziewczynkę do nauki przyjmie Stein, krawiec damski, Piekarska 1 B. 42782;

ZRĘCZNA kucharka do wszystkiego tylko z dobrymi świadectwami poszukiwana natychmiast — Reja 3, parter lewy. 42784

SŁUŻĄCA potrzebna zaraz; Dr. Brandler św. Anny 6. 42806;

AGENTÓW do sprzedaży obrazów przyjmie Weinstein, Kotlarska 6. 42803

PRAKTYKANT z działu bufetowego oraz kolonialno-deliatesowego z początk. praktyką zostanie przyjęty. — Oferty pod „Praktykant handlowy” do Administracji. 42796

POSZUKUJE służącą do wszystkiego która dobrze gotuje Willnerowa Skarbowska 35. 42794;

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z długoletnimi świadectwami poszukiwana od 1. listopada. Zgłoszenia między 2-4 albo 8-9 wieczorem, Dinerowie, Gołąba 8 prawy parter. 42793;

DOCHODZĄCA z praniem na przedpołudnie dobrze polecona ze świadectwami potrzebna zaraz między 2-gą a 3-cią, Rynek 20/I. Auerbach. 42791;

SŁUŻĄCA do wszystkiego lubiąca dzieci z dobrymi poleceniami przyjmie Siererowa, 3-go Maja 13 — 2 schody, mezanin. 42790;

CHŁOPCA do nauki przyjmie zaraz „Wulkanizacja”, Inżynier Ziff, Słoneczna nr. 44. 42240

POSZUKUJEMY frzech — zdolnych agentów na prowizję. Zgłoszenia między 12-2, Łyczakowska nr. 34, „Fototyp” Lubeki, 42699;

POSZUKUJE służącą do wszystkiego, — świadectwa wymagane. Asnyka nr. 7, drzwi 6. 42712;

LEPSZEJ służącej do wszystkiego, poszukuję. Lelewela 2. m. 7. 42724;

FRYZJERSKIEGO praktykanta przyjmie fryzjer ul. Kordeckiego 20. 42725;

KAŻDA pani (pan) zarobi dziennie 15 do 40 zł. pracami pisarskimi w domu lub innymi. Szczegóły, — wzory za nadesłaniem 2,50 zł. „Polskie Uniwersum” — Poznań, Matejki 59. 5483;

KUCHARKA dobra — do wszystkiego, zgłosić się ul. Grunwaldzka 9, u właściciela domu. 42564

INTEL. pracowita młoda osoba, ze szkołą rolniczą, lub obeznana z gospodarstwem wiejskim, potrzebna. Listy pod „Pomoce gospodarcza — P” do Admin. Wiek. 5439

BONA do 5-letniego chłopczyka potrzebna na wieś na skromne warunki. Niemki pierwszeństwo. Odpisy świadectw i warunki nadsyłać Sekowska, Medowa, p. Placucha mała koło Zborowa. 5457

ZAWODOWEGO rozwoziela, poszukuje Piekartnia Wileńska, Zamarstynów, Nowa 6. 42589

POSZUKUJE samodzielnej wychowawczyni do 4-rolnej dziewczynki. Warunki wstąpienia oraz odpisy świadectw przesyłać pod adresem Zygfryd Weiss Drohozyce, ul. Św. Jana nr. 10. 5435

PO SZUKUJE służącą zdolną do wszystkiego. Kochanowskiego 2, Galanterja. 42440

DOCHODZĄCA potrzebna do popołudnia. Śniadeckich nr. 7, I. p., gospodyni. — 42755;

NIEZBEDNY tani wynalazek w kulturalnym domu; poszukuję energiczną panią agentkę. Lelewela 17, I. p., na prawo, 5.30—7 g. 42729;

SŁUŻĄCA, dobrze umiejąca gotować, do sześciu letniego chłopczyka, poszukiwana. Prof. Schall, ulica Ryerska 27 (Błonna) 27 — II. p., front, od 3-5 popoł. 42672;

ZDOLNA bufetowa potrzebna do restauracji Adlera w Pasażu Hansmana. 42670;

PRZYJMĘ od zaraz bardzo nowego kierownika, ka tolika, rzym. kat., narodowości polskiej, do sklepu żołnierskiego. Kaucja wymagana 3,000 zł. Zgłoszenia Sklep żołnierski 5 P. A. P., ul. Gródecka 8. 42660

PRAKTYKANTKE przyjmie. Kosmeo, Mikołaja 1. 7; 42662;

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna zaraz. Chorążczyzna 12, II. p. na lewo. 42668;

MŁODA, zwinna, intel. dziewczyna, z dobrimi poleceniami, umiejąca samodzielnie gotować, zgłosi się Listy pod „Czysta” Adm: Wiek. 42687;

POTRZEBNA podręczna do krawieczyzny. Jagiellońska 18, Haftka, podwórce. 42731;

POSZUKUJE się praktykantkę do nauki fryzjersstwa damskiego. Firma Prewender, Czarneckiego 1. 2; 42734;

POSADE wyrobie temu, kto pożyczyc na rok 120 dol., spłacać nieć, zapewnienie weksle. Warunki: oraz ukończona 6 klasa gimn. Listy pod „W” do Adm. Wiek. 42703;

Kupno-Sprzedaż

KUPIĘ ulgowo domek wolny w miasteczku. Braiter, Głowińskiego 23. 42680

SAMOCHÓD 4 osobowy z nasadą, tania sprzedam. — Garaże „Pałac Sportowy”, Zielona 59. 42757;

KAROSERJA ciężarowa — zagraniczna, z budą na 500 kg. do sprzedania. Wiadomość „Pałac Sportowy” — Zielona 59. 42758;

DUŻA kasa ogniotrwała, okazynie do sprzedania. — Wiadomość w Księgarni naukowej, Hotel Geoga’a. 42739;

„REMINGTON”, pisarska maszyną liczącą „Austria” sprzedam. Kołesza, Sykstuska 10. 42409

DAMSKI, czarny, zimowy płaszcz sprzedam tania. — Sobieskiego 4, prawy parter. 42675

SZAFĘ do sklepu korzenno okazynie sprzedam, Kochanowskiego 3 „Leopolis”; 42801;

MOTOR Dentza 50 KM, specjalnie do elektryki sprzedam. — Kazimierz Krzyżanowski, Przemyski: Piłsudskiego. 42802;

„PIEROŻNIK”, przyrząd do robienia pierogów pat. nr. 1386 sprzedaje hurtownie Rentschner, Legjonów 37. 42805

KORONKI klockowe, hafty szwajcarskie w wielkim wyborze — najtaniej Piępes, Boimów 7. 42779;

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENER.**Dr. MICHAŁ SALPETER**

SYKSTUSKA 17, Tel. 39-69 — powrócił. 42747

Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki

Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3-6 ul. Głęboka 110.

(parter). Lampa kwarcowa, Diatermia. 42799

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki

Dr. J. PENNER ordynuje od 3-6 lek. Legionów 1.35

Pasaż Fellerów 1, II. p. Tel. 88-98. 42800

Specjalista chorób skór. i wener. b. Sek. Państw.

Szpitala Powszechnego **Dr. FRISCH-SAWICKA** ordynuje dla kobiet od 2-6 ulica Łozińskiego 9

(naprzeciw Kawiarni Szkockiej), telef. 81-03. 42751

Polecany przez powagi lekarskie

SULFOCOL „LAOKOON“

wypróbowany i niezawodny środek w chorobach dróg oddechowych (katar, chrypka itd.)

Do nabycia w aptekach. 5489

Cena flaszki syropu zł. 2-80.

OSTRZEGAMY!!

Szan. kliencie! przed nabywaniem podrobionych przyrządów do robienia pierogów i prosimy żądać tylko zaopatrzone w św. Ochr. Urz. Pat. No. 1906, albowiem te podrobione nie zlepią naleźcie. Nieuczciwymi pokatnemi wytwórniami zajmują się policja i wkrótce je unieszkodliwi. P.T. Kupeców przestrzegam przed prowadzeniem fałszyfikatów. Wyłączny skład na Małopolskę wschodnią powierzyłem firmie F. RENTSCHNER, Lwów, Legionów 37. **E. JANSON.**

Budziki od zł. 10 - Budzik York

zł. 12-80 z gwarancją 3-letnią. 42746

GUTTERMAN, ulica Sykstuska 14.**HURT! Telefon Nr. 19-61. DETAL!****LATARKI** acetylenowe ręczne do traktorów, rowerów, straganiarskie i t. p. jakoteż latarki elektryczne rowerowe i kieszonkowe najtaniej tylko u firmy **JAKÓB ROSENMAN**, Lwów, ulica Akademicka 26. — Świeże baterie stale na składzie. 42777**WŁOSIEŃ NA MATERACE**polecana najtaniej **Józef Fränkel**Mechan. Przedziałnia **Lwów, SZPITALNA 10. telef. № 86-38.** 5495

Czas odnowić przedpłatę!

LOKALE

MIESZKANIE 4 pokojowe z komfortem, garaż, pokój kawalerski, do wynajęcia we willi. Wiadomość ulica Grochowska 56. 42426

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z kuchnią, czynsz w dług umowy, 6 minut od trawaju. Zniesienie, św. Piotra 19. 42398

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Św. Wojciecha 9 (a) I. p. 43640

3 POKOJE lub 2 do wynajęcia komfort — osiedle oficerskie, Dembińskiego 16. 42788

POKÓJ umeblowany, frontowy, wejście klatki schodowej, wynajmę solidnej sobie. Ogłądać 2-4 Klei-nowska 3, I. p. prawo. — 42789:

GARAŻE do wynajęcia dla prywatnych lub dla przedsiębiorstwa samochodowego. Listopada 33. 42793.

POKÓJ umeblowany osobne wejście z klatki schodowej zaraz do wynajęcia ewentualnie 2 pokoje przedpokój na biuro, Ży-blikiewicza 39, II. p. 42310

WYGODNE umieszczenie dla studentek (studentów) z utrzymaniem; Administracja „Śródmieście Fortepian”. 42811:

POKÓJ z komfortem dla pana, Supińskiego 6 drzwi 6. Telef. 65-42. 42807:

DO wynajęcia siedem pokoi, kuchnia, komfort — dom przedwojenny ulica Supińskiego. Wiadomość: Senatorska 7 u właściciela. 42612:

POKÓJ dwuosobowy osobne wejście, komfort, telefon; Kochanowskiego 26 III. p. drzwi 1. 42785:

POKÓJ duży, oddzielny — panom oddajme. Wiadomość: Legionów 23, I. p., na prawo. 42730:

POKÓJ umeblowany, osobne wejście, urzędniczym wynajmę. Ossolińskich 1, 8, drzwi 5. 42756:

POSZUKUJĘ frontowy pokój w pobliżu kościoła św. Mikołaja. Listy do Admin. Wiek pod „U katolików”. 42745:

LOKAL przemysłowy, nadający się także na garaż do wynajęcia. Janowska 57 od 2-4. 42750:

POSZUKUJĘ obszernego pokoju na pracownię krawiecką. Zgłoszenia: Centrala Reklamowa, Koralińska nr. 4 pod „Pracownia”. — 42759:

POKÓJ umeblowany, dla panów na stanowisku do wynajęcia. Supińskiego 6, II. piętro. 42711:

BARDZO ładny pokój, frontowy, komfort z urządzeniem łazienki zupełnie niekrapujące wejście, telefon dla zamożnego pana lub dojeżdżającego przy samotnej osobie zaraz do wynajęcia. — Sykstuska 47, drzwi 12. 42786:

POKÓJ nieumeblowany i pokój umeblowany komfort do wynajęcia, osiedle oficerskie, Dembińskiego 16. 42787

Z KLATKI schodowej pokój na biuro. Akademicka nr. 24, I. j., na prawo. — 42760:

STUDENTKOM z prowincji dam wygodny pokój z utrzymaniem za prowianty z dopłatą. Tarnowskiego 26 parter, drzwi nr. 12. 42761:

4 OBSZERNE pokoje, kuchnia, komfort, nowy dom czynsz miesięczny. Tomaszewski, Piaskowa nr. 14, godz. 9-11 i 2-4. 42765

DO wynajęcia pokój umeblowany, osobne wejście — od 1. XI. Wyspiańskiego 16 I. p. 42766:

POKÓJ wspólny z utrzymaniem dla panów. Ulica Sykstuska 62, I. p. 42767:

DWU osobowy pokój, ulica Kłorowicza 3, I. piętro na lewo. 42771:

POKÓJ z osobnym wejściem, frontowy, umeblowany, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia od 1-go listopada. Ży-blikiewicza 20, parter, drzwi 1. 42669:

Posad poszukują

BUCHALTER z kilkuletnią praktyką w przedsiębiorstwie handlowym, poszukuje posady. Listy do Admin. Wiek pod „Księgowy”. 42415

ZDOLNA krawczyń poszukuje życia w domach prywatnych, chętnie na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia do Admin. pod „Domy prywatne P”. 4237

POSZUKUJĘ posady biurowej, kierowcy samochodowego lub sprzedawcy radio sprzętu. Mam ukończoną szkołę handlową, kurs kierowców samochodowych i kurs handlowy — radiowy Philipsa w Warszawie. — Listy pod „Młody” Admin. Wiek. 42272:

PANIENKA intel., rutynowa z zyciem, lubiąca dzieci, szuka posady do dzieci, może być do niemożliwości w lepszym domu, chętnie na wyjazd. Listy pod „Dobre traktowanie 23” Admin. Wiek. 42447

SKROMNA panienka szuka posady do mniejszych dzieci. Listy pod „Maria” Admin. Wiek. 4271

PANNA intel. z Kongresówki, szuka posady do zarządu domem lub do dziecka. Listy pod „Kongresówka — P” do Admin. Wiek. 4238

WDOWA intel., bezwzględnie uczciwa, lat średnich lubiąca dzieci, cicha, pracowita, szuka zajęcia do małego gospodarstwa i sa modzielną kuchni. Ulica Murarska 33, II. p., ganek pierwsze drzwi. 42531:

100 DOLARÓW za wyrobie nie posady biurowej. Listy pod „100” Admin. Wiek. 42666

LEPSZA starsza służąca (samodzielną kucharką) z dobrymi poleceniami, poszukuje posady do jednej osoby lub dwoje państwa. Zgłoszenia: Murarska 64, Szeremetowa. 42671:

KRAWCZYNI, poszukuje życia po domach. Kadecka 7, parter prawy, — drzwi 2. 42663

SAMODZIELNA krawczyń, szuka życia po domach lepszych, może także przyjąć robotę do siebie. Listy Admin. Wiek — pod „Dobra praca”. 42891:

MASZYNISTA, palacz, — ślusarz monter znający sfoferstwo, maszyny, motory ropne, benzynowe, — ogrzewania centralne, poszukuje posady. Listy pod „Palacz” do Admin. Wiek. 42694

SAMODZIELNA krawczyń, poszukuje życia po domach. Lusja Wolman, Zamarsztynów, Niecała nr. 12. 42764

PANNA, umiejąca artystycznie naprawę dywanów perskich i smyrnaskich, poszukuje zajęcia w prywatnych domach. Listy do Admin. Wiek Nowego pod „Pedantka”. 42782:

RUTYNOWANA mundan-tka i solicytorka, poszukuje odpowiedniej posady. Listy pod „Kancelarja” Admin. Wiek. 42738:

FRYZJERKA manikurzystka, poszukuje posady — może być prowincja. Listy dla „Władzi” do Admin. Wiek. 42726

RUTYNOWANA siła buchalteryjna, pisząca na maszynie, długoletnie praktyka, pierwszorzędne referencje, poszukuje odpowiedniej posady ewent. popołudniowej. Listy do Admin. Wiek pod „Zetka”. 42710:

ROZMAITE

AKUSZERKA samotna — Stasiów, przyjmuje panie. Bartosza Głowackiego 1, 8; 42029

ELEGANCKO wykonuje — suknie, kostiumy, płaszcze, przeróbki Pracownia sukien damskich Mikołaja 18 I. p., (naprzeciw Lektora. 42463

FORTEPIAN jest do wy-pozyczenia. Batorego 11, parter lewy. 42510

NAPRAWĘ wszelkich aparatów elektromedycznych, odnawianie instrumentów lekarskich skutecznie — „Chirurgja”, Lwów, Jasiellońska 15, tel. 42-73. 5151

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 41833

POSZUKUJĘ spółnika — (czki) z kaucją do pokoju śniadankowego. Listy pod „Wspólna praca” do Admin. Wiek. 42693

FORTEPIANY STROI, re-peruje Murcy, Łyczakowska 21, Tel. 42-62. 42701

DO 30 MINUT na system amerykański prasuje, odświeża ubrania. Pierwsza Chemiczna Pralnia i Farbiarnia. Specjalność w czyszczeniu trenchcoatów. Lwów, Akademicka 26. 4909

WSZELKIE wyroby skór-zane farbuje na wszystkie kolory Barasz, Plac Bernardyński 2. 42537:

GLEUCHOTA ULECZALNA Wynalazek Eufonia zademontrowany specjalistom. Usuwa przetypony słuch, szum, ciekniecie uszów. — Łyczne podziękowania. Zgłoszenia bezpłatnej porzuczącej broszury. — Adres: „EUFONIA”, LISZKI k. KRAKOWA.. 5484:

CZYTAM z rak, gwiazd. 12-430, Wiśniewska, Lwów Strzyjska 46. 42706

RZECZYWISTOŚĆ czy złudzenie? Grafolog — chironomanta J. Wostaj, przepowiada intuicyjnie przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Mówi o indywidualności, sprawach materialnych, sercowych, miłości i małżeństwie, rodzeństwie, chorobach i ognisku domowym, zawadzie, podróży i wszelkich zmianach życiowych. Metoda Jogo nima w Polsce drugiego naśladowcy. — Osobiście przyjmuje od godz. 9-1 w południe i od 2-9 wieczorem. Hotel CITY, ulica Sykstuska 4, I. piętro. — pokój nr. 26. 42624

AKUSZERKA Łutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9 drzwi 2, parter. 40320

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wólwa 27. Żadzwon — dozoreczni wskaze. 40296

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 50 parter. 40207

WSZYSTKICH, którzy posiadają jakiegokolwiek bądź wiadomości o miejscu pobytu Janiny Szyszko z domu Kiersztyn, urodzonej 2. października 1891 roku w Opolu pow. Puławskiego ziemi Lubelskiej, córki Autoniego i Marjanny z Pijałkowskich, ostatnio w roku 1925 zam. w Warszawie, uprasza się o nadesłanie informacji do Konsystorza Ewangelicko — Reformowanego w Wilnie, Zawalna nr. 11. 5487:

W BANKACH Zastawniczych zastawione okazyw. nosci wykupuje, dopłacam, najwyższą wartość, stare rzeczy kupuje. Zakład zegar mistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 42603

NAJSTROJNIESZE suknie płaszcze, mundurki szkolne, przeróbki, wykonuje najtaniej pierwszorzędna krawczyń z Warszawy Zapółowska, Wazka 8, parter (początek Łyczakowa). 42661

PO 5 ZŁ. MATERACE — 12 kanapki, przebram wszelkie meble solidnie, tania, robie nowe zyczący nam niejszy, wczwaj można pocztą. Przyjezdny z Warszawy tapicer Raszewski, ul. Zacisze 15, Lewanówka. 42667:

PŁASZCZE, suknie, kostiumy, szybko, elegancko wykonuje Rejmanówna, Łyczakowska 23, oficynt. 42684:

DOM do wykończenia obok rogatki Wileckiej, oddam współnikowi lub za mieszkanie. Wiadomość: Gawałewicz, Ancewskich nr. 7, II. piętro. 42688

SMACZNE obiady z 3-ch dań po 1 zł. 40 gr. wydaje Sykstuska 62, I. p. 42708:

ZEGAREK twój zepsuty? Tania, szybko i solidnie naprawia firma Steinbach, ul. Batorego 28. 42775

ARTYSTYCZNA naprawę wszelkich dywanów, kilimów, strzyżenie, uskutecznia Wytwórnia dywanów Terklowej, Sobieskiego 21, telefon 43-38. 42773

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną, leczę specjalista Dr. Frisch, ulica Wólwa 11, tel. 55-20. 42752

FORTEPIANY — pianina stroje, naprawiam i skórki starannie, trwałe i tanio. Polecam się Wojnarowicz. Na żądanie jadę na prowincję; Batorego 24. 42792

PROCHOWNIKI, bundy, ochronne płaszcze i wszelka inna odzież ochronna, jedyne źródło: Wytwórnia „Pallium” Ormiańska nr. 3. 42798:

MLECZARNIA dworska, Piłsudskiego 11a poleca obiady z trzech dań 1 zł. 60 do menażki 1 zł. 50. — Abonament miesięczny: — śniadanie, obiad, kolacja, dwa razy dziennie mięso 85 zł. Abonament na obiady miesięcznie zł. 44. 42783

DO przedsiębiorstwa automobilowego poszukuje udziałowca. — Wymagane: kierownicz współpracu za wynagrodzeniem 1.000 dolarów za bezpiecznego udziału. Oferty pod „Prospierające” do Admin. 42804



PATENTOWANE Swiece Nagrobkowe „POLO“ z knotem 5456 Metalowo-Bawełnianym

prawie zastrzeżonym — 100% przewyższają jakością wszystkie dotychczasowe. — Żądać wszędzie. — Fabryka świec „Polo“ Warszawa.



PROCKO
LWÓW
UL. MIKOŁAJA 23
(ROD. ZIELNIEWICZA)
TEL. 87-09



DLA WSZYSTKICH

Przed zakupieniem Radjo aparatu należy we własnym interesie odwiedzić firmę

Melodja

DZIAŁ RADJOWY
Lwów, KOPERNIKA 5
Tel. 8-59.

Wielki wybór, niskie ceny, dogodne warunki. Ładowne akumulatory. Świeże baterie stale na składzie. Kosztorysy kompletnych stacji odbiorczych wysyłamy na żądanie darmo i oplatnie. 42556

Nie wyrzucaj swoich pieniędzy, kupując tandetę!

Kup u źródła MEBLE

stylowe i pojedyncze własnego wyrobu. Przypięte jadalnie, sypialnie, meble tapicerowane, sofy, otomany, bufalki, garnitury, krzesła najtaniej na 24-miesięczne raty poleca

SANDKER
Lwów — Zamarstynów
LWOWSKA 58.
Stolarnia i Tapicernia

Każdemu kupującemu po roku odstawiamy bezodpłatnie meble. 42555

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową P. K. U. Złoczów, Jan Kuźmiński. — 42584

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. — Lwów, Tomasz Biliczak. 42429

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną P. K. U. Brzezany, — Pirog Franciszek. 42459

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Chorych, Fafi Józef. 42658:

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową Jan Maćków, — P. K. U. Lwów, miasto. 42659

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Chorych, Józefa Łokietko. 42663:

ZGUBIONA odznaka 185 — gimn. SS. Nazaretanek we Lwowie, unieważniam. — Aniela Hns. 42685:

MATEUSZ CZUCHNICKI, unieważnia książeczkę wojskową P. K. U. Złoczów. 42690

OSOBA, która zostawiła 4 klg. pakiet czekolady, zechce się zgłosić w biurze firmy F. Rentschner, ul. Legionów 37, I. p. 42698:

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową Nawratil Władysław P. K. U. Kamionka str. 42704

DNIA 8. X. wieczorem — między 5-6 godz., zgubiono kołczyzki z brylancikiem i diamentami przy ulicy Boimów. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem, Jeti Münzer. — Lwów, Boimów 6. 42720:

Konc. Szkoła Fortepianu i Cytrydy i Ireny Danek

ulica Romanowicza 22. 42718

UNIEWAŻNIAM się zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Rawa Ruska na nazwisko Jana Dużyby, syna Anny, ur. w r. 1907 w Zeldu, a zamieszkałego w Kupczewoli pow. Żółkiew. 5493

Korespondencje

PANIE OLESIU! Proszę przyjść na oznaczone miejsce. Może wyjadę do Wo. Chciałabym przedtem pana zobaczyć. 42719:

Matczestwa

KAWALER, lat 27, ożeni się, za wyrobienie stałej posady. Listy pod J. S. Adm. Wiek. 42697:

OŻENIE się z panną do lat 25, Polką, z małym posagiem lub za wyrobienie posady. Listy Adm. Wiek. pod „Marzenio“. 42778:

KTO chce szybko i dobrze wyjść z małżeństwa lub się ożenić niech napisze do największego biura matrymonialnego „Głos serca“ Stanisławów, Słowackiego 20 — jeden złoty znaczkami załączyc. 5297

KUPIEC, własny bogaty sklep w śródmieściu, pozna intel. pannę lub wdowę do lat 35 z posagiem, w celu matr. Pośrednictwo nie wykluczone. Dyskretyj. ściśle. Nieanonimowy do Adm. Wiek. Nowego pod „Szczerzy“. 42681

INŻ. wł. fabryki, 33 l. — ew., chce się ożenić z bogatą panną. Pierwszeństwo mają ze sfer ziemianskich. Dyskretyj. zapewniona. Listy pod „F. 6997“ do Adm. Wiek. 42735:

NAUKA

FRANCUSKIEGO, niemieckiego wyczuca szybko łatwym systemem dyplomowaną nauczycielką. Korespondencje, konwersacja. Poniatońskiego 10, lewy parter, od 2-4. 42362

DZIESIEĆ złotych miesięcznie, lekcje fortepianu. — Doliner, Cłowa dziewięć — (róg Piekarskiej). 42490

LOEFFLER, znany nauczyciel tańców, wraca do Lwowa 1. listopada. Lekcje będzie prowadził jak w zeszłym roku Rutowskiego 22 II. p. 40280

STUDENT filozofii poszukuje lekcji. Listy Adm. Wiek. pod „Filozofia“. — 42673

UDZIELE lekcji matematyki i fizyki w zakresie gimn. Adres: M. Sleg. — Politechnika. 42692

KUBSA KBOJU SUKIEN i szycia bielizny pod protektoratem patronatu przemysłowego, Batorego 1. 34, trykotarnia. 42705

LEKCJE fortepianu udzielam, 10 zł. mies. Umożliwiam ćwiczenie. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Pianista“. 42769

ZA 10 ZŁ. wycieczkę steno-grafii do 2 miesięcy. Ulica Kotłarska 12, I. j. (przed-północnym). 42741:

NIEMIECKIEGO, wyczuca szybko, gruntownie magister germanistyki, konwersacja, korespondencja. Listy pod „Germanista“ do Adm. Wiek. 42733

STUDENTKA Uniw. poszukuje lekcji. Listy pod „Matematyka“ do Adm. Wiek. 42737:

NIEMKA wyczuca szybko niemieckiego, korespondencja, konwersacja. Pomoc szkolna. Ceny niskie. Listy pod „Rezzalt“ do Adm. Wiek. 42741:

Kupno-Sprzedaż

FIRANKI, Portjery, we dług wzorów zagranicznych. Artystyczny warsztat dekoracji wnętrz — WANK, plac Marjański 5, I. piętro. 5058

KOŁDRY, materace, koce kapy najtaniej Kizales — Margulies, Sykstuska 18. 5423

UNDERWOOD i Mercedes używane sprzedaje okazynie Rentschner, Legionów 37. 42342

SZATKOWNICE — tyrolskie i krajowe. Rentschner, Legionów 37. 42341

FORTEPIAN, jadalnia debowa, sypialnia, otomana, dywan perski, biurko orzechowe, sprzedam. Korecki, Lindego 3. 42463

AUTO towarowe 2-3 ton, dete gumy do sprzedania. Zgłoszenia: Gródecka 103; 42262

POWOZY, karety i wózki, solidne roboty po cenach okazujących do nabycia w fabryce Byczyszyna, Lwów Felczyńska 9. 41100

KAMIENICA nowe, dwu piętrowa, ogród, okazynie do sprzedania. Listy pod „Okazyjnia sprzedaż“ Adm. Wiek. 42251

FUTRA okazynie sprzedaje oraz przyjmuje do sprzedaży „Uniwersum“ — Lwów, Pasaż Mikolascha. 40736

FORTEPIAN krótki za 500 złotych sprzedaje: Trafika, Zofji 22. 42412

PIECE ŻELAZNE szamotowe, krajowe, zagraniczne, naftowe — gazowe oraz wieszaki płańce — Automaty Swobody, poleca Rentschner, Legionów 37; 38091

KASA „National“ nieużywana do sprzedania. Ul. Tarnowskiego 1. 66, parter, między 12-14 godz. 42489

CIEPLEE wełniane swetry kamizelki, wykonuje na miarę Trykotarnia, Lindego 9. 42495

FORTEPIANY i pianina, od 450 zł. sprzedaje i wypożycza Kpbessa, Rynek 9. 42394

KAMIENICA 2 piętrowa, z murańkami stajniami, przy ul. Św. Antoniego 11, zaraz do sprzedania. Wiadomość u dozorczy. 42595

DRZEWA OWOCOWE — róże, porzeczki, maliny, morele, bzy, morwy, sprzedaje Szkoła Ogrodnicza za rogatką Zamarstynowską. 41357

SPRZEDAM tarantas jasno nowy o 2 siedzeniach, Ul. Zródlana 65 A, Falczyński, za mostem kol. Cena 400 złotych. 42470

SPRZEDA wóz piekarski tania. Tkacka 21, Słowiński. 42579

MOTOCYKEL z doczepką, prawie nowy, okazynie sprzedam. Gródecka 1. 41, Musakowski. 42505

SPRZEDAM realność na Bogdanówce (gmina Lwów) 1. 69, w całości lub parcelami. Varisella, Ostrołęcka 1. 16 (boczna Listopada). 42408

CUKIERNIA dobrze prosperująca do sprzedania z powodu wyjazdu. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „2.500 dol.“ 42678

FORTEPIAN DO CWCZEN TANIO SPRZEDAM Listy pod „300 zł.“ Adm. Wiek. 41943

BIURKO damskie orzechowe, sekretarzyk z biblioteczką orzechowe oraz stoły okrągłe mahoni i dąb, salonowe. Zielona 30, Stolarnia. 42743:

OKAZYJNIE sprzedam — parcele Zimna Woda za gotówkę i na raty. Wiadomość: Królowej Jadwigi 6, Veitner. 42748

NAJTANIEJ

KOŁDRY, KOCE, MATERACE, PODUSZKI poleca
KAZIMIERZ SKIBIŃSKI, Lwów, ulica Kopernika 4. Tel. 51-10, naprzeciw Szkowrona. 42797

SAMOCHÓD 5 osobowy — „Praga“ Alfa z nasadą — okazynie do sprzedania. Reprezentacja „Praga“ ul. Jagiellońska 7. 42759:

ZIMNA WODA! Parcele od 700 zł. okazynie, dogodne spłaty. Listy Adm. Wiek. pod „700“. 42661

ODSTAPIE pokój do sniadaj w dobrym miejscu. — Wiadomość w kiosku, róg Stryjskiej obok restauracji 42723:

PIEC żelazno — szamotowy, prawie nowy, 70 zł. oraz wanna lazienkowa 50 zł. do sprzedania. Wiadomość: Serbska 2 A, III. p. 42435

Kto?

dba o swoje zdrowie, nabywa stale najpewniejsze, najcieńsze prezerwatywy tylko w renomowanej PERFUMERJI 42803

S. FEDERA

Lwów, Sykstuska 7.

Wszystka pocztowa bezwzględnie dyskretna. Tuzin zł. 4, 6, 8, 9, 12. Zajmujący cennik z 5 wzorami. Zł. 2-50 z prowincji w znaczkach pocztowych.

SAMOCHÓD Praga Alfa, pięcio osobowy, okazynie sprzedam. Wiadomość: Reprezentacja, Jagiellońska 7 42617

FUTRO męskie, zupełnie nowe, podbito kangurami, ze selskinowym kołnierzem na średniego, tegiego mężczyzny, okazynie do sprzedania. Listy pod „Futro“ Adm. Wiek. 42623

MOTOCYKEL z doczepką, prawie nowy, bardzo tania za gotówkę sprzedam. Ul. Nowy Świat 4, parter. Prawy, od 4-5. 42572

Ważne

dla ogrodników lub fotografów!
Żelazna, kompletna konstrukcja ściany oszkłonej, wymiaru 9'00 mtr. X 3'00 mtr. nadająca się do cieplarni, względnie atelier fotograficznego — okazynie do sprzedania. Wiadomość: Lwów, ulica Sokoła 1. 4 (portier wskaże). 9229

JAMNIK rasowy, Patefon walizkowy i skrzynkowy, z płytami, tania sprzedam. Gródecka 2 B, Cukiernia. 42717:

PLASZCZ damski zimowy, lampy elektryczne, naftowe wiszące, beczki na kapuścę, tania sprzedam. Leona Sapiehy 2, I. p., drzwi 7. 42721:

FORTEPIAN pierwszorzędnym, króciutki, krzyżowy, płyta pancerna, znakomity. Strój kamertonowy. Prawdziwie kupujący nabędzie korzystnie. Kołpak 26, Skleniarski. 42552

FORTEPIAN czarny, płyta metalowa, sprzedam. Kowzan, Snopkowska 31, piętro 42410

PIANINO Schweighofera, czarne, koncertowe, prawie nowe sprzedam. Kubessa, Rynek 9. 42395

ZA złoto, srebro, brylanty płaci najwyższe ceny Oswald Mandl, Sykstuska 33. 42013

DOBERMANY szczeniata, czystej rasy do sprzedania Janowska 55, I. p. oficyny 42185:

FRYZJERNIA damsko — męska z pierwszorzędnym nowym urządzeniem, natchmiast do sprzedania. Zgłoszenia: Nowa Reklama Batorego 26, pod „Śródmieście“. 42776:

ŚWIECZNIK elektryczny, 12 płomienny, okazynie sprzedam. Rzeźnika nr. 17 II. piętro, ganek, drzwi 2, na lewo. 42696:

WOZ kryty do rozworzenia kwiatów (buda blaszana zamknięta), nadający się także dla piekarzy i t. p., z powodu likwidacji przedsiębiorstwa sprzedaje Zakład ogrodnictwa firmy Stark ul. Zborowskich 7. 42749:

KUPIE kasę sklepową „National“ używaną. Zgłoszenia pod A. N. Centrala Reklamowa, Korolnicka 4; 42754:

„SCHWEIGHOFERA“ „HOFMANA“ — FORTPIANY, PIANINA, HARMONJE, poleca Wyższce zastępstwo „MONIUSZKO“ ZIMOROWICZ NR. 10. Ceny i warunki bardzo przystępne. 41074

PARCELE równe słoneczne w najzdrowszej okolicy Lwowa 15 minut od rogatki Iyczakowskiej — przy torze kolejowym w każdej wielkości w cenie od 15 zł. za sążeń na dogodnych warunkach — i spłatach do nabycia u adwokata Singera, Bielowskiego 5. 42383

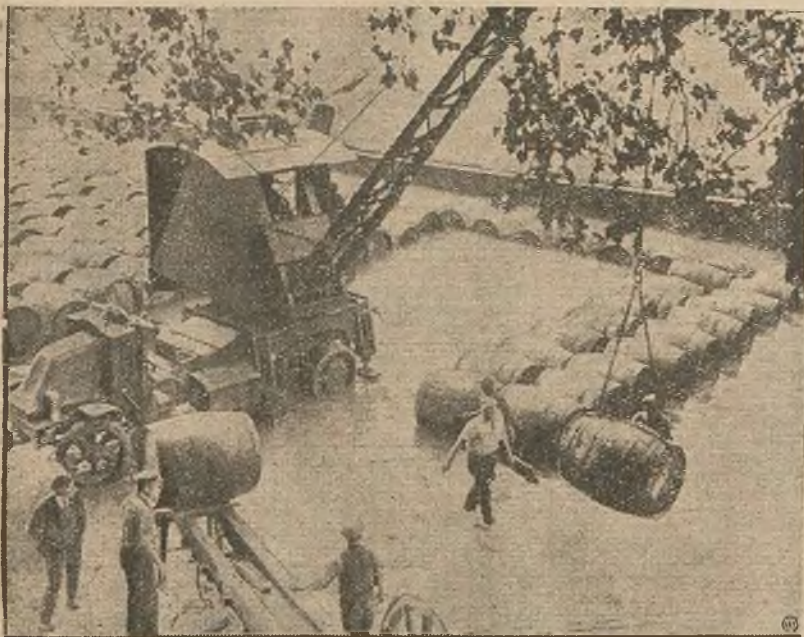
MEBLE, SYPIALNIE, Jadalnie, salonowe, biurowe, kuchenne, solidne poleca SPÓŁKA RZEMIOSŁ, Miejska Wystawa, Lwów, plac Halicki 10 (w podwórzu). 41009

POPATRZ! jak 5136 SUKNIE tanio

Tweed 55" — Szlafr. flan. 13'50
Materj. 65" — „weiwet. 22" —
Mongol. 75" — poleca **Münzer**

KOPERNIKA 17

Wylew Sekwany.



(xy) Rzeki francuskie wzbierają nieustannie z powodu ostatnich ulewnych deszczów. Jak to widzimy na naszej rycinie wylała również Sekwana w pobliżu Paryża. Zagrożone wylewem towary i bezcki, znajdujące się na wybrzeżu, musiano przenieść w bezpieczne miejsce.

Najwybitniejsi
Artyści
Świata

1995

Czysty
Melodyjny
Dźwięk



Do nabycia we wszystkich składach Instrumentów muzycznych.

LOKALE

100 ZŁP. pokój wspólny, śliczny, z utrzymaniem dla panienki. Najchętniej studiującej. Piekarska nr. 18, II. p. 42438:

ELEGANCKI pokój, komfort, łazienka, Badenich. — Listy pod „Cisza“ Admin: Wieku. 42707

POSZUKUJE 5-7 pokojowego pomieszczenia z komfortem, w śródmieściu. Listy pod „Poważny refleksant“ Adm. Wieku. 42708:

ŁADNY, duży pokój, na dwie osoby, najchętniej małżeństwo, z łożem i łazienką, z utrzymaniem, zaraz do wynajęcia. Kochanowskiego 22, I. piętro — drzwi 3. 42770:

POKÓJ z osobnym wejściem do wynajęcia, dla jednego solidnego pana. — Od zaraz. Kubasiewicza 3, I. p., na lewo. 42709:

FRONTOWY, umeblowany pokój panom (paniom) z utrzymaniem lub bez, odnajmę. Gródecka nr. 51 — II. p., drzwi 15. 42736:

DO wynajęcia 2 umeblowane pokoje. Wiadomość od 5-7, Nowy Świat I. 3, II. p., na prawo. 42740:

POSZUKUJE od 1. listopada pokoju spokojnego, niekregupującego ewent. z utrzymaniem. Listy Adm: Wieku pod „Absolwent Po litechniki 13“ 42742:

POSZUKUJE parterowego pokoju, klatka schodowa, śródmieście. Listy Adm: Wieku pod „Urzędnik“ 42730:

DWA pokoje z kuchnią, do wynajęcia. Ul. Goldmana 6, boczna Janowska. 42695:

POKÓJ i kuchnia, czynsz półroczny, zaraz do wynajęcia. Lewickiego nr. 18, boczna Grochowska. 42717:

POKÓJ kawalerski umeblowany do wynajęcia. Ulica Bandurskiego 6, II. piętro. 42728:

POKÓJ komfortowy odnajmę zaraz solidnemu panu. Zielona 32, drzwi 11. 42679:

2 POKOJE i kuchnia — przedpokój, Króla Leszczyńskiego 40 A, I. piętro, od 1. listopada. 42686:

PANIENKA młoda, Polka zajęta za domem, znajdzie mieszkanie przy samotnej pani. Huberowa, Kalcza nr. 10, parter. 42689:

JEDEN lub 2 pokoje, komfort, ewent. utrzymanie. Ochronek 4 A, 3 drzwi. — 42714:

LOKAL frontowy, nadający się na każdy zawód — wraz do wynajęcia. Wiadomość: Horowitz, Bogdanówka 2 B. 42715:

2 POKOJE i kuchnia nowo wybudowane, do wynajęcia Zielona 80; wiadomość na miejscu. 42716:

DWU pokojowe mieszkanie z pełnym komfortem w okolicy Techniki, zamienię za trzy lub cztery pokojowe. Listy pod „Cztery pokojowe“ do Adm. Wieku. 42722:

4 POKOJOWE mieszkanie, komfortowe, słoneczne, duży balkon, — kamienica przedwojenna, w eleganckiej dzielnicy, odstąpię wraz z komfortowym kompletnym urządzeniem, dywanami, obrazami lub bez. Listy pod „Tylko katolików“ Adm. Wieku. 42111

POKÓJ piękny frontowy z fortepianem, utrzymaniem wynajmę inteligentnym — panienkom. Sw. Szymbona 1, II. p., drzwi 4. 42508

3 KLATKI pokój dwuosobowy, częściowe utrzymanie. Tarnowskiego trzy. II. 42532

MIESZKANIE 3 pokoje — kuchnia, ogród, Droga Wulecka, do wynajęcia. 140 złotych miesięcznie. Skomorowski, Chorażczyzna 27 42483

3 LUB 2 pokoje z kuchnią, z przynależnościami, komfort. Za procent od pożyczki 1,000 dolarów, wynajmę. Listy Adm. Wieku pod „I. dzielnica“. 42475

POSZUKUJE naprawę pokoju, możliwie z wiktrem, blisko Dworca kolei u int. osób w dobrej dzielnicy. Listy pod „Urzędnik państwowy“ Admin. Wieku. 42486

POKÓJ kawalerski frontowy, osobny wchód z klatki schodowej z całym utrzymaniem i telefonem przy ul. Potockiego obok Techniki do wynajęcia. Informacje Potockiego 28, drzwi nr. 4, mezanin. 42635

WŁAŚCICIEL realności na rządowym stanowisku, poszukuje 2 pokoje z kuchnią lub 1 pokój duży — przedpokój, kuchnia, za czynszem z góry, najchętniej na piętrze. Olejnik, p. B. Rolny, Piłsudskiego nr. 25. 42569

POKÓJ kawalerski, duży, osobne wejście, zaraz do wynajęcia. Łyczakowska 21 I. p., na lewo. 42575

7 EWENTUALNIE 5 pokojów z komfortem na biuro lub mieszkanie w śródmieściu do wynajęcia. Zgłoszenia do Admin. pod — „Komfort w śródmieściu P“ 5446

POKÓJ duży, słoneczny z osobnym wejściem do utrzymania na 1-2 osoby zaraz do wynajęcia. Tamże smaczne obiady. Potockiego 30, parter lewy. 42474

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN

ULICA LISTOPADA 30. — Telef. 84-48.
Roentgen — Lampa kwarcowa. 40190

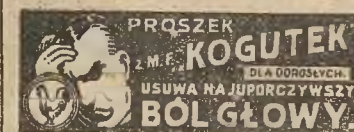
Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA
ord. w chor. wener., skór., i kosmet. dla kobiet
PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centr.). Telef. 31-30.
Lampa kwarcowa, dżathermia. 5143

Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyki
Dr. I. MUND b. sek. szpit. wiew. i lwowsk.
ord. od 8-10 i 2-6, w niedzielę od 9-1, Lwów, Asnyka 1 (róg Piłsudskiego)
Leczenie żyłaków. — Tel. 48-01. 5077

ŁÓŻKA na dogodnych warunkach.

Łóżka: mosiężne zł. 180, angielskie zł. 75, amerykańskie zł. 45, kuchenne zł. 13, połowe zł. 24. Stojaki zł. 18. Umywalki zł. 450. Ołomana gobelinowa zł. 50. 3 poduszki z morskiej trawy zł. 30, 3 poduszki włosienne zł. 75. Bufalki zł. 45.

Wytwórnia L. JAGOSZEWSKI, Łyczakowska 132
ostatni przystanek tramwajowy. 5385



Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „Kogutkiem“ „Migreno-Nervosin“, należy żądać takowych w oryginalnym opakowaniu GASECKIEGO. Przy kupnie „Kogutków“ odrzucać proszki w opakowaniu, różniącym się od naszych podobnym. Najlepiej żądać w oryginalnych pudełeczkach po 5 szt. w cenie 75 groszy.



Komu sprawia przykrość przyjmowanie proszka, niech żąda „Kogutków Migreno-Nervosin“

w tabletkach (2 tabletki odpowiadają 1 proszku), po 20 tabletek w pudełeczku. Żądać tabletek „KOGUTEK-MIGRENO-NERVOSIN“ W ORYGINALNEM OPAKOWANIU GASECKIEGO. 5079



Nie...

Proszę tylko

„OLLA“.

4958

Wytłaczam desenie na aksamitach i na płaszcach pluszowych nawet starych zniszczonych, odświeżam, czyszczę, przerabiam. Wolańska, Lwów, Sobieskiego 12, tel. 17-04. 5030

PARCELE

KAŻDEMU NA RATY BEZ PORĘKI.

Piękne, słoneczne i tanie, w najzdrowszej dzielnicy Lwowa, 5 do 7 minut od przystanku tramwajowego.

Wyjaśnięć udzielam w kancelarii adwokata
Dra Marjana Bobrowskiego, Lwów, ulica Akademicka 10, w podwórzu, II. p. 42524

TWEDOWE SUKNIE 5328 komplet, tylko modele oraz przepiękne wyroby trykotażowe — poleca „BON MARCHE“ Lwów, pl. Marjacki 5 (GALERJA MARJACKA)